

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnośzenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji i w Ges.: roczn. 9, półroczn. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Dziś: ś. Jana w Oleju Apostoła.
Jutro: ś. Domicelli Panny.
Poniedziałek: ś. STANISŁAWA BISKUPA.
Wtorek: ś. Grzegorza B. Nazjanzeńskiego.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DRUGI.

Rekopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. — Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop. — Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji“, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 23.
Zachód „ „ 7 „ 31.
Długość dnia godzin 15 minut 8.
Przybyło „ „ 7 „ 30.

Środa: śs. Izydora Oracza i Antoniego B.
Czwartek: ś. Mamerta Biskupa.
Piątek: ś. Pankracego Męczennika.
Sobota: ś. Serwacego Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu jutrzejszym, w kościele Najsw. Marii Panny Loretanckiej na Pradze, odprawiać się będzie przez dzień cały nabożeństwo odpustowe ku czci św. Florjana męczennika, odłożone z dnia 4-go b. m.

Jutro też uroczystość Znalezienia Krzyża świętego w kościołach: św. Ducha i św. Jacka przy ulicy Freta, odłożona z dnia 3-go b. m.

W poniedziałek zaś świąteczny, z powodu pamiętki św. Stanisława biskupa, przypada odpust zupełny z odpowiednim nabożeństwem w kościołach: św. Anny (dawniej ks. bernardynów) na Krak. Przedmieściu;

św. Ducha (dawniej ks. paulinów) wprost ulicy Mostowej, gdzie kazania wypowiedziane będą w języku polskim — i

w kościele św. Stanisława i Wawrzeńca na Woli pod Warszawą.

— Jutro, jako w pierwszą niedzielę noworocznego miesiąca, odprawionem zostanie w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) wprost ulicy Królewskiej dopołudniowe nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa, a to z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

— W nadchodzący wtorek przypada piąta z rzędu *Novenna* do świętego Antoniego padewskiego, którą obchodzą kościoły:

św. Franciszka Serafińskiego (po-franciszkańskim) przy ulicy Zakroczymskiej;

św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej — i

św. Anny (po-bernadyński) na Krakowskim Przedmieściu.

— Na dzień jutrzejszy, jako niedzielę 4 po Wielkiejnocy, przypada ewangelja św. zapisana u Jana św. w rozdziale 16-ym: *O przyczynie odejścia Chrystusa.*

Przegląd polityczny.

Radośnie ognie zabłysły na wszystkich górach Irlandji, powiada depeza londyńska, gdy we wtorek wieczorem rozniosła się wieść po miastach i farmach zielonej wyspy, że trzech twórcy ligi, trzech

nieugięci obrońcy ludu irlandzkiego, Parnell, Dillon i O'Kelly opuścili więzienie kilmainhamskie. Parnell przybył we środę do Dublina, gdzie czeka go teraz misja pojednawcza u współzłomków, których twarda konieczność zmusiła w ostatnich czasach do świadomego ugrzęźnięcia w straszliwej i zbrodniczej anarchji. Widać rozumieli oni dobrze naturę stosunków miejscowych i stosunek prowincji do systemu rządzącego, kiedy, tłumiąc w sobie lepsze instynkta natury ludzkiej, nieckli się do zbrodni, łupieży i mordy, aby wywalczyć w Londynie uznanie praw swych do własności ziemi ojczystej. Historia będzie musiała rzucić zasłonę na ten dwuletni krwawy okres, lud irlandzki jednak święci w tej chwili dobieg tryumfu narodowego.

Nie ulega już teraz wątpliwości, że ośmiodniowy urlop z więzienia, jaki w połowie kwietnia otrzymał p. Parnell, nietylko miał na celu pogrzebanie zwłok siostrzeńca, i że w podróży tej zetknął on się w Paryżu lub Londynie z dyplomatycznym agentem p. Gladstone'a, celem zawarcia kompromisu.

Dnia 24-go z. m. Parnell powrócił do Kilmainhamu, a już we dwa dni później wniósł irlandczyk Redmond, jeden z najpoufalszych przyjaciół Parnella, w londyńskiej izbie niższej bil do reformy praw przymusowych i represyjnych, wydanych niedawno dla Irlandji przez Gladstone'a. Redmond w poparcie swojego bilu nie wahał się przyznać otwarcie, że nie on, ale Parnell jest jego autorem, a pan Gladstone niezwłocznie zabrał głos, aby stwierdzić, że projekt bilu Redmonda jest słusznym, praktycznym i politycznym. Przyjął on zeń od razu myśl odpisania zaległych rat dzierżawnych farmerom, co zaś do drugiej części wniosku, dotyczącej się zakupu ziemi przez dotychczasowych dzierżawców, odwołał się tylko do wniesionego już dawniej bilu konserwatysty Smytha. Już więc w dniu tym wiedzieli Anglja, że p. Gladstone zmienił do gruntu kierunek swojej polityki irlandzkiej, i że byłoby nielogicznym trzymać dalej w więzieniu Parnelle'a, skoro prezes gabinetu uznał bil, będący jego myślą, za dzieło polityczne, słusne i praktyczne.

W niedzielę przeto w dalszym rozwoju sytuacji nastąpiła dymisja wicekróla Irlandji Cowpera, a we wtorek dowiedziały się obie izby o dymisji wła-

ściwego twórcy i orędownika dotychczasowej represyjnej polityki rządu w Irlandji, Forstera.

Charakterystyczną jest pozycja, jaką wobec zwrotu Gladstone'a zajęło stronnictwo torysów. *Times* i *Standard* surowo przyganiają świeżo zainaugurowaną politykę rządu, uważając ją za nowy dowód bezsilności Gladstone'a, który nie znalazłinnego punktu wyjścia z zawikłanego położenia jak — kapitulację przed Parnellem. *Standard*, organ *par excellence* torysowski, woła: „Stoimy wobec rozkładu społecznego, a nie okresu reform.“ Nie mniej surową była odpowiedź dana w izbie gmin d. 3 b. m. przez Northcote'a na deklarację Gladstone'a o uwolnieniu deputowanych irlandzkich. Na mowę naczelnika opozycji odparł Gladstone, że uwolnienie przewodzców ruchu anarchicznego ligistów uważa za rękojmię przywrócenia spokoju i porządku w Irlandji. Najmniej zaś smaczną dla torysów była zapowiedź, iż z uwagi na dzisiejszy stan rzeczy w Irlandji, gabinet zamierza pośpieszyć się z rozwiązaniem kwestji irlandzkiej.

Jeżeli przypomniemy sobie, że torysi rzucili pierwsi myśl przyznania farmerom własności dzierżawionych gruntów — w znanym wniosku Smytha i mowie liverpoolskiej Salisbury'ego — to dzisiejszy ich zapal opozycyjny przypisać należy tylko zawodowi, jakiego doznali w nadziei, że królowa powierzy praktyczne przeprowadzenie sprawy w ręce gabinetu torysowskiego, czyli, że wnioskiem Smytha zmuszą Gladstone'a do dymisji.

Pracują oni od dawna nad podkopaniem dzisiejszego gabinetu a Salisbury niecierpliwi się, że tak długo przypało mu walczyć z ławek izby przeciw lawkom ministrów. Pragnąłby on wręcz odwrotnego stosunku. Tak szybkie przeto przyswojenie swoje ręcznie obmyślanej idei torysów przez Gladstone'a wypchnęło ich z równowagi politycznej i odwlokło ziszczenie się widoków ministerjalnych Salisbury'ego — ad calendas graecas. Ztąd gniew.

Sprawa Halima baszy, jednego potomka w prostej linii Mehameda Alego, porusza dziś ogólną uwagę kół politycznych. Odkąd proces 40 skazanych na wygnanie pułkowników egipskich wykażał, iż spiszek był dziełem Izmaila, restytucja tegoż stała się wprost niemożliwą. Portą przeto gorąco dzisiaj popiera sprawę Halima, którego wstąpienie na tron

KRONIKA TYGODNIOWA.

Nasze środki komunikacyjne i tryumfy krajowego przemysłu. — Anglii i francuzi a Niemcy. — Oplakane skutki drożyny telefonów. — O antyspirytystycznych produkcjach p. Eswe. — Wezwanie do krucjaty przeciw dzisiejszym damskim trzewikom.

Wkrótce Warszawa stanie się sławną z obfitości środków komunikacyjnych. Oddawna już posiadaliśmy miejską pocztę i biuro wysyłania ciupasem. Obecnie zaś posiadamy kilka filij pocztowych, kilka biur posłańców, tramwaje i — nowy wózek — „Jaskółkę“, którą „w sześciu egzemplarzach wysłano aż do Ameryki“, co według pewnego dziennika dowodzi, że: „przemysł nasz nietylko dorównał zagranicznemu, ale nawet — prześciga go w wielu rzeczach“.

Są wprawdzie pesymiści, gotowi twierdzić, że przemysłowi naszemu jeszcze nawet nie śni się owo dorównywanie. Ale jest to błąd, który napoczekaniu obalimy.

I tak. „Przemysł nasz dorównał zagranicznemu“, ponieważ znajdujemy się wobec zagranicy na stopie — wymiany usług, jak równy z równym. Ztamtąd przychodzą do nas: szpilki, igły, nici, odzież, płótno, żniwiarki, lokomotywy, fortepiany i wielkie mnóstwo innych rzeczy. My wzamian dajemy zagranicy naprzód — „Jaskółki“, wysyłane aż do Ameryki, powtóre — bociany, żurawie, szpaki, słowiki i wielkie a wielkie mnóstwo tym podobnych wyro-

bów krajowego przemysłu, wysyłanych aż do Afryki.

A że „przemysł nasz prześciga zagraniczny w wielu rzeczach“, na to dowód jeszcze prostszy. Gdyby jaki obskurant przemysłowiec zagraniczny przeczył temu, niechże spróbuje „prześcignąć naszą Jaskółkę“, a choćby nawet „naszego“ bociana!...

Może który z dziennikarzy zechce nazwać płytkim — dowód wyższości krajowego przemysłu, o party na eksportie „Jaskółek“? Ostrzegam go jednak że popełni czyn niekoleżeński, niepatrijotyczny, a nad wszystko przeciwny rozsądnemu zdaniu.

Panowie! wierzy w naszą mądrość ekonomiczną, bo jeżeli my sami nie będziemy wierzyli, to i ktoż będzie w nią wierzył!...

Wzamian za „szesć Jaskółek wysyłanych aż do Ameryki“, współzawodnicząca z nami w przemyśle rasa anglo-saksońska, przysłała do Warszawy kompanję zaprowadzającą telefony.

Z powodu owej kompanji nastęcza się kilka uwag. Pierwsza z nich dotyczy różnicy pomiędzy ludami prawdziwie ucywilizowanymi, jakimi są Anglii, albo francuzi, a — Niemcami, którzy na prawo i na lewo zapewniają świat, że: tylko oni są ludem prawdziwie ucywilizowanym.

Różnica manifestuje się przy lada drobiazgu. Gdy kapitaliści Niemiec tworzą u nas jakie przedsiębiorstwo, wówczas nietylko wszystkie urzędy obsadzają wyjącznie przez Niemców, nietylko w korespondencjach narzucają nam język niemiecki (patrz korespondencje lekarzy z pewnym towarzystwem ubezpieczeń na życie, rezydującem w Petersburgu), ale jeszcze bryzgają nam w oczy, że: nie potrafilibyśmy robić tego co oni, że jesteśmy rasą niższą!...

Francuzi i Anglii postępują wprost przeciwnie. Przedewszystkiem nie bredzą o niższej rasie, wiedząc, że podobne zdanie jest niedorzecznością, która złe świadczy o rozumie jego autorów. Powtóre — na czele przedsiębiorstw funkcjonujących u nas stawiają Polaków, posady obsadzają przez Polaków — i — dziwna rzecz! są z nich całkiem zadowoleni, pomimo — „niższości rasy.“ Potrzebie w korespondencjach nie używają ani języka angielskiego, ani francuskiego, ale — polskiego. Delikatność ich pod tym względem jest tak wielka, że naprzykład pan Lindley syn, bawiący między nami ledwie od kilku miesięcy, znalazłszy się w towarzystwie polskich inżynierów, usprawiedliwił się, że jeszcze nie zna naszego języka... To też nie dziw, iż naród, który posiada takich reprezentantów, cieszy się ogólną sympatją i szacunkiem.

Angielskie więc towarzystwo do zaprowadzenia telefonów koresponduje z interesantami wcale dobra polszczyzną. Mogę o tem zaświadczyć, ponieważ sam czytałem list towarzystwa, w którym niestety wyraźnie powiedziano, że:

Za urządzenie komunikacji telefonowej między stacją główną a jakimś punktem w mieście potrzeba płacić 150 rs. rocznie...

Ani grosz taniej!...

Gdyby stacja główna komunikowała się już ze wszystkimi lokalami w Warszawie, ha! w takim razie może 150 rs. na rok nie byłoby drogo. Każdy kupiec, przemysłowiec, redaktor i zwykły śmiertelnik, nie wychodząc z pokoju, rozmawiałby z kimby chciał: ze swymi kasjerami, dyspozytorami, współpracownikami, przyjaciółmi, dłużnikami i kochankami za marne 150 rs. rocznie. Ileżby się przez to o-

egipski przywróciłoby dawny tradycyjny porządek dynastyczny, a jak donoszą z Paryża do *Berliner Post*, miała ona już nawet w półurzędowej drodze poczynić kroki u mocarstw dla utworzenia księciu Halimowi drogi do tronu egipskiego. Porcie zależy wiele na tem, aby objęła w swoje ręce sprawę Halima baszy; pozwoli to bowiem wmieścić się jej w wewnętrzne stosunki Egiptu a tem samem zatwierdzić ponownie zwierzchniczą władzę Sultana nad tą, na wpół utraconą dlań prowincją.

Abdurrahman Nuredin basza, nowy prezes ministrów w Turcji, były gubernator Bagdadu, człowiek dotąd na torze politycznym nieznan, ma wedle zapewnień urzędowego *Vakitu* zapowiadać wstąpieniem swoim do ministerstwa erę reform. Nam się wydaje, że powołanie na ten najwyższy postereunek człowieka, będącego politycznym zerem, zapowiada raczej erę samowładzy sultańskiej. Said basza ustąpił, ponieważ usiłował, wobec coraz silniej objawiających się pokuszeń padyszacha do ujęcia steru rządów we własne ręce, stwierdzać na każdym kroku wpływ i znaczenie W. Porty. Byliśmy przeto świadkami w ostatnich czasach faktu ciągłego ścierania się w Konstantynopolu dwóch prądów: z jednej strony sultan ujmował stopniowo wszelką władzę we własne ręce, z drugiej Said prowadził politykę niezależną od woli padyszacha. Pokazało się to najjaskrawiej w układach z p. Nowikowem o zwrot kosztów wojennych. Co ułożył w pałacu sultańskim, to obalała Porta, tak iż nareszcie zniecierpliwiony p. Nowikow zdecydował się opuścić Konstantynopol. Odtąd zaś zniknie dwulicowość polityki tureckiej: Abdurrahman będzie wiernym i posłusznym narzędziem w rękach sultana, a jeżeli sultan zechce otworzyć erę reform — tem lepiej dla Turcji.

Br. Z.

Z Poznania.

4-go maja.

Interpelacja, wiec z powodu zarządzeń Luxa. — Petycja z Winiar. — Żądanie tyle niemieckich nazwisk we wsiach pod Poznaniem? — Gazety niemieckie. — Poln. Correspondenz.

Donosząc wam o sekretnej rozporządzeniu znanego inspektora Luxa, nakazującym nauczycielom pełnić służbę policyjną i usuwać dzieci polskie z niemieckimi nazwiskami od wykładu religii w języku polskim i wykładać zupełnie z nauki języka polskiego, dodałem, że sprawa ta będzie niezawodnie przedmiotem interpelacji ze strony posłów naszych.

I rzeczywiście wnieśli przedwczoraj posłowie nasi Kantak i ks. dr Stablewski tę interpelację, a poparli ich (naturalnie prócz ziomek) całe centrum i 14 postępowców.

Jutro albo najdalej pojutrze odpowie rząd na te niegodziwości podwładnego sobie urzędnika i zaiste ciekawe będą rozprawy w Berlinie.

W powiecie poznańskim tymczasem protestacje ojców pokrzywdzonych dzieci nie ustają. Prócz dzisiejszego wiecu w Urbanowie dla ojców z Wi-

szczędziło nóg, butów, wydatku na posłańców, na miejskie poczty i dorożki!..

Ale dziś cena jest zbyt wysoka. Przypuśćmy bowiem, że przemysłowiec ma jedno mieszkanie, jedną fabrykę i trzy sklepy. Dla utrzymania więc stosunków, potrzebowałby pięciu linii, za które płaciłby musiał 750 rubli, czyli po 3 i pół rubla za każdy dzień roboty.

Czy nie mniej kosztują go dziś posłańcy i dorożkarze?... A w takim razie jest prawdopodobne, że ogromna większość ludzi, którzyby potrzebowali telefonowych usług, będą musieli tylko — cieszyć się widokiem drutów na dachach.

A szkoda! każdy bowiem nowy a popularny wynalazek odbija się w całym życiu społecznym: w stosunkach towarzyskich, zwyczajach i języku.

Jest naprzykład ciekawą rzeczą: czy ktoś zwykłszy przez telefon czułby się obrażonym? Czy sąd za tego rodzaju zniewagi naznaczałby kary? Czy „słowo honoru“, dane za pośrednictwem telefonu, miałoby taką samą nieocenioną wartość jak obecnie, czy też rachowałoby się jak zwykła depesza?

Zachodzi daleka kwestja: czy młoda, dobrze wychowana panią, której wogóle nie wypada wdawać się z kawalerami, mogłaby jednak przez telefon dopuszczać się drobnych poufałości? Czy przy podobnych rozmowach musiałaby asystować mama i — gdzie w takim razie umieściłaby ucho?

Zakończam przybyłby całkiem nowy rodzaj satysfakcji: szeptanie w ukochany telefon, zamiast w uszko. Z biegiem czasu on zamiast całować ją w koralowe usteczka, całowałby najdroższy munduśniczek telefonu i jęszczyby się pytał: czy pozwo-

niar i Naramowie, gdzie około 30 dzieci polskich chce p. Lux mieć niemcami, odbędzie się w przyszłą niedzielę wiec w Górczynie, a za tydzień w Żegnu z tychże samych powodów. Trzeba zaiste być na takim wiecu, aby widzieć płaczących prawie ojców tych dzieci, którzy w najświętszych swoich uczuciach, narodowych i religijnych, pokrzywdzeni zostali.

Na dzisiejszym wiecu w Urbanowie uchwalono następującą petycję:

„Ekscelencjo!

Wskutek osobnego rozporządzenia powiatowego inspektora szkolnego zaczęto w katolickiej szkole naszej na Winiarach około trzydziestu polskim dzieciom, których rodzice niemieckie noszą nazwiska, wykładać naukę religii św. po niemiecku, a od nauki polskiego czytania i pisania wykluczono te dzieci zupełnie.

Dotąd dzieci te — bez jakiejby przeskody — pobierały tak naukę religii św. po polsku, jakoteż uczęszczały regularnie na lekcje języka polskiego, planem szkolnym przepisane.

Niespodziewane i nagłe to rozporządzenie zostało w szkole naszej zastosowane z dniem 27 kwietnia r. b. do dzieci następujących rodziców: Remleina, Leitgebra I, Leitgebra II, Kaizera, Plenzlera, Genslera, Schneidera (po jednym dziecku), Schmidta, Hirscha, Friebego, Trytta (po dwoje dzieci), Rithamera, Schneidra (po troje dzieci) i Magera (czworo dzieci).

Nietylko niejasnym, ale wprost niezrozumiałym nam jest, na mocy jakiego przepisu prawnego oparł powiatowy inspektor szkolny wspomniane wyżej rozporządzenie.

Powiatowy inspektor szkolny mógłby się w tym przypadku powołać jedynie na rozporządzenie szkolne waszej ekscelencji z roku 1873 i to na ostatni ustęp artykułu II, gdzie mowa: że w razie, gdy dzieci polskie tak postąpią w znajomości języka niemieckiego, iż przy wykładzie niemieckim naukę religii św. dobrze zrozumieją, może im być religia św. po niemiecku wykładana i to w oddziale średnim i najwyższym.

Gdyby atoli powiatowy inspektor szkolny ten przepis miał na myśli, to w tym razie powinien był rozporządzić, aby nauka religii św. była wykładana po niemiecku polskim dzieciom nietylko z niemieckimi, ale i z polskimi nazwiskami.

Że jednak powiatowy inspektor szkolny kazał w szkole naszej objąć swem rozporządzeniem tylko te dzieci, które po swych rodzicach niemieckie noszą nazwisko, i równocześnie, odsadziwszy je od nauki polskiego czytania i pisania, zastosował do nich widocznie drugi ustęp artykułu IV rozporządzenia szkolnego z roku 1873, który się wyłącznie do dzieci niemieckich odnosi, musiny przeto z tego wnioskować, że powiatowy inspektor szkolny na prawdę bierze nasze polskie dzieci za niemców, dlatego jedynie, że noszą nie polskie, lecz niemieckie nazwiska.

Na to oświadczamy interesowani i boleśnie tem dotknięci rodzice owych dzieci, którzy wraz z innymi członkami gminy niniejszą petycję podpisujemy: że nasze dzieci tak są polakami, jak my polakami

lis?... Rywał, chcąc zmusić go do śmiertelnej walki, — „dałby mu w telefon“, poczem nastąpiłoby wyzwanie, protokół, sąd honorowy i pojedynek, rozumie się — za pośrednictwem centralnej stacji telefonów.

W aptekach, zamiast wody do zębów, ukazałaby się: jedyna praktyczna woda do telefonów. Właścicielom psów, towarzystwo opieki nad zwierzętami, dla zapobieżenia skutkom wścieklizny, kazałoby prawdopodobnie zakładać kagańce i na telefony.

Bywanoby na operach, a z czasem: na komedji, dramacie i — na balecie przez telefon. Przez telefony zapoznawano by się, dowiadywano o posagach, oświadczano, chrzczono dzieci...

Za pośrednictwem telefonu żona zdradzałaby męża, a mąż, spotkawszy się pewnego dnia ze swoim wiernym przyjacielem, wykrzyknąłby z triumfem: — Powinszuj mi... zemściłem się nad Dziadkiem!..

— Wielki Boże! — odpowiada przyjaciel — i cóżś zrobił?... — Uciąłem mu oba — druty od telefonu!..

— Biedny chłopiec — wzdycha przyjaciel.

No — ale przy opłacie 150 rs. na rok, wszystkie te rzeczy są niemożliwe.

Znacznie tańszą nowością są u nas przedstawienia p. Eswe — cudotwórcy.

Jeden z moich przyjaciół, który strasznie nie wierzy w duchy pukające, poszedł na owe przedstawienie, a nawet — był pod namiotem.

W jego oczach związane p. Eswe ręce i nogi, a samego przytrąkowanego do słupa jak skazańca, poczem zrobiło się ciemno, zasłonili namiot i nagłe — słyszy mój przyjaciel dokoła siebie dzwonienie,

jesteśmy mimo niemieckiego brzmienia naszych nazwisk i że polską narodowość naszą pragniemy w dzieciach naszych zachować.

Nazwiska nasze, mające niemieckie brzmienie, są rzeczą czysto zewnętrzną, z istotą naszej polskiej narodowości nie mającą żadnego związku, i nikomu nie dają nietylko prawa, ale nawet powodu do zaliczania nas do narodowości niemieckiej, jak nikt nie zalicza niemców, co noszą czysto polskie nazwiska, do polaków.

Jesteśmy też mocno przekonani, że wasza ekscelencja w tej przykrej dla nas sprawie przyznasz nam zupełną słuszność.

Nie jest przecież znany żaden przepis prawny, któryby określał narodowość poddanych państwa wobec rządu i władz publicznych, któryby urzędnikowi pozwalał dekretować o narodowości obywateli państwa; urzędnik, któryby sobie czegoś podobnego pozwalał, działałby bezprawnie i wdzierałby się poprostu w prawa rodziców, w rodzinne stosunki domowego ogniska.

Ponieważ w państwie pruskim nie istnieje zgola prawo, któreby normowało warunki, podług których obywatel państwa miałby należeć do tej lub owej narodowości, ponieważ w państwie pruskim, w którego skład od samego jego założenia wchodziły żywioły różnych narodowości, nieznan jest dotąd przypadek, aby którykolwiek organ władzy publicznej wywierał nacisk na poddanych państwa, by się uważali za członków niemieckiej a nie innej narodowości, przeto tem stanowczej musimy zaprotestować przeciw nieprawemu wystąpieniu w szkole naszej powiatowego inspektora szkolnego, ile, że przez zastosowanie jego najnowszego rozporządzenia kształcenie dzieci naszych narażone jest na rzeczywiste szkody i szkoła nie daje dzieciom naszym tego, czego my, jako poddani państwa pruskiego, którzy szkołę z naszych funduszy utrzymujemy, podług istniejących praw krajowych mamy prawo żądać.

Nie potrzebujemy zapewne przedstawiać waszej ekscelencji, jak mocno zostaliśmy zaniepokojeni w sumieniach naszych na wiadomość, że naszym dzieciom zaczynają wykladać w szkole religję św. w niemieckim języku.

Za wychowanie i wykształcenie dzieci naszych w bojaźni Bożej my rodzice będziemy pierwsi przed Bogiem odpowiadali, dla tego spokojnie na to patrzeć nie możemy, gdy szkoła podaje dzieciom naszym naukę religii św. w niezrozumiałym im języku.

Co się tyczy tego, że wyżej wspomniane dzieci zostały wykluczone z nauki polskiego czytania i pisania, to odnośniego rozporządzenia powiatowego inspektora szkolnego nie możemy sobie inaczej tłumaczyć, jak tylko w ten sposób, że powiatowy inspektor szkolny, biorąc samowolnie i samowładnie nasze polskie dzieci za niemieckie, w konsekwencji tego zastosował do nich drugi ustęp artykułu IV rozporządzenia szkolnego z 1873 r., który, jakżeśmy już podnieśli, odnosi się wyłącznie do dzieci niemieckich; ponieważ jednak wyżej wymienione dzieci nie są niemieckie, tylko polskie, mimo niemieckiego brzmienia ich nazwisk, przeto przyczepienie

brzękańce, palenie papierosów... Na domiar, jakieś niewidzialne ręce mocno potyrały mego sceptycznego przyjaciela, a nawet — zrzuciły z niego surdut!..

W tej chwili zapalono światła i odchyłono płótna namiotu. P. Eswe siedział wciąż skrzepowany jak skazaniec, a spotniały mój przyjaciel pomyślał: — Teraz wierzę w duchy!.. Bo i któż pod namiotem dzwonił, kto brzękał, kto palił papierosa kto mi nareszcie zerwał surdut, jeżeli nie duchy?..

Poczem mój przyjaciel pobiegł do domu i napisał długi i źródłowy artykuł: o istnieniu duchów dzwoniących, brzękających i zrywających surduty. Dowiódł tam, że naprzód — podobne duchy mogą chodzić po sali teatryku Tow. dobroczynności, po wtóre — że koniecznie chodzą, a potrzebie — że nie chodzą, gdyby ich p. Eswe nie wywołał.

W redakcji — artykułu nie przyjęto.

— Dlaczego?... — krzyknął mój przyjaciel.

— Bo sztuki p. Eswe mają na celu dowieść: nie tego, że są duchy dzwoniące, ale właśnie tego, że ich zupełnie niema — odpowiedział redaktor.

— Wipe czemuż on dzwonił, jeżeli był tak związany?

— Proszę pana, to już nie należy do nas.

P. Eswe jest antyspirytystą i może dzwonić czem mu się podoba, a naszą rzeczą jest pisać zgodnie z programem widowiska. Ja, jako człowiek prywatny, wierzę w duchy, ale jako redaktor muszę pilnować, ażeby nie zarzucono nam niedokładnych informacyj. Zresztą — daj mi pan ten artykuł. Będziemy go mieli na zapas, jak przyjedzie jaki prawdziwy spirytysta.

się powiatowego inspektora szkolnego w tym przypadku do artykułu IV rozporządzenia szkolnego waszej ekscelencji z 1873 r. jest nieuzasadnione, wprost niemożliwe i całe jego odnośne rozporządzenie pozbawione wszelkiej prawnej podstawy.

Z tego też powodu upraszamy waszą ekscelencję najuprzejmiej:

abyś wasza ekscelencja raczył mocą urzędu swego zabronić tego i nakazać, by wyżej wymienionym dzieciom i tym, które wyżej nie są wymienione a jednak zostały objęte owym rozporządzeniem, nauka języka polskiego udzielana była tak, jak się to działo aż do Wielkiejnocy tego roku.

Niniejszą petycję podpisujemy nietylko interesowani rodzice, ale także wszyscy inni członkowie gminy naszej z tej przyczyny, że jeżeli powiatowy inspektor szkolny tylko dla niemieckiego brzmienia nazwisk jedną część naszych polskich dzieci zaliczył do Niemców, to na mocy tego samego niemieckiego prawa może pewnego dnia rozporządzić, aby i te dzieci, co polskie noszą nazwiska, pobierały naukę religii po niemiecku i wykluczone zostały z nauki polskiego czytania i pisania; jak niemieckie brzmienie nazwisk naszych dzieci nie daje mu żadnego prawa do takiego rozporządzenia, tak też polskie nazwiska dzieci naszych nie zasłaniają nas wcale przed jego bezprawnym postępowaniem.

W nadziei, że skarga nasza będzie jaknajrychlej uwzględniona, piszemy się

waszej ekscelencji służy najuniżeńsi

ojcowie rodzin gminy Winiary.

Może niejednego zadziwił, iż w okolicach Poznania — jak np. w Jerzycach — tyłu się znajduje polaków z niemieckimi nazwiskami. Ale kraj nasz otwierał zawsze gościnne swe podwoje wszystkim do niej przybywającym. Wielu z nich wywdzięczyło się jej niewdzięcznością — inni przybrali ją jako drugą swą ojczyznę, a dzieci i potomki ich zupełnie już byli polakami...

Zresztą gdzież to się nie dzieje? W okolicy Poznania zaś mamy przeważnie kolonistów niemieckich, sprowadzonych w wieku XVII i XVIII z okolicy Bambergu, stąd też dodziśnia związków tych kolonistów *bambami* (Bamberger). Poznasz ich na pierwszy rzut oka po fizjonomji i po odrębnym ubiorze, jaki dodziśnia (mianowicie bamberki) zachowali. Dziś są to polacy, a choć się zwiążli z *Leitzebrami*, *Pecami*, *Filmutami*, *Genzlerami*, *Szwarcami* etc., etc., niemniej są naszymi rodakami. Ale ta przemiana, jak powiadam, nie nastąpiła gwałtownie, lecz powoli i z własnej woli bambów. Polacy wcale nie myślą o anektowaniu do swej narodowości Podbielskich, Szeligów, Kunowskich, Krenckich i tylu innych generałów i urzędników pruskich, mieniających się Niemcami.

Obszernie o tem polskiem, łagodnem postępowaniu pisali Jerzycanie w swej petycji, a pięknie to na wiecach tak w Jerzycach jak i dziś w Urbanowie powiedział ks. dr Kantecki, dodając, że „postępowanie p. Luxa sięje niezgodę pomiędzy rodzicami a dziećmi z jednej, a nauczycielami z drugiej strony, dalej pomiędzy ludami w Księżstwie od wieków osiadłymi, a nowymi przybyszami i wzbudza nieufność do rządu.”

Co do mnie poszedłbym tylko wtedy na widowisko, gdyby p. Eswe naprawdę wywoływał duchy. Ale to, że on sam dzwoni i pali papierosy będąc związany, nie stanowi dla mnie żadnej osobliwości. My wszyscy ludzie jesteśmy spętani i zakneblowani na tysiące sposobów, a mimo to palimy papierosy, dzwonimy, brząkamy, jemy, a nawet chodzimy i, o ile się da, zrywamy z bliźnich surduty. Byłoby jeszcze za co płacić, gdyby p. Eswe nauczył nas sposobu rozwiązywania się, ale tak!... Nie nas brać na sztuki, które umiemy sami.

Zresztą bywają pęta, których rodzaj ludzki, a przynajmniej jego piękniejsza połowa, nie chce się pozbyć, nawet za takie skarby jak — życie i zdrowie.

Każdy naturalnie zgadł, że mówię o — damskich bucikach. Panie zaś pozwolą, że dla publicznego dobra uchylę nieco rozek tajemnicy osłaniającej ten przedmiot.

Bóg stworzył człowieka na to, ażeby miał niepoputą skórę, proste nogi i, chodząc, całą podeszwą dotykał ziemi. Dla powikłania jednak zamiarów Opatrzności szatan wynalazł modę.

Moda jest chorobą tak powszechną, jak suchoty. Przez nią jedni skiskają dzieciom głowy kamieniami, inni — klatki piersiowe gorsetami. Inni, nakładają sobie skórę i rany napszczają farbą, co stanowi wymienioną ozdobę zwana — tatuowaniem. Inni dziurawią sobie nos lub wargi i osadzają tam kolki, co podobno bardzo podnosi naturalną piękność.

Kobiety chińskie, chcąc mieć nogę małą jak pięć, bandażują ją w ten sposób, że noga zupełnie wykrzywia się i martwieje. Nadobne zaś warszawianki, które nie dosięgły jeszcze chińskiej doskonałości,

Tutejsze gazety niemieckie podają wiadomości o odbytych lub mających się odbyć wiecach, z umyślnie widocznie albo pomijają mileczenie, że wiece zwołują się głównie z powodu postępowania p. Luxa, albo też przedstawiają rzecz fałszywie. *Posener Ztg.*, donosząc o wiecach, pisze, że one poczynają „wchodzić w modę.” Ależ komuż tę modę zawdzięczamy? Oto... p. Luxowi.

Posener Tageblatt wprost przewraca kota w miechu; według tego sz. pisma, wiece mają za zadanie zapobiedz temu, aby dzieci niemieckich rodziców nie pobierały nauki w języku niemieckim. (!)

Wielką przysługę oddaje nam wychodząca tutaj od 1 kwietnia *Polnische Correspondenz*; artykuły jej znajdujemy bardzo często powtórzone w *Schlesische Volkszeitung* i choć nie inna, to tą drogą przedzierają się do duszy czytelników niemieckich.

Pol. Corresp. redagowaną jest starannie, ze znajomością rzeczy i uczeiwie.

Rymwiła

W sprawie ważnej.

Czytelnicy przypominają sobie zapewne, że przed rokiem zamieściliśmy dwa artykuły, nawołujące ogół piszący do ujednostajnienia naszej ortografii.

Ponieważ język jest organizmem żywym, niedającym się ująć, jak filologia starożytna, w martwe formuły, przypuszczaliśmy więc, iż organom dziennikarskim przystało zająć się tą sprawą i doraźne w pomienionym celu środki obmyślić.

W środę ubiegłą, w redakcji *Biblioteki warszawskiej*, pod przewodnictwem prof. Plebańskiego, odbyło się posiedzenie, złożone z członków tejże redakcji i nauczycieli języka polskiego, na którym decydowano kwestję, niegdyś w *Kurjerze* zagajoną.

P. Kryński znany specjalista, odczytał sumienny referat, aczkolwiek jednostronnie oparty na zasadzie historycznej, bez uwzględnienia logicznych żywiołów przez Kopezyńskiego wprowadzonych, co ogół słuchaczy, z wyjątkiem pp. Chmielowskiego i Pietkiewicza, zaakceptował.

Rozprawa w tym przedmiocie ma być ponowiona w sobotę, poczem rezultat narad przesłany będzie komisji językoznawczej przy Akademji umiejętności dla ostatecznej decyzji w pomienionym względzie.

Nie wdając się w *meritum* wniosków p. Kryńskiego, nadmieniamy, iż w tece wydziału filologicznego w Krakowie spoczywa już tego rodzaju operat, przez p. L. Jenikego przedstawiony; Akademia ma widać inne ważniejsze sprawy na sercu, a przedewszystkiem zbieranie materiałów do historii języka, poczem dopiero na pozytywnych danych będzie mogła stanowcze w tej mierze zdanie wyrzec.

Zanim to nastąpi, uplynie wiele wody a nasze dziennikarstwo tymczasem długo jeszcze błądzić będzie po bezdrożach.

Czy zatem nie godziliby się, zanim odpowiesz od Akademji nadejdzie, której zdanie winno być dla nas wyrocznią, postanowić coś doraźnego, chociażby tymczasowego, aby złemu zaradzić i wspólność pisowni zapewnić?

Audaces fortuna...

* *

ści, tak bucikami męczą nogę, że — robi się chorym organem.

Przedewszystkiem ich bucik, jak to można widzieć w każdym oknie, ma obcas wysoki na dwa do trzech i czterech cali; obcas ten nie znajduje się na końcu pięty, ale na środku i — nadsztukowuje się jeszcze za pomocą korka. Skutkiem tego noga nadobnej warszawianki nie leży płasko, tylko stoi sztorcem, a jej właścicielka nie opiera się na całej podeszwie jak człowiek, tylko na końcach palców jak — anioł.

Następstwem takiego układu jest pozornie „mała nóżka”, która nikogo nie zwodzi, w rzeczywistości zaś: nieprawdopodobne odciski, skrzywienie kości, przepracowanie jednych mięśni, zanik innych, nieład w krążeniu krwi, zmartwiałość nogi, stapanie niepewne i bolesne, nadmierne zużycie i kilka bardzo powikłanych, a ciężkich do wyleczenia chorób.

Oto jest ta — „ładna nóżka”!

W sprawie „ładnej nóżki” i „gustownego trzewika” społeczeństwo dostało prawdziwej kołowacizny. Niema w Warszawie młodej kobiety, któraby chciała włożyć wygodny trzewik, na niskim a szerokim obcasie — i — niema „renomowanego” szwca, któryby podobny trzewik uszył. Jego ambicja nie toleruje płaskich obcasów, lecz — szpilki. Gdyby zrobił podobnie zacofany trzewik, naprzód — skrompromitowałby się, a powtóre — nie sprzedałby go.

I naodwrot: kobieta, chcąc włożyć ludzkie trzewiki, nie zaś krowie kopyto, nie znajdzie nie podobnego w sklepach!

Drogi panie! Wiadomo światu, że wiele i często cierpicie dla nas i — przez nas. Ciasne buciki, to

WIOSNIANKI.

I.

Stoi chatka, stoi —
Nieciosana, niska,
Niby chłopska trumna
I niby kołyska...

Chodzą wiatry, chodzą
Od ściany do ściany,
Niby przez rękawy
Podartej sukmany...

*

kwitną wokół, kwitną
Same rozmaryny;
Będzie ślubny wianek
Dla mojej dziewczyny...

Dzwonią głośno, dzwonią
Wraca lud podpiły...
Pewnie już z wesela?
Ej nie!... to z mogiły...

*

Świeci słonko, świeci,
Dziwi się dziewczynie,
Ze przy pracy u niej
Pot i... piosnka płynie...

Patrzy miesiąc, patrzy
Z zadziwieniem w twarzy,
Ze tak lud ten czarny
Beznamiętnie marzy...

*

Złoci się lan, złoci —
Czegóż jeszcze trzeba?
Będzie dosyć słomy,
Będzie dosyć chleba...

Biją grady, biją
I wiatr chmury spęda:
Wszystko zmarnowane...
Będzie głód i nędza!...

II.

Tam za wioską las... mały...
Rzeczka z szumką smutną...
Tutaj schodzą się dziewczyny
Myć i bielić płótno...

Śród rówieśnic, — twarz przy twarzy —
Tutaj w cieniu drzewa —
Najniewinniej dziewczę marzy
I najszezerzej śpiewa...

*

Tam za wioską gaj, kurhany
Stoją w szereg długi —
I gdzieniegdzie, wystrugany
Krzyżek jeden... drugi...

także cierpienie dla nas, no — ale my takich już ofiar nie żądamy, nie hamując zresztą waszej nieoczekiwanej skłonności do poświęceń w każdym innym razie. Zreformujcie więc niezdrowe i niesmaczne okrycie waszych stopek i wiercie mi, że najpiękniejsza z kobiet: *Wenus Medycejska*, nie używa ani korków ani szpilkiwaty obcasów. A mimo to — wszyscy panowie ją chwala!...

Wy zaś o producenci damskiego obuwia! okażcie tyle przynajmniej samodzielności, ażeby w waszych sklepach i warsztatach można było znaleźć nietylko trzewiki według francuskiej mody. Wiercie mi bowiem, że obok tej mody istnieje daleko rozsądniejsza — angielska, a także zagraniczna!...

Napisawszy taką moc argumentów i dwie gorące odezwy — odetchnąłem. Jestem pewny, że od tej pory nie przybędzie już Warszawie ani jedna para więcej — trzewików płaskich.

Prędzej bowiem doczekamy się lepszych bruków, tańszych telefonów, ładu w teatrze, — prędzej Turcja spłaci swoje długi i p. Lux z Poznania *qui non lucet*, otrzyma dymisję, aniżeli higiena zatrzymuje nad modą.

Jedynym na to środkiem byłoby utworzenie jakiegoś towarzystwa mężczyzn, któreby z powodu kwestji trzewikowej zerwało, jak się mówi w polityce, przyjazne stosunki z kobietami i na wojennej drodze zmusiło je do ustępstw dla higieny.

Ale i cóż znaczy ta wybrana garstka mężczyzn, których moc duszy stawia po za obrębem kobiecych kaprysów, jeżeli, obok nich, znajdzie się ogromna rzesza nas ułomnych, którzy, nawet w chwili wypowiedzenia wojny kobietom, już myślelibyśmy o układaniu się — o pokój?...

Bolesław Prus.

Bose dzieci tutaj chodzą —
Sięją niezabudki...

Tu najświętsze ły się rodzą
I najszczęśliwsze smutki...

*

Tam na wzgórkach kościół biały
Ze zgarbioną strzechą...

Tu nie jeden jęk nieśmiały
Odebrzmiał pociechą...

Tu — lud wierzy: Pan Bóg schodzi...
Sądzi... patrzy... słucha...

Tu najczystsza myśl się rodzi —
I najszczęśliwsza skrucha.

Józef Korwin.

— Zwracamy uwagę sz. czytelników, iż ulegając ich życzeniu, celem nieprzerwywania powieści „Karzeł dyplomatyczny“, podaliśmy jej dalszy ciąg na stronnicach 8-ej i 9-ej dzisiejszego Kurjera.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Praw. wiest*, pomieszcza okólnik ministerstwa wojny, zalecający przewodniczącym, prokuratorom i obrońcom sądów wojennych okręgowych unikanie w mowach swych ubliżających wyrażań, a szczególnie upomnień sądu co do jego powinności, dalej przedstawiania stosunków wojskowych, zdań o zachowaniu się i postępkach władzy oskarżonych; w razie konieczności wolno jest tylko zaznaczyć fakt bez wszelkich komentarzy.

— Uzupełnienie umundurowania wojsk rosyjskich w ciągu lat 1882 i 1883 kosztować ma 5 milionów rubli.

— Komisja, przeglądająca ustawę akademij duchownych, jak donoszą *Nowosti*, zwróciła się do ministerstwa oświaty z prośbą dozwolenia wstępu do uniwersytetu uczniom seminarjów duchownych, przepelniających obecnie akademje wskutek napotykanego trudności przy wstępowaniu do uniwersytetów.

— W ministerstwie oświaty, jak donoszą dzienniki petersburskie, poruszono sprawę wyzwolenia szkół gminnych z pod wpływu włościan. Wzięto również na uwagę ustanowienie osobnych powiatowych inspekcji szkolnych. Uleża też ma gruntownej zmianie plan nauk w szkołach gminnych.

— *St. Pet. wiedz.* donoszą, iż komisarze sądowi otrzymały mają pomocników.

— Wydział handlowy rady zarządzającej Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej zawiadania, iż na zażądanie zarządu akcyzy wszelkie transporty spirytusu i wódki, przybywające na stację Praga, jakoteż wysyłane z takowej, podlegać mają obowiązkowej rewizji ze strony ajenta akcyzy.

— Droga nadwiślańska w roku bieżącym świetnie w porównaniu z rokiem zeszłym wykazuje dochody. W miesiącu marcu osiągnęła ona dochodu z przewozu osób, bagaży i towarów 299,451 rs. 50 k. Porównując tę cyfrę z cyfrą dochodu otrzymanego w marcu r. 1881—207,628 rs. 53 k., widzimy przewyżkę na korzyść r. b. wynoszącą rs. 91,822 k. 97 czyli 44-23%, przy dochodzie przeciętnym dziennym 9981 rs. 71 k. i przy dochodzie z wiorsty drogi 586 rs. 1 k. Zestawiając cyfrę dochodu za cały pierwszy kwartał t. j. od 1 stycznia do 31 marca, znajdziemy w r. b. dochód równy 866,170 rs. 38 k., w r. 1881 zaś tylko rs. 591,819 k. 55, zatem przewyżka wynosi rs. 274,350 k. 83 czyli 46-36%.

— Główny zarząd stadnin postanowił, iż w r. b. nagradzane będą konie włościańskie w Pławnie (w gubernji piotrkowskiej, powiecie noworadomskim) i w Łowiczu. W Pławnie rozdane będą na nagrody suma rs. 290, z tych 150 dla koni starszych, a 140 dla źrebiąt. Dla Łowicza przyznano rs. 340, z czego 200 dla koni starszych, 140 dla źrebiąt. W Pławnie nagrody rozdane będą w czasie wystawy koni włościańskich (13 sierpnia), w Łowiczu zaś podczas jarmarku końskiego na św. Mateusza (dnia 21-go września).

— Starszy prezes warszawskiej izby sądowej zawiadania, iż rada piotrkowskiego rządu gubernjalnego, r. k. Heinrich, mianowany został notariuszem przy kancelarji hipotecznej piotrkowskiego sądu okręgowego.

— Osoby, posiadające paszporta z jednego miejsca kraju do drugiego i jakoby w przejeździe bawiące dłużej w Warszawie, zostały uwiadomione, aby wystarały się o paszporta specjalne do Warszawy, przezem służbie policyjnej zalecono, iżby na-

dal nie dozwalała osobom w tem położeniu będącym dłużej w mieście tutejszem przebywać.

— W ostatnim swoim rozkazie p. oberpoliemajster warszawski zaleca, na wniosek naczelnika wydziału śledczego, aby osoby wyjeżdżające na wille-gjaturę mieszkania swoje zamykały, oprócz dotychczasowych zamków, również na klódki z zewnątrz. Środek ten ma na celu przeszkodzenie działalności rzeźmieszków, którzy zazwyczaj, otworzywszy z klucza zamek i dostawszy się do mieszkania, zamykali je za sobą i swobodnie w niem plądrowali. Na przyszłość, jeżeli przechodzący koło mieszkania zauważy brak klódki, łatwo wejdzie na ślad gospodarki rzeźmieszków. W tym samym rozkazie zalecono pp. komisarzom cyrkulowym zwoływanie jaknajczęstsze stróżów domów do cyrkulów, celem obznajmienia ich z obowiązkami czuwania nad mieniem mieszkańców.

— Wydelegowana ze strony magistratu i policji specjalna komisja dokonać ma niezwłocznie szczegółowej rewizji łódek tutejszych przewoźników; utrzymujący łódki obowiązani są wykupić numeru w kasie magistratu.

— Na zasadzie upoważnienia władzy wyższej magistrat nabywa na własność z posesji nr 1090D 770 łokei kwadratowych gruntu celem rozszerzenia ulicy Siennej i z posesji nr 1489a 283 łokei kwadr. gruntu również dla rozszerzenia wymienionej ulicy; należności wypłacane będą z funduszu na ten cel budżetem wskazanych.

— Towarzystwo tramwajów warszawskich przedstawiło magistratowi do zatwierdzenia plany na linię od rogatki mokotowskiej do kolei warszawsko-wiedeńskiej.

— Z powodu naprawy szosy za rogatką wolską, ruch wozowy skierowano na drogę Górczewską.

— „Hołd pruski“ Matejki wystawiony będzie w salonie J. Ungra dnia 20-go b. m., wraz z „Grunwaldem“; znajdujący się na tej wystawie obraz p. Franciszka Żmurki „Śmierć Agrypiny“ wysłany zostanie dnia 15-go do Lwowa.

— Z teatru i muzyki.

* Dziś na scenie teatru letniego dany będzie po raz pierwszy jednoaktowy obraz dramatyczny p. t. „Preludjum Szopena“, napisany oryginalnie przez Marjana Gawalewicza.

W teatrze wielkim „Kopciuszka“.

* Wystawienie pierwszej nowości „Pani Favart“ na deskach teatryku „Alkazar“ uległo zwłoce.

* Słyszeliśmy, iż projekt przeprowadzenia ulicy przez ogród „Doliną szwajcarską“ zwany został podobno zaniechany.

Sprzeciwieć się temu mieli właściciele posesyj w ulicach Róż i Pięknej, przez których grunta należałoby prowadzić nową ulicę.

W ten sposób rodzi się nadzieja, iż ulubione miejsce koncertowe warszawian ocaleje i że je kiedyś zajmie znów Noskowski...

— J. I. Kraszewski.

National Ztg. zamieszcza w ostatnim swym numerze feljton poświęcony J. I. Kraszewskiemu, a wyrażający się o nestorze piśmiennictwa naszego nie tylko z wielkim uznaniem, ale co rzecz rzadsza u niemieckich, a zwłaszcza berlińskich dzienników, bardzo trafnie oceniający kierunek ducha i sposób pisania tego najplodniejszego z pisarzy polskich.

P. F. Lemmermayer — bo tak się podpisał autor feljtonu — mówi na wstępie o gorącym zamiłowaniu literatów niemieckich do przekładów utworów obcego piśmiennictwa, następnie za wielką poczytuję zasługę księgarni nakładowej A. Hartlebena w Wiedniu, iż z bogaciła literaturę niemiecką wydaniem przekładu wyborowych powieści J. I. Kraszewskiego.

„Mytem wydaje nam się dzisiaj, że Calderon napisał 220 oryginalnych sztuk — tak powiada dalej autor feljtonu — ale cudem nazwać należy niemal to, że Kraszewski w ciągu 50 lat napisał 250 powieści zapełniających około 450 tomów!“

„Ale Calderon nadto w zestawieniu z Kraszewskim wcale nam nie imponuje, bo żył w czasach spokojnych i nie miał do walenia ani z zewnątrz, ani wewnątrz burzami; Kraszewski natomiast musiał walczyć i cierpieć, zanim doszedł do zwycięstwa.“

W końcu wzywa autor swych rodaków do poważnego zajmowania się piśmami naszego nestora.

— W sprawie budowy świątyni na Grzybowie.

Otrzymujemy następujące pismo:

„Po ostatecznym obliczeniu należności przypadającej majstrom i przedsiębiorcom za roboty około wewnętrznego urządzenia kościoła WW. Świętych na placu Grzybowym, w latach 1878 — 81 wykonane, okazało się, iż wydatki pozostające jeszcze do zaspokojenia przewyższają o 11,441 rs. fundusz

gotowy, jaki w rozporządzeniu swem komitet budowy tegoż kościoła posiadał.

Po zawiadomieniu o takim stanie rzeczy przez cyrkularz niektórych zamożniejszych mieszkańców tutejszych, znanych z gotowości do niesienia ofiar na cele dobroczynne i społeczne, komitet budowy kościoła WW. Świętych zasilony został w miesiącu marcu i kwietniu r. b., niezależnie od darów poprzednio złożonych, następującymi ofiarami:

Od hr. Aleksandry Potockiej rs. 500, od Ludwika i Pauliny z hr. Krasieńskich małżonków Górskich rs. 150, od Jana i Marji z hr. Kwileckich małżonków Zawiszów rs. 1,000, od Ludwika hr. Krasieńskiego rs. 500, od W. E. Rau rs. 300, od ks. Stefana Lubomirskiego, hr. Tomasza Zamoyskiego, hr. Małachowskiej, Feliksa Sobańskiego, Joanny Lilpopowej i hr. Stanisława Potockiego po rs. 100 i od P. Niezabytowskiej rs. 25.

Za te szczerobliwe ofiary mam zaszczyt wspinałomyślnym ofiarodawcom wynurzyć serdeczne podziękowanie.

Jenerał-lejtenant *Starynkiewicz*. Członek sekretarza komitetu, *K. Wiemann*.”

— Szkoła ogrodnicza — zagrożona!

Pohopni zawsze do dobrego czynu, prawie nigdy wytrwać nie umiemy.

Nowy dowód tej starej prawdy znajdujemy w odezwie redakcji *Ogrodnika polskiego* w sprawie zagrożonej szkoły ogrodniczej...

Czytelnicy nasi łatwo przypomną sobie podstawy na jakich szkoła ogrodnicza utworzona została i źródła z których fundusze do istnienia swego potrzebne czerpała.

Dla przypomnienia zaś lepszemu zanotujemy, że w r. 1879 prof. Aleksandrowicz, inicjator główny szkoły, uzyskał pozwolenie na jej założenie i znalazł liczbę 50 ofiarodawców, którzy na rzecz szkoły obowiązyali się przez lat trzy wpłacać rocznie po rs. 250 z prawem dyspozycji jednym miejscem stypendjalnym.

W owej chwili i my, z prawdziwym uznaniem odnosząc się do stworzyć się mającej instytucji, dzwoniliśmy na to kazanie, rozpowszechniając w piśmie naszym myśli i cele szanownego inicjatora.

Cóż jednak się stało?

W pierwszym roku 1879/80 zobowiązania ściśle i chętnie spełnione zostały. w drugim roku 1880/81 zaledwie połowa osób które zobowiązanie wspomniane na się przyjęły, nie zapomniała o danem słowie, w trzecim zaś, obecnym 1881/2 tak mało stanęło do apelu, że gdyby nie część dochodu z zeszlorocznej wystawy ogrodniczej, wydzielona na rzecz szkoły przez Komitet muzeum rolnictwa i przemysłu, musiałaby była szkoła ogrodnicza przerwać swą pożyteczną działalność przed zakreślonym trzyleciem.

Na przyszłość szkoła ma być zapewniona z dochodów ze szkółki drzew owocowych pod Warszawą założonej, ale czas jeszcze jakiś potrzebuje pomocy...

Kierownicy szkoły utrzymują, iż gdyby tylko wpłynęły zaległości z dwóch lat ostatnich, to jużby chwilę czarna przerwać było można.

„Podtrzymajcie“ — woła *Ogrodnik polski*.

Spodziewać się należy, wierzymy w to niezłomie, iż wstanie to bez skutku nie zostanie i że istnienie instytucji która już pożyteczność swą udowodniła, ani na chwilę przerwane nie będzie.

— Kasy pożyczkowe.

Z początkiem czerwca otwartą będzie kasa pożyczkowa na Pradze, z funduszu ofiarowanego łaskawie przez Zdzisława hr. Zamoyskiego.

Wiadomo jak ważne są, zwłaszcza w pierwszym roku istnienia danej instytucji, wszelkie oszczędności w wydatkach administracyjnych...

Ten też wzgląd upoważnia nas dzisiaj do gorącej próby o bezpłatny lokal na nową kasę.

Potrzebny jest na rok jeden lokal, złożony z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni.

Nie wątpimy, iż znani z poczucia obywatelskiego właściciele domów na Pradze, do próby naszej przychylić się raczą...

Także samo urządzenie kasy wymaga pewnych znacznych kosztów, które dotąd ofiarności publicznej znakomicie umniejszają.

Ufni, iż i tym razem głos próby naszej nie pozostanie bez skutku, przytaczamy spis potrzebnych przedmiotów: kasa ogniotrwała; kraty żelazne do okna; kraty drewniane; stół duży ceratą kryty; biurko dla buchaltera; ośm krzeselek; lampa wisząca; lampa na stół i do przedpokoju i materiały piśmienne.

Szanowni ofiarodawcy raczą powyższe przedmioty nadsyłać do redakcji naszego pisma, albo do Jks. Chelmieckiego (Podwał nr 21).

— Konkurs szachowy.

Z Wiednia donoszą nam, iż zapowiedziany tam konkurs szachowy wkrótce już ma się rozpocząć.

Na początku przyszłego tygodnia wszyscy szermierze, mający przyjąć udział w konkursie, przybędą do Wiednia.

A tym razem zbierają się oni niezwykle licznie i najrozgłośniejsi mistrzowie szachowi z Europy i z Ameryki występują do walki...

Oto ich nazwiska:

Londyn— pp. Steinitz, Zuckertort, Berd, Blackburne.

Ameryka— pp. Mason, Juid Machense.

Warszawa— p. Szymon Winawer.

Ateń— p. Tono.

Petersburg— p. Czygaryn.

Altenburg— p. Rezel.

Graz— p. Wittek.

Peszt— dr Noah.

Wiedeń— pp. Meithner, Schwarz, Hruby, Englisch, dr Fleissig, Bernard Fleissig, Weiss, Forges, Paulsen, Leffman.

Ciągnięcie losów (kto z kim gra kolejno) odbędzie się w przyszły wtorek.

Wieczorem tegoż samego dnia p. Rotszyld, naczelnik domu Rotszyldów w Wiedniu a zarazem prezes honorowy klubu szachowego, wyda dla wszystkich mających przyjąć udział w konkursie wielki obiad.

Ponieważ zarząd klubu będzie nam przysyłał regularnie sprawozdania, postaramy się zawiadomić czytelników, których gra w szachy interesuje, o ciekawszych chwilach przebiegu konkursu...

— Zaburzenia grudniowe.

Sprawy o rabunek podczas zaburzeń grudniowych, roztrząsane detąd przez pierwszy wydział kryminalny sądu okręgowego tutejszego, rozstrzygać zaczął od wczoraj wydział drugi.

Na posiedzeniu wczorajszym przewodniczył prezes sądu p. Smirnow, wobec sędziów Brewerna i Zawadzkiego.

Oskarżenie wnosil podprokurator p. Kronenberg. Z osadzonych spraw charakterystyczne były zwłaszcza dwie.

P. Mikołaj Domański, mieszkaniec ulicy Chmielnej, człek już pięćdziesięcioletni, w gronie rodzinnym spędzał pierwsze święto Bożego Narodzenia.

Połamano się opłatkiem, zabrano się do spożycia darów Bożych i cały dzień świąteczny byłby przeszedł szczęśliwie, gdyby jednemu z biesiadników nie zachciało się... pić.

P. Domański wiedząc, że gość lubi piwo bawarskie, a w domu jest tylko „nadmyczajne“, posyła 9-letnią córkę swą Izabelkę po bawara dosąsiedniego szynku, na rogu Brackiej i Chmielnej.

Dziewczę wraca po chwili załęcznione i powiada, że się biją...

— Biją się! gdzie?

— E! co by się tam bić mieli—powiada sobie pan Mikołaj— pewnikiem albo kogo przejechali, albo ktoś wpadł do tej studni, co to ją budują.

I biegnie zobaczyć na ulicę, a ztąd do owego szynku, gdzie podobno na podwórzu miała być awantura...

Ale stróż domu, gdzie się mieści szynk, nie puściła go na podwórze, drzwi w sieni zamyka.

Domański ciekawy chce koniecznie przedrzeć się wyjrzeć, stróż wszakże nie pozwala i zamyka je na rygiel, bo na mieście „biją żydów“, więc żeby tu nie zaszedli...

Wtem tłum pospółstwa napada na szynk; drzwi od sieni, które właśnie zamknął przezorny stróż, stawiają opór.

Na wszystko sposób — napastnicy wdzierają się do szynku oknem i tu rozpoczynają swą pracę.

Poszkodowany szynkarz Steinroth opowiada w parę dni policji, że pomiędzy rabusiami był Domański, że stróżowi nie pozwalał drzwi zamknąć, że tłum sprowadził i sam rabował.

Domańskiego aresztują, osadzają w więzieniu i wytaczają mu proces o udział w rabunku podczas rozruchów przeciwyżdowskich i podburzanie do rabunku.

Grozi mu osiedlenie w Syberji.

Ale na śledztwie sądowym jedni świadkowie zeznają, że Domański, jakkolwiek był w sieni szynku, awantur nie robił, inni, że resztę dnia w domu spokojnie przepędził.

Podprokurator zrzekł się oskarżenia.

Obronca z urzędu, adw. przysięgły Krajewski, ułatwione mając zadanie przez odstąpienie prokuratora od oskarżenia, rozebrał szczegółowo wszystkie okoliczności areyumiejtnie i wykazał niewinność podsądnego.

Sąd Domańskiego uniewinnił.

Druga sprawa była następująca.

W drugie święto Bożego Narodzenia zrabowany został przy ulicy Śliskiej między innymi sklep z wiktualiami i dystrybucją, należąca do Gutbrota.

Jak zeznawał na posiedzeniu sądowym poszkodowany Gutbrot, żona jego, służąca i izraelita Pfeferberg, pomiędzy motochem, który po wyłamaniu

drzwi wpadł do sklepu, byli Szymon Ropszycki, znany Gutbrotowi murarz i stróż z sąsiedniego domu, Józef Myszkowski.

Jeden z nich zabrał pieniądze i wyspał do worka, a było ich, jak mówi Gutbrot, rs. 60, jak zeznaje żona jego rs. 40, a jak służąca „ogromna kupa“, drugi zaś kilkakrotnie uderzył w twarz Gutbrotowa.

Straty oszacował Gutbrot na rs. 1,500, a od komitetu pomocy otrzymał rs. 250.

Dziwnym jest atoli, dlaczego Gutbrot nie przeniósł swych rzeczy do próżnego mieszkania, jakie mu właściciel domu dla bezpieczeństwa ofiarował, dlaczego nie schował pieniędzy, gdy już poprzedniego dnia rabowano żydów.

Pfeferberg, świadek, miał złość do Ropszyckiego, iż nie chciał mu zrobić podłogi z cegły, którą Ropszycki, jak mu radził Pfeferberg, mógłby dla taniości ukraść.

Współlokatorzy Ropszyckiego zeznali, iż przez cały dzień drugiego święta nie wychodził z domu.

Co się tyczy stróża Myszkowskiego, właściciel domu i jeden z lokatorów zeznali, że w ciągu rozruchów stróż ciągle czuwał około swego domu.

Przytem właściciel domu p. Śniezko dał o Myszkowskim opinie jaknajlepszą.

W mieszkaniu Ropszyckiego i Myszkowskiego nie znaleziono nic podejrzanego.

Podprokurator p. Kronenberg, popierając oskarżenie, kładł nacisk na zeznania poszkodowanych i na zeznania świadków niepewne z jednej strony, bo z drugiej nie mogące być też dokładnymi.

Adwokat przysięgły p. Krajewski w godzinnym przemówieniu, postawiwszy całą sprawę na gruncie społecznym, scharakteryzowawszy smutne wypadki grudniowe, szczegółowo, z godną podziwu spostrzegawczością zastanowił się nad okolicznością każdą, nad każdym faktem, dopatrując w nich niewinności nietylko swego klienta Ropszyckiego, ale i drugiego podsądnego, Myszkowskiego.

Możnaby powiedzieć, że p. Krajewski bronił *con amore*, z tą gorliwością, jakie daje przeświadczenie o słuszności sprawy.

Broniący Myszkowskiego pom. adw. przys. Sztoczel, po wyczerpującem przemówieniu p. Krajewskiego, nie miał już potrzeby dłużej wykazywać niewinności podsądnego; do słów poprzednika swego dodał kilka trafnych uwag i prosił także o uniewinnienie swego klienta.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego obadwaj podsądni zostali uniewinnieni.

— Komunikacja na Wiśle.

Statki parowe, które od kilku dni później dopływały do Warszawy ze względu na niski stan wody, obecnie dzięki nowej manipulacji prędzej dowożą pasażerów.

Jazdę urządzone w ten sposób, iż publiczność w połowie drogi z większego na mniejszy przesiada się statek.

Od wczoraj woda przybiera, dziś przybyło jej dwa cale; jest to tak zwana marka, rokująca wprawdzie wybór czasowy, tymczasem jednak nadchodzą wieści o przypływie wody w Sandomierzu.

Wczoraj statek przył do Warszawy przed szóstą wieczorem.

— Miejską pocztą.

Onegdaj panu S. z ulicy Gęziej skradziono 10 sztuk rozmaitych weksli i papierów wartościowych, oraz paszport i inne dowody.

Pan S. ogłosił stratę swą w gazetach.

Tymczasem wczoraj wieczorem odbiera list pocztą miejską przysłany, a w liście... wszystkie skradzione papiery.

Złodziej spostrzegł się widocznie, iż papiery te żadnej dla niego nie mają wartości i resztką uczciwości tknięty odesłał je właścicielowi.

— Na skwerze.

Feliks O., zażywający miłego wypoczynku na skwerze przy rogu Nowego Światu i alei Jerozolimskiej, pokłócił się tamże z Wincentym C.

W zapalczywości klótni, O. wy dobył z kieszeni nóż i zadał przeciwnikowi swemu dwie ciężkie rany w bok i lewą rękę.

Na krzyk rannego przybiegli najpierw inni amatorowie świeżego powietrza, a następnie i policja, która winnego przyaresztowała— a rannego odwiezła do szpitala.

— Na Wiśle.

W ubiegłą niedzielę ze statku parowego „Konstanty“, płynącego z Sandomierza do Nowej-Aleksandrii (Puław), służąca, nabierając wodę, wpadła do Wisły.

W chwilę potem znalazła się pod kołem parostatku, które dzięki dość znacznej głębokości wody, wyrzuciło znowu na powierzchnię ofiarę własnej nieostrożności.

Biedaczka zaczęła tonąć...

Spuszczono łódkę i wyratowano ją, zmokłą, zziębniętą, przemokłą i potłuczoną.

W parę godzin znów czerpała wodę z Wisły, ale już nieco ostrożniej.

— Nad grobem.

Dwóch włościan, stojących już prawie nad grobem, odebrało sobie życie.

Jednym był Ignacy Rokita, starzec 69-letni, zamieszkały w Golanach, powiecie kozienickim, który poderżnął sobie gardło kosą.

Drugim 77-letni staruszek Jan Popioł, we wsi Szczytach, w powiecie radomskim, który zakończył życie przez powieszenie.

Smutne zaiste objawy...

— Zatrute ziemniaki.

Wojciech Wnuk, włościanin z Chełst, w opoczyńskim, po całodziennej pracy siadł z synem i córką pospołu, aby zjeść co Pan Bóg dał, a córka ugotowała.

Obiad ich był niewybredny, jak zwykle u naszego wieśniaka: misa ziemniaków i nieco mleka, ot i wszystko!

— Franus — rzecze po chwili Wojciech — co te ziemniaki takie gorzkie?

— Nie wiem tatulu, toć ich sporządzałam naleźcie.

— Hm... zjedzta lepiej mleka, ja sam jeść nie będę.

— No, Stasiu, połóż łyżkę, kiedy ojciec nie każe...—mówiła „Franus“ do młodszego brata, który zajął za apetytem ziemniaki.

Stasiuś usłuchał... niechętnie.

— To te ziemniaki chyba tatulu cisnę do żłobu koniowi?

— A cisnij...

— Franus pobiegła do stajni, aby uraczyć kasztankę.

W parę godzin potem w włościańskiej chacie w strasznych boleściach wł się Stasiuś, a w stajence martwy leżał kasztanek.

Stary Wojciech i Franus ratowali Stasiuś, a leniobawem sami zaniemogli.

Parę dni borykali się ze śmiercią, a gdy wstali, poszli na cmentarz pomodlić się nad grobem chłopaka, którego w skrzynce niebieskiej do ziemi włożono.

Ziemniaki były zatrute nikczemną ręką, pono kobiety...

— Katastrofa kopalniana.

W dniu 28-ym z. m. we wsi Porąbka, w kopalni węgla „Kazimierz“, kilku górników po skończonej pracy windowano z szybu do góry...

Naraz na biednych robotników, gdy ci znajdowali się już w połowie drogi, spada z góry belka, która z taką siłą uderza, iż dwóch z windowanych Jana i Wojciecha Krauzów zabija na miejscu.

— Wypadki.

* W domu pod nr 391A na Pradze zmarła nagle z niewiadomej przyczyny Anna K.

* Przy rozbiorze domów przy ulicy Trębackiej, robotnik Konstanty K. rzucił kawałkiem drzewa tak nieostrożnie, iż trafił towarzysza swego Wawrzęca S. w twarz i skaleczył go dość silnie.

* Na placu Grzybowskim Belesław G., rozwożący chleb, zaczepił osiá Tomasza K. i skaleczył go silnie w nogę.

* W bramie domu nr 12, przy ulicy Wspólnej, znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej.

Ze świata.

× „Hołd pruski“ wywołał w prasie zagranicznej żywe zainteresowanie. W dziennikach wiedeńskich znajdujemy korespondencje z Krakowa, opisujące szczegółowo obraz, którego wykonanie nazywają „mistrzowskim.“ Korespondent *Pressy* „Rzeczpospolite babińską“ uważa za dzieło „podziwu godne.“ „Hołd“ wraz z ramami ma 965 centymetrów długości i 618 szerokości. Wkrótce jak wiadomo, ujrzeć go mamy w Warszawie, zkad wysłany zostanie do Paryża.

× Z Wiednia donoszą, iż znana z dwukrotnych u nas występów śpiewaczka p. Amalja Kamińska, urządza tamże ze współudziałem innych polskich artystów koncert na rzecz odbudowania spalonego w Stanisławowie kościoła. Protektorką koncertu jest br. Ziemiałkowska.

× Jeżeli prawda, to śpiewacy opery francuskiej większe mają dochody od niejednego udzielnego księcia w Niemczech. *Figaro* utrzymuje, że tenorzysta Lassalle pobiera gaży rocznej 120,000 franków, Maurel 110,000, Karolina Salla 80,000, panna Richard 60,000, p. Viaret 60,000, p. Sellier 45,000. W Niemczech zaś primadonna i tenor ma najwyżej 25—30,000 marek stałego dochodu. Zrobił ktoś słuszną uwagę, że takie gaże korzystne są dla śpiewaków, ale nie korzystne dla sztuki. Wprawdzie śpiewać darmo, boli gardło, — ale też śpiewać za takie bająskie ceny, to szkodzi... artystom. Dawniej mniej sobie kazano płacić, ale lepiej śpiewano!

× Jaskółka postem. Jakiś francuz w Tunisie bawiący napisał krótkie pozdrowienie dla swej ojczyzny na pasku papieru i przywiązał go jedwabnym sznurkiem do

nogi schwytej jaskółki. Ptaszę odleciało z wiosną i zdrowe dostało się do Saint-Omer w dniu 26-tym kwietnia, gdzie zajęło swoje zeszlone gniazdo. Zauważono u jego nóżki kartkę, schwytało je i odebrałszy tę oryginalną korespondencję, skrzydlatego posłańca wypuszczono znowu na wolność.

× **Czy suchoty płucne są zaraźliwe?** Na kongresie lekarskim w Wiesbaden dr Koch, członek państwowej komisji sanitarnej w Berlinie, zastanawiał się nad tą kwestją i rozwiązał ją twierdząco. Niemiecki uczoney utrzymuje, że zarazek suchot wydziela się przy kaszlu chorego, w wydechach, w oddechu, ale znając złe, zbadawszy jego naturę, można będzie znaleźć też środki ochronne od jego wpływu.

× **Prezes kancelistą.** Prezesem wyższego sądu krajowego w Wiedniu jest obecnie br. Streit, człowiek energiczny, surowy, ale sprawiedliwy. Wszelkimi siłami stara się on o zaprowadzenie ładu w austriackiej biurokracji, a największą jego zaletą, iż osobiście przestrzega porządku; bardzo często zjawia się, jak *Deus ex machina* w podwładnych mu instytucjach sądowych, aby się przekonać o stanie rzeczy i troskliwości urzędników w wypełnianiu swych obowiązków. Przed niedawnym br. Streit, idąc do biura, wstąpił o godzinie 9-ej rano do protokołu podawczego jednego z sądów; pana protokulisty nie było jeszcze, ale w kancelarii czekało już kilka osób z podaniami. Pan prezes nie namyślając się długo, usiadł przy stoliku i zaczął załatwiać interesy stron, przyjmował podania, wciągał do książki, wydawał numery, ale ta czynność przeciągnęła się dobrą godzinę. Około 10-ej wreszcie spokojnie i flegmatycznie wchodzi do biura protokulista, rozbiera się, przystępuje do swego stolika i ze zdziwieniem widzi przy nim obcego człowieka, który z uprzejmym uśmiechem powiada do niego: „Dzisiaj ja zastępowałem pana od 9—10-ej, ale jutro pan stawisz się już łaskawie przed 9-tą. Jestem prezes sądu krajowego Streit...“ Można sobie wyobrazić przeżalenie biednego kancelisty, gdy usłyszał te słowa. Od tego czasu najpunctualniej o ósmej rano siedzi już przy swoim biurku.

× **„Evenement”** zamieszcza list pisany do Monselet'a, a stwierdzający niby wrzekomo, przejście z małpy na człowieka według nowych teoryj... Idzie tu głównie o pozbycie się ogona, które autor przypisuje krzesłom. „Nie ma wątpliwości, pisze on, że w pozycji siedzącej ogon musiał być narażony na szwank, który przy powtarzaniu się powodował cofanie się w górę mlecza pacierzowego, a tem samem osłabienie i skrócenie przedłużenia tego mlecza, którem jest ogon. A ponieważ fizjologicznie jest dowiedzione, że wszelkie zmiany na pewnym indywiduum dokonane przekazują się dziedzicznie, więc i ogon, stopniowo osłabiany i zmniejszany przez częste siedzenie, musiał ostatecznie zniknąć... Ale nie dość na tem! Mlecz pacierzowy, naciskając w stronę mózgu, musiał także podwoić rozciągliwość i żywotność tego organu. Tym sposobem skutkiem wynalazku krzesła, u małp ubył ogon a mózg się zasilił i powstał z nich ludzkie...”

× **Humor niewolnika.**

W San-Juan w Portorico, gdzie kwitnie jeszcze w najlepsze niewolnictwo, stał jeden z negrów na polu, pilnując z rozkazu pana swego plantacji tytoniowych.

Wtem zerwała się burza i zaczął padać ulewny deszcz... Z chciwością zerwał „Sambas” swój kapelusz z głowy i schronił go przed deszczem.

Z głowy murzyna ciekła woda, jak z rynny.

— Dlaczego nie włożysz kapelusza? — zapytał przechodzień — czemu narażasz głowę na fale deszczu i zimno?

— Byłbym głupcem — odpowiada niewolnik — głowa należy do mojego pana, a kapelusz jest moją własnością.

— **A. n.** Szanowny panie redaktorze! Pozwól, iż za pośrednictwem twego pisma podam do wiadomości interesowanych, że od 1-go maja r. b. nie przyjmuję żadnego udziału w redakcji *Gazety handlowej*. Przyjm szanowny panie wyrazy prawdziwego poważania. — **Adolf Peretz.**

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników cyrkułu VIII.

Marja Puzynina rs. 10.

Dziś rs. 10, ogółem rs. 392 k. 45.

Na pomnik Mickiewicza.

Z Tyflisu za pośrednictwem księgarni Maurycego Orgelbranda Bolesław Akeyza rs. 50, Karol Drzewiecki rs. 10, Feliks Paluszkiewicz rs. 3, H. Medynski rs. 1.—Ogółem złożono rs. 3,401 k. 95.

— W dniu 8 każdego miesiąca, jako w smutną pamiątkę śmierci ś. p. Maniusi Gieysztor rs. 2 dla najbiedniejszych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Ranu W. R.**—Objasniając na żądanie pańskie podaną przez p. J. A. S. w nrze 96 naszego pisma wiadomość o prywatnym wykładzie, jaki zesłanego piątku miał w resursie obywatelskiej inżynier W. Lindley, zaznaczamy, że po wykładzie nie była wy-

dana przez inżynierów, członków resursy, żadna wspólna kolacja, lecz tylko p. Lindley spożył takową prywatnie w towarzystwie kilku tutejszych swych znajomych.

— **Jednemu z ojców.** Poruszymy.

— **Panu Wł. w Grodziecu.** Gospody chrześcijańskie nie posiadają żadnego stałego regulaminu. Tu i owdzie otwierają je ludzie dobrej woli, stosując się do potrzeb i warunków miejscowych.

Ne k ro lo g ja.

† Dnia 8 maja, w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Stanisława **Gorskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy wotywa, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, oraz 10 maja, we środę nabożeństwo żałobne, o godzinie 10-ej zrana, w kościele powązkowskim, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1493—

† Na drugi dzień bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Marji **Szlezynskiej**, zgasłej w osmnastej wiosnie swego życia, odprowadzone będzie w dniu 9 b. m., o godzinie 10-ej zrana, w kościele Wszystkich Świętych żałobne nabożeństwo, na które ciężką stratą dotknięci rodzice i rodzeństwo uprzejmie zapraszają krewnych, przyjaciół zmarłej i życzliwych. —1469—

† W dniu 9 b. m., jako w dniu imienin ś. p. Stanisława **Ratyńskiego**, b. inżyniera m. Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała wdowa wraz z synami zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół. —1489—

† Dnia 9 maja, we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teodozji z Gajewskich **Lipińskiej**, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie 9-tej zrana, na które zaprasza się matkę, rodzinę zmarłej i znajomych. —1470—

† Dnia 8 maja, jako w rocznicę imienia ś. p. Stanisława **Brandel**, odprowadzone będzie wotywa, o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostała córka i synowie z żonami zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1477—

† We wtorek, dnia 9 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Hieronima **Małęcz Gostomskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej zrana, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1480—

† Za duszę ś. p. Karola **Sabbatyna**, zmarłego w Meranie w 22 latach, odprawi się nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9 i pół zrana, we wtorek, dnia 9 b. m., na które zaprasza się krewnych i życzliwych. —1485—

† Dnia 9 b. m., we wtorek, w drugą bolesną rocznicę śmierci, odprowadzone zostanie w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, o godzinie 9-tej zrana, wotywa żałobna, za duszę ś. p. Bolesława **Ciury**, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, kolegów i znajomych. —1487—

† Za spokój duszy ś. p. Stanisława **Leskiego**, b. oficera b. wojsk polskich i synów jego: Władysława, Alfreda i Karola, odprawi się we wtorek, dnia 9 maja r. b., o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, wotywa, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —1496—

† We wtorek, dnia 9-go maja, jako w pierwszą rocznicę śmierci naszego nieodżałowanego syna Kazimierza **Jeger**, w kwiecie wieku zmarłego w Gembloux, w Belgji, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9-ej zrana, na które niepokieszeni w żalu rodzice i brat zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. —1484—

† Ś. p. Piotr **Stawiński**, emeryt, właściciel dóbr Pękowo, w powiecie pultuskim, b. radca dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, zakończył życie w dniu 5 maja r. b., w wieku lat 63. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 8 maja, z folwarku Pękowa, do kościoła parafjalnego w Przewodowie, a po odbytem w dniu 9 maja nabożeństwie pochowanie na cmentarzu parafjalnym. —1492—

† Ś. p. Karolina z Trzeszszkowskich **Deryng**, wdowa po urzędniku, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 5 maja r. b., przeżywszy lat 34. W smutku pozostała matka, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 maja, w poniedziałek, o godzinie 4-tej po południu, z kościoła św. Anny, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu następnym, we wtorek, o godzinie 10-tej zrana, w tymże kościele, odbyć się mające. —1494—

† Ś. p. Franciszka z Roszkowskich **Korzeniowska**, wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 70, przeniosła się do wieczności. Pozostałe w ciężkim smutku córki, wnuki, synowa i zięciowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy kościele św. Barbary, na cmentarz powązkowski, w dniu 8 maja, w poniedziałek, o godzinie 4-tej po południu, odbyć się mające. —1502—

† Ś. p. Stanisława z Rubieszewskich **Prószkowska**, przeżywszy lat 29, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zmarła w Piotrkowie w dniu 26 kwietnia r. b. —1498—

† Jks. Aleksandrowi Szebeckiemu oraz szan. duchowieństwu i wszystkim łaskawym przyjaciołom i znajomym naszym pp. Bagińskim, którzy raczyli przyjąć zwłoki do grobu swego

familijnego, również tym, którzy raczyli odprowadzić drogę nam zwłoki ś. p. Juljusza **Wilkins** i tym, którzy na własnych swych barkach ciało ponieśli do grobu, oraz licznym zebraniem się i towarzyszeniem żałobnemu konduktowi, złożyli dowód życzliwości dla ś. p. męża i ojca naszego składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

Pozostała żona z synem

—1491—

Marja i Konstanty Wilkins.

† Wszystkim przyjaciołom, kolegom i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p. mężowi memu, odprowadzając zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne Bóg zapłać.

—1486—

Julja Dutów z rodziną.

† Łaskawym kolegom, którzy w dniu 5 b. m. oddali ostatnią przysługę chrześcijańską ś. p. mężowi memu odprowadzając zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku i tym którzy na barkach własnych ponieśli ciało do grobu, oraz wszystkim, którzy licznym zebraniem się i towarzyszeniem żałobnemu konduktowi, złożyli dowód życzliwości, składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

—1490—

Józefa Lasota z rodziną.

† Zaczynam P. T. przyjaciołom, pp. przełożonym, kolegom podwładnym i znajomym, którzy raczyli pamiętać ś. p. Antoniego **Lewickiego**, uczcić tak licznym udziałem pogrzebowym, a okazaniem współczuciem przynieśli pozostałej rodzinie ulgę w strapieniu, niech nam będzie wolno złożyć najserdeczniejsze podziękowanie.

Stroskana rodzina ś. p. Antoniego Lewickiego.

Z ostatniej poczty.

Paryż 4-go maja.—Sprawa traktatu handlowego z Anglią znów się znajduje na stole. Rokowania z rządem angielskim rozpoczął ambasador Tissot.

Paryż 4-go maja.—Gambetta przygotowują walkę przeciw gabinetowi na całej linii. Część unji republikańskiej, która się była oderwała od Gambetty i poszła pod rozkaz Clemencau, zabiera się do wspólnego działania z gambetystami, i zapowiada kilka interpelacyj. Dziś w izbie wystąpił Guichard z zapytaniem, jakich rząd chwycił się środków co do wykonania uchwały izby względem b. ministra Caillaux, podpadającego oskarżeniu. Minister sprawiedliwości odpowiedział, iż konstytucja wskazuje tylko drogę stawiania ministrów w stanie oskarżenia gdy się znajdują na urzędzie; należy się trzymać albo prawa powszechnego, albo uchwalić osobne prawo o odpowiedzialności. Pomimo wymijającej odpowiedzi ministra sprawiedliwości, izba przyjęła wniosek Guicharda, żądający, ażeby Caillaux był pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Paryż 4-go maja.—Zmarł tu członek akademii francuskiej Champigny.

Londyn 4-go maja.—Rząd zawiadomił izbę niższą, iż znany agitator David jest wypuszczony na wolność.

Rzym 4-go maja.—Stan zdrowia Ojca świętego polepszył się znacznie. Niema najmniejszego powodu do poważniejszych obaw. Leon XIII zajmuje się z całą gorliwością sprawami kościoła jak dotychczas.

Rzym 4-go maja.—Senat przyjął całe prawo o głosowaniu z listy większością 126 przeciw 71 głosów.

Berlin 4-go maja.—Ambasador austriacki przy dworze petersburskim, hr. Wolkenstein, wczoraj wieczorem wyjechał zjazd do Petersburga.

Berlin 4-go maja.—Izba poselska przyjęła projekt prawa kościelnego ze zmianami poczynionymi w izbie wyższej. Głosowali za prawem i przeciw prawu ci sami, którzy poprzednio złożyli się na większość. Tym sposobem projekt potrzebuje już tylko sankcji monarszej.

Wiedeń 4-go maja.—Rząd serbski polecił swojemu reprezentantowi w komisji dunajskiej, ażeby się oświadczył za wnioskiem Barrera'a.

Kraków 4-go maja.—Prywatny docent uniwersytetu strasburskiego, dr Zygmunt Wróblewski, mianowany został, jak donosi *Czas*, profesorem fizyki w uniwersytecie krakowskim.

Lwów 4-go maja.—Według *Gaz. nar.*, hr. Kazimierz Badeni (starosta krakowski) ma największe widoki objęcia prezydentury Szlaska. (Są jednak podobno inni kandydaci: Filip Zaleski i Herman Löbl, nie licząc kilku wcale niepożądanych Niemców, *przyp. red.*)

Petersburg 4-go maja.—W *Praw. wiestniku* czytamy: „Ministerjum spraw wewnętrznych otrzymało wiadomości o dwóch wypadkach napadnięcia chrześcijan na żydów, przyczem w obudwu wypadkach nieporządku w samym początku usмирzone zostały przez policję przy współdziałaniu komend wojskowych, bez użycia wszakże broni, a mianowicie: Wczoraj 30 kwietnia w Gombinie, powiecie gostyńskim, gubernji warszawskiej, zrabowano szynk i dwa sklepy należące do żydów, a oprócz tego w kilku żydowskich domach rozbito szyby; w wyniku z tego powodu bójce poraniono czterech ży-

dów i dwóch chrześcijan. Następnej nocy w m. Jekaterynosławiu robotnicy drogi żelaznej rozbili trzy żydowskie szynki i sklep. Z doniesień władz miejscowych okazuje się, że tak w Jekaterynosławiu jak i w Gombinie winni naruszenia porządku zostali aresztowani. Liczba aresztowanych w ostatniej z tych miejscowości wynosi 16 osób.

Petersburg 4-go maja. — *Herold* pisze, że książę bułgarski przyjął we czwartek wizytę ministra spraw zagranicznych p. Giersa. W południe książę udał się do Gatezyna. Udać się tam miał tegoż samego dnia generał-adjutant Skobelew.

Petersburg 4-go maja. — Dzienniki tutejsze dowiadują się, że dwie gminy wiejskie w okręgu jelizawetgradzkim na zebraniu wydały postanowienie, aby wszyscy mieszkańcy gmin, którzyby przyjmowali udział w zaburzeniach antyżydowskich, surowo byli karani.

Petersburg 4-go maja. — *Golos* w artykule wstępnym rozbiiera zamieszczony niadawno w gazecie *Nowoje wremia* artykuł p. Kojalowieza, nas dotyczący. O pojawieniu się tego tendencyjnie napisanego a obficie żółcią zaprawionego elaboratu doniósł *Kurjerowi warszawskiemu* telegram z Petersburga. Wartość i znaczenie artykułu p. Kojalowieza charakteryzuje dosadnie w kilku słowach. Nazywa on postąpienie autora tego pamfletu „szczęciem“, które dotknął już rozmaitych sfer ludności państwa zwróciło się narazie w naszą stronę. Bolało go i gryzło to, że są w kraju ludzie żyjący do pewnego stopnia w spokoju; trzebaż było i ich zaniepokoić, i im zepsuć egzystencję, i wśród nich zasześcić obawę o jutro.

Kijów 4-go maja. — *Kijewlanin* dowiaduje się ze Lwowa, że znany proces rusinów będzie sądzony w końcu maja. W sądzie będzie przydywował p. Budzikowski, z pochodzenia rusin. Dziwnym zbiegiem okoliczności w liczbie sędziów przysięgłych znajdować się ma Bohdan Dziedzicki założyciel *Stowa*, organu staro-ruskiej partji. Do procesu tego, który prasa galicyjska nazywa wielkim, stanowi jakby wstęp proces właściciela Małych Hnilczek hr. Della Scala przeciw proboszczowi Kaczale, o to, że ten ostatni rzucił podejrzenie, jakoby hr. Della Scala podmawiał mieszkańców wsi Hnilczki do przejścia na prawosławie.

Telegramy.

(Agenccji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 6-go. — Przybył tu nowy ambasador austriacki, hr. Wolkenstein.

Rzym 5-go. — Senat przyjął 126 głosami przeciw 71 całą ustawę o głosowaniu z list.

Londyn 5-go. — Forster miał mowę, w której ostro potępiał zmianę w polityce Gladstona względem Irlandji. Forster sądzi, że w Irlandji bez represyj nie można sądzić. Zwrot Gladstona może wyda chwilowy rezultat, ale trwałym nie będzie.

Peszt 5-go. — *Pester Lloyd* przemawia za powołaniem hr. Coroniniego na ministra skarbu wspólnego, jeśli nie da się pozyskać odpowiedniej osobistości spośród węgierskich mężów stanu. Hr. Coronini działał zawsze w duchu pojednawczym między dwiema połowami monarchji.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Lublin 6-go maja.

Wybory do Towarzystwa kredytowego w Lublinie ukończone.

Wychodzący z urzędów radcowie ponownie wybrani zostali.

Berlin 6-go maja.

Książę Bismarek, który kilka dni cierpiął mocno na krzyż, powraca dziś lub jutro do Berlina, dla wzięcia udziału w obradach rady państwa.

Wiedeń 6-go maja.

Wspólnym ministrem finansów będzie prawdopodobnie mianowany hr. Coronini, węgiercy bowiem kandydaci nie chcą się solidaryzować z obecną zagraniczną polityką hr. Kalnoky'ego.

Przewidywane jest energiczne natarcie ze strony węgierskiej na Kalnoky'ego.

Wiedeń 6-go maja.

Wczorajsza rozprawa sądowa w procesie „Ringteatru“ obitowała w drastyczne chwile.

Przyszło do scen żywych, a nawet namiętych.

Uderzano głównie na wyższego radcę policji Landsteinerja.

Petersburg 6-go maja.

Według doniesienia *Nowosti*, potwierdzają się wiadomości o możliwości starcia z Chinami.

Z Kronsztadu donoszą o energicznych przygotowaniach na eskadrze, mającej udać się na wody oceanu Spokojnego.

Petersburg 6-go maja.

Nowoje wremia zaprzecza pogłosce o przeznaczeniu petersburskiego ober-policmajstra generała Kozłowa na inne stanowisko.

Petersburg 6-go maja.

Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem przybył tu warszawski generał-gubernator, generał-adjutant Albedyński i zamieszkał w hotelu Demutha.

Petersburg 6-go maja.

Według informacyj *Golos*, minister sprawiedliwości zatwierdził projekt nowych przepisów co do sposobu wybierania sędziów gminnych i ławników w Królestwie Polskim.

ga	no	ków	sta	kuza	bzu	ka	w po
bzu	jo	mi	won	krza	ie	za	mi
mi	wzgó	wy	przy	je	ka	lej	kil

Kombinacja konikowa.

ga	eu	wśród	goś
rek	to	we	da
sze	ga	ciū	je
tryk	no	rza	gó

Podata St. Z.

nie	roz	ię	ny	wię	mią	cha	rz
zi	wie	mi	bu	li	o	le	dy
to	ja	wol	zi	w do	ty	ka	to

Rozwiązanie kombinacji liczbowej umieszczonej w nrze 96.

4	3	20				
16	18	5				
4	16	22	16	23	7	13
3	18	16	20	5	19	20
20	5	23	5	25	16	7
7	19	16				
13	20	7				

Sumy w rzędach pionowych i poziomych, równe są 101. Ponieważ rzędy pionowe są identyczne z rzędami poziomymi, więc po wstawieniu zamiast liczb liter, otrzymamy trzy wyrazy jednakowo czytane w obydwóch kierunkach; mianowicie otrzymamy wyrazy: **dowolny, protest, telefon.** Dobrze rozwiązanie nadesłali pp.: Al. Miz., G. Gerlach i W. Muzoif.

Wielka Lodownia Warszawska

zaopatrzwszy się w znaczne ilości lodu, jest jedynym w tym roku zakładem mogącym pertraktować o sprzedaż większych ilości lodu na potrzeby

browarów i obsługę ich gospód,

a także zakładów wód sztucznych, cukierni, mleczarni i restauracyj. Wielka lodownia urządziła także abonament miesięczny dla codziennego obsługiwania Lodowni Pokojowych, poczynając od pół puda. Tak zamówienia na większe ilości jak i zapis na abonament miesięczny przyjmuje się w kantorze lodowni *Nowy-Swiat nr 1*, a także w sklepie braci Wróbel, Krakowskie-Przedmieście. Liczna służba, którą W. L. W. ma na rozkazy interesantów zapewnia im regularną i w umówionym czasie odstawę. Ceny umiarkowane. Sprzedaż na miejscu odbywa się od 6-ej do 8-ej rano. —1503—

— *Weterynarz Szymon Festenstadt* przeniósł mieszkanie na Długą 23, Eldorado. (1414)

— Udając się w krótkim czasie do Moskwy, gdzie kilka tygodni zmuszonym będę pozostać, gotów jestem przyjąć zalatwanie także powierzonych mi zleceń bądź przez panów wystawców lub osoby prywatne.

Z uszanowaniem

Daniel Nirstein.

agent koncertów, Twarda nr 10.

—408—

Fabryka kwiatów

A. Szymkiewicz.

Wyroby kwiatów przed wysłaniem na wystawę moskiewską, w dniu 7 i 8 maja, są do obejrzenia w mieszkaniu właścicielki. Niecała nr 12. (1495)

MAGAZYN MEBLI

pod firmą

Jan Tarnowski i Spółka,

ulica Królewska nr 23, w b. pałacu hr. Łubińskich, zaopatrzony zawsze w wielki zapas *mebli*, tak do całego urządzenia mieszkań, jak i do ukończenia onych, z czem poleca się szanownej publiczności. —1291—

Restauracja w hotelu polskim

po gruntownym wyrestaurowaniu, dobudowaniu eleganckiej sali i urządzeniu z komfortem w dniu 30 kwietnia otwartą została przez nowego uzdolnionego w swym fachu właściciela, którego staraniem będzie wyborową kuchnią, dobrą usługą i umiarkowanymi cenami zadowolić wszelkie wymagania szanownych gości. Piwnice zaopatrzone w wina najpierwszych firm krajowych i zagranicznych, oraz przyjmują się wszelkie obstalunki na zebrania, wesela i t. d. —1382—

— *Dr Feliks Winawer*, leczy specjalnie choroby oczu. Przyjmuje od godziny 4-tej do 6-tej. Elekoralna nr 31. —1488—

KORRESPONDENCJE PRYWATNE.

— Eugienji.

List z dnia 27-go września otrzymałem. Byłem, lecz trud mój był daremny. Zyczeniem mojem jest poznać Cię. —1500—

R. B.

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach leczniczych, urządzonych przy warszawskim zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artylerijskiego laboratorium.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr Kobylński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Fieki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

TEATRKA:

WIELKI: Dziś: „Kopeiuszek“. Jutro: „Indje“. — LETNI. Dziś: „Jerzy Dandin“ (występ p. Rychtera) i „Preludjum Szopena“ (pierwszy raz). Jutro: „On będzie moim“ (wznowione), „Preludjum Szopena“, „Jestem zabójcą“ i „Przysięga Horacego“. — NOWY: Dziś: „Zemsta nietoperza“. Jutro: „Pani Favart“ (pierwszy raz).

Cena okowity z dnia 6-go maja.

Hurt. skład. wiadro rs. 7.50; garniec rs. 2.44.

Wysokość wody na rz. Wiśle stóp. 2 cali 0.

KASA POŻYCZKOWA PRZEMYSŁOWCÓW WARSZAWSKICH.

Z powodu mylnie rozgłaszanych wieści, mogących w błąd wprowadzić publiczność, a szczególnie Uczestników Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich, Komitet Kasy ma zaszczyt niniejszym podać do wiadomości ogółu:

1) że przyjmowanie wpłat na udziały, czyli wkłady, **choćby w drobnych kwotach**, żadnym zmianom nie podległo, takowe odbywa się od samego założenia Kasy, zgodnie z ustawą ciągle jednakowo, oraz, że **w taki sam sposób jak dotąd i nadal salutowane będzie;**

2) że wszelkie pożyczki **drobne**, choćby w najmniejszych rozmiarach, **zawsze mają pierwszeństwo** przed żądaniami większemi i takowe (bez żadnej zmiany) **również nadal jak dotąd**, przedewszystkiem uwzględniane będą, skrośniedzi Ustawie przedstawiają rękojmię. — 379

— Dr med. **C. Hassewicz**, lekarz ordynujący w Karlsbadzie, udzielać będzie porady lekarskiej przez cały sezon kuracyjny w mieszkaniu „Zur Böhmischen Krone”. — 1318—

(1258) Wody siarczane w **Krzeszowicach**, pod Krakowem, przy stacji kolei żelaznej Krzeszowice, 10 godzin drogi koleją od Warszawy, otwarte zostaną 1 czerwca r. b. Zamówienia na mieszkania przyjmuje dr Kadler w Warszawie, Krak.-Przedm. 38.

— Dr **Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Złota nr 5. (1408)

Ludwika Hummel, właścicielka magazynu sukien i okryć damskich, przy ulicy **Nowosenatorskiej nr 5**, posiada znaczny wybór najświeższych modeli i przyjmuje wszelkie roboty w zakres działalności magazynu wchodzące, tak z materiałów swoich, jak i z materiałów magazynowi powierzonych. — 362—

Wszelkie obstaruczki wykonywane są z jaknajwiększą akuracją i po cenach umiarkowanych.

„Willa Marcelin“ otwarta została od dnia 1-go maja. — 406—
A. Czuteńska.

KARZEŁ DYPLOMATY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM II.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 101.)

— Eh, ty, malusi... co ty za jeden?... — było zapytanie, jakim go któryś ze straży pałacowej zaczepił.

— Człowiek... — odpowiedział.
— Osobliwego jakiegoś rodzaju...
— Nie gorszy od ciebie, przyjacielu...
— Nie gorszy, ale, bądźco bądź, dużo mniejszy...
Mógłbyś mieszkać w bucie moim i wygodnie by ci było...

Zart ten wywołał śmiech ogólny. Inny ze straży ofiarował się postawić dla Janka pałac na stole; inny znów, zdjawszy hełm z głowy, do środka go zapraszał; inny jeszcze oświadczył się z gotowością noszenia go w pudełku na plecach i pokazywania za pieniądze. Myśl ta zyskała poklask. Z żołnierzy jeden postąpił do Janka z ręką wyciągniętą, jakby miał ochotę ująć go; lecz Janek odstąpił, postawę przybrał i dłonią do szpady sięgając, odezwał się:

— Wara!... szlachcie jestem...
Nie wiadomo jakiby zastrzeżenie to skutek odniosło było, gdyby w chwili tej nie wyjechał z bramy pałacowej człowiek, poprzedzający orszak liczny. Człowiek ów, ubrany w odzież o barwach jaskrawych i w kapelusz z piórami różnokolorowymi, wyglądał młodo, zajmować jednak musiał stanowisko wysokie, albowiem na widok jego warta z pośpiechem na strażnicę stanowisko zajęła, wartownicy przybrali pełne uszanowania postawy, uszeregowali

Nowootworzona fabryka tytoniu Georgja M. Kufudi w Odessie.

Mam honor zawiadomić szanownych pp. konsumentów wyrobów tabaczknych, że fabryka moja używa do swych wyrobów wyłącznie tylko prawdziwego tytoniu tureckiego, który się sprzedaje w cenie od rs. 1 kop. 60 do rs. 10 za fant; papierosy zaś od kop. 60 do rs. 4 za 100 sztuk.

Wszystcy, którzy tylko próbowali wyrobów moich tabaczknych, uznali je za zupełnie dobre.

Trudniąc się sprzedażą hurtową tureckiego tytoniu liściowego więcej niż 20 lat, jako specjalista w tym przedmiocie mam sposobność zaopatrywania składów moich dla fabryki w najlepsze gatunki tytoniu. Dla tego więc mogę zaręczyć za dobroć wyrobów i mam nadzieję, że będę mógł nimi zupełnie zadowolić szanownych pp. konsumentów. Przytem mam honor nadmienić, że w obecnym czasie wyroby z mojej fabryki pochodzące sprzedają się w Odessie i okolicach, oraz w Petersburgu i Moskwie, a także w Królestwie Polskiem w m. Warszawie w magazynach słynnej i rozpowszechnionej firmy p. **J. Kaplanowskiego**, prowadzącego handel w trzech magazynach w środku miasta położonych, a mianowicie: wprost teatru pod firmą „Odessa”, na Senatorskiej w domu pod nrem 6 i na Nowym-Swiecie w domu pod nrem 15.

Fabrykant tytoniu w Odessie

— 364— **G. M. Kufudi.**

— Dr med **Czesław Stiche** ordynuje w Karlsbadzie, Kreuz Gasse Insel Rügen. — 1257—

LECZNICA

Nowy-Swiat Nr 55 (wprost Ordynackiego).
Od 9—10 chor. wener. i skóry, codziennie. **Dr T. Żera.**
Od 10—11 chor. szcęk i zębów, codziennie przez świat. **Dr Piotrowski.**

Od 10—11 chor. wewnętrzne, specjalnie płuc, gardła i krtani, codziennie przez świat. **Dr J. Pawiński.**

Od 11—12 chor. wener. i skóry, codziennie. **Dr J. Diehl.**

Od 11—12 chor. nerwowe i organów moczopłciowych, codziennie przez świat. **Dr M. Brunner.**

Od 12—1 chor. uszów, wponiedziaki i piątki. **Dr Taczanowski.**

Od 12—1 chor. kobiet, codziennie. **Dr Rogoziński.**

Od 12—1 chor. wewnętrzne, codziennie, przez poniedziałki i piątki. **Dr Baczyński.**

Od 1—2 chor. wener. i skóry, codziennie. **Dr Anders.**

Od 1—2 chor. wewnętrzne specjalnie wieku dziecięcego, codziennie przez świat. **Dr J. Poznański.**

Od 2—3 chor. zewnętrzne (chirurgiczne), codziennie przez świat. **Dr Zawadzki.**

Od 2—3 chor. kobiece, codziennie przez świat. **Dr Szczygielski.**

Od 3—4 chor. oczów, codziennie. **Dr Przybylski.**

Od 3—4 chor. wewnętrzne, codziennie przez świat. **Dr B. Chrostowski.** — 147—

się i Janek swobodnie oddalić się mógł. Oddalał się, obchodząc pałac od strony wschodniej ku północnej, to jest, biorąc się w kierunku ulicy Croix des Petits Champs, która nie wychodziła wówczas na plac des Victoires, lecz, łącząc się z ulicą des Vieux Augustins i z ulicą Notre Dame des Victoires, stanowiła linię demarkacyjną, oddzielającą Paryż pałaców wielkopańskich od Paryża kamienic mieszczkańskich.

Czepiały się jej odgałęzienia, z których jedno odnosiło się do ulicy St. Honoré, jako do arterji głównej; drugie zaś plątały się w rodzaj labiryntu i stanowiły gmatwaninę, niebezpieczną dla człowieka, co Paryża nie znał na palcach. Nic by nie mogło łatwiejszego, jak zabłądzić i zbłąkać się w tej części miasta, co się na wschód od ulicy Croix des Petits Champs rozlegała. Janek nasz, obszedłszy Louvre od strony północnej, zatrzymał się i, jak sprawozdania świadczyły, przypatrywał się architekturze pałacu. Sprawozdania, tyżące się przypatrywania tego, nosiły na sobie cechy wiarygodności zupełnej, pochodziły bowiem od człowieka tego samego, na widok którego warła z Jankiem rozmowy zaniechała, a którym był nie kto inny, jeno Franciszek Lotaryński, książę de Guise. Książę zmierzał w stronę też samą, co i Janek i, zoczywszy tego ostatniego, kroczącego bokiem ulicy, doznał tego rodzaju zdziwienia, jakie wzbudzą przedmioty niezwykłe bo się przedstawiał ten *homunculus*. Mały poważnie wyglądający człeczek zwrócił na siebie odrazu uwagę młodego pana, który z konia przypatrywał się mu z ciekawością i nawet na skrócie ulicy zatrzymał się w celu przypatrywania się mu dokładnie. Mały człeczek spostrzegł się na tem i usunął. Książę odjechał. Wówczas Janek puścił się wprost ku północy, chcąc, jak się zdaje, obejść strażnicę, przy której zaczepionym został, albowiem doszedłszy na wysokość pierwszej ulicy poprzecznej, wziął się w prawo. Tu wpadł odrazu w odmet. Informa-

— Nakładem drukarni pod firmą „**M. Stochelski**” w **Ożestochowie**, wyszedł tom I-szy książki pod tyt: „**Nauki parafialne ludowe**” Jks. Osieckiego, na niedziele całego roku. Cena tomu I go z przedpłatą i za II-gi rs. 1 kop. 30, z przesyłką rs. 1 kop 50. Skład główny w Warszawie w księgarni pp. **Gebethnera i Wolffa**, do nabycia we wszystkich księgarniach. **Zadający wprost z drukarni**, kosztów posyłki nie ponoszą. — 377—

— **Drta Idzikowski**, Leszno nr 7, od 10—6 wyjmuje zęby bez najmniejszego bólu za pomocą gazu znieczulającego. Sztuczne zęby wstawia najpraktyczniejszym systemem. — 385—

— Dr med **Witold Jaroszyński** ordynuje od 1-go maja r. b. w Karlsbadzie, Kaiserstr. w domu: „**Warschau**”. — 1130—

Skupują się

wiedeńskie i bydgoskie alceje pożytkowe po wysokim kursie. Sprzedający zechce pozostawić adres swój pod lit. **M. A. X.**, w agenturze ogłoszeń, Senatorska nr 22. — 351—

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, **Chmielna nr 18.** — **J. Bagiński.** — 1228—

(338) **B. Korpaczewskiego**. 1) Sklep wyprzedazy i 2) Zakład pogrzebowy przeniesiony. **Nowy-Swiat 42** (dom wł.).

LECZNICA

przy ulicy **Marszałkowskiej nr 28.**

Od 9—10. **Dr Wojcikiewicz Feliks**. Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz niedziel.

Od 10—11. **Dr Zawisza Konrad**. Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 10—11. **Dr Piaszczyński**. Codziennie. Choroby oczów.

Od 10—11. **Dr Strasburger**. W poniedziałek, środę piątek. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od 11—12. **Dr Kosiewicz**. Codziennie. Choroby gardła, krtani i jamy nosowej.

Od 11—12. **Dr Groer**. Codziennie oprócz niedziel. Choroby właściwe kobietom.

Od 12—1. **Dr Rosenthal Kazimierz**. Codziennie. Choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego.

Od 12—1. **Dr Heiman**. Codziennie. Choroby uszne i chirurgiczne.

Od 1—2. **Dr Dinte**. Choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Wtorek, czwartek i sobota.

Od 1—2. **Dr Sieragowski**. Codziennie. Choroby weneryczne i skórne.

Od 2—3. **Dr Kornilowicz**. Chor. nerwowe i umysłowe; leczenie elektrycznością. Wtorek, czwartek, sobota i niedziela.

Od 2—3. **Dr Sipiński**. Codziennie. Choroby właściwe kobietom.

Od 3—4. **Dr Sasaki**. Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 3—4. **Dr Watraszewski**. Codziennie. Choroby weneryczne i skórne. — 108r—

cje podawały widzenie osoby jego puszczającej się w kierunkach wręcz jeden drugiemu przeciwnych. Zapędził się był precz, aż na ulicę St. Sauveur, na którą wszedł, poprzedzając sporą gromadę uliczników, przeprowadzających go z okrzykami:

— Ohé!... Hahé!... Patrzcie jeno!... wielkolud!... wielkolud!...

Przechodnie się zatrzymywali. Gromada zwiększała się coraz to bardziej; natarczywość uliczników przechodziła w zaczepność czynną i zaczepność do tego dorosła, że ten go palcem tknął, ów za płaszcz pociągnął, jeden za kryzę kapelusza ujął i kapelusz mu z głowy zdjął. Postępek ten oburzył Janka; zwrócił się; napastnik kapelusz cisnął i, kiedy Janek z ziemi takowy podnosił, powstała śmiechów wrzawa wielka, połączona z potrącaniem Janka wramiona, w plecy, w boki.

— Ohé!... Hahé!... — brzmiały dokoła okrzyki wesole.

Janek, trzymając kapelusz w ręku, zwołał się naprzód posuwał i oczyma szukał kogoś, kogoby o opiekę mógł wezwać. Szukanie to było daremne. Otaćzali go ulicznicy ciżbą gęstą, która go konwojowała i zniewolila wpaść w drzwi otwarte handlu korzennego, gdzie pozostawał godzinę całą, czekając, aż ciżba z przed drzwi ustąpi. Właściciel handlu opowiadał o nim szczegóły różne. Opowiadał o zdziwieniu, jakiego doznał, gdy zjawila się przed nim istota, którą on wziął za dziecko trzechletnie i myślał, iż przyprowadzono mu brody i wasy. Istota owa przemówiła doń tonem człowieka dojrzałego.

— Nie zrozumiałem go zrazu — słowa opisjera. — Nie wiedziałem o co mu chodzi: mówił językiem francuskim, ale niewyraźnie, z cudzoziemską, z akcentem różnym od niemieckiego i włoskiego... Domyśliłem się atoli, że jest przedmiotem prześladowania uliczników, oblegających wniścicie handlu i wołających: **Wydań nam, wydań wielkoluda!...** Niektórzy do wnętrza się tłoczyli. Handel mój jest zakładem publicznym — tłumaczył handlarz — drzwi

Przez Rząd zatwierdzony i kasjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11, 1-e piętro.

- 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.
 - 2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
 - 3) W wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obstalunki na roboty tapicerskie.
 - 4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuteria, porcelana, szkło, garderoba.
 - 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanterijne, kufry, walizy i t. p.
- Otwarta codziennie od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Ulica Nowo-Próżna Nr 4. 2818

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. **5 Pokoi**, przedpokój i kuchnia na 1 piętrze, **2 Łazienki** po 5 pokoi, przedpokój i kuchnia na 3 piętrze, **2 Pokoje**, przedpokój i kuchnia na parterze, 1 i 3 piętrze ze wszelkimi wygodami. Tamże kilka **Sklepów** z mieszkaniami do wynajęcia.—Wiadomość na miejscu.

Wiadomość dla Panów Obywateli budujących domy!

K A F L I

w Fabryce Jana Sciegorz, przy ulicy Czerniakowskiej pod № 55, dostać można sztukę po kop. 6 i wszelkie roboty zdunskie po cenach przystępnych wykonywa z największą dokładnością. 2816

KASKADA

za rogatkami Marymonckimi.

Z dniem 7 Maja 1882 roku, otwartym zostanie **Zakład Restauracyjny**

polecając łaskawym względem Szanownej Publiczności.—Z uszanowaniem 2808

Mey & Kuczera.

b. restaurator Resursy Obywatelskiej

APTEKA

na korzystnych warunkach, jest do sprzedania.—Wiadomość w Fabryce Wód Mineralnych, Nowogrodzka № 17. 2805

12. NIECAŁA 12.
MAGAZYN BŁAWATNY
L. FALECKIEGO i SYNA

otrzymał w znacznym wyborze:

Beże francuzkie wełn., pojed. szer., od kop. 25 za łok.

Beże francuzkie czysto wełniane, podwójnej szerokości, od kop. 65 za łokieć.

Kaszmiry czysto wełn., we wszystkich kol., podwójnej szerokości, od kop. 70 za łokieć.

Muslin de laine czysto wełn., 1 1/4 ł. szer., po k. 35 za ł.

Krepę wełnianą pojed. szer., od k. 22 1/2 za łok.

Rypsy wełniane pojed. szer., od kop. 22 1/2 za łok.

Korty wełniane na dolmany i okrycia damskie, 2 1/4 ł. szer., po kop. 75 za łokieć.

Korty czyste wełniane 2 1/4 łok. szer., od rs. 1 kop. 20.

Płótna niewarowe, (czern), od k. 16 za łok.

Bareże czarne i kolorowe, od kop. 22 1/2 za łokieć. 2626

PUCH

piękny, świeży, biały i szary, **T A N I O,**

jak również prawdziwy **EDREDON** z Norwegii

i wybór **PIERZY** własnego darcia,

poleca specjalną sprzedaż Puchu na **STARREJ POCZTCE, pod ZEGAREM.** Wehód od Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się stale **PIERZE DO DARCIA**, od najmniejszej do największej ilości. 792

Ulica Królewska № 37, gdzie „Nowe-Tiwoli”, do wynajęcia od 1 Lipca 2819

Różne Sklepy

i 2 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze z wodociągami i zlewem.—Wiad. na miejscu.

Filja II-ga w fabryce Kwiatów „Josephine”, Nowy - Świat Nr 55, Zakładu Chemicznego wywabiania płam i sztucznego cerowania bez szkazy **Antoniego Wilskiego,** egzystujący od lat 30 przy ulicy Niecałej Nr 5.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla dogodności Jej, otworzyłem drugą filję przy ulicy Nowy-Świat № 55 w fabryce Kwiatów „Josephine”, w której również jak i w filji przy ulicy Twardej № 8, przyjmować się będą wszelkie roboty w zakresie mego zakładu wchodzące, jako to: rozdarto, wyplamione, lub od móli pojęte, jak również pierze, farbuje, odświeża żywany, szale, koldry, atlasy, aksamity, suknie w całości lub poprutę, a także **garderobę męską i damską** wraz z wszelką reperacją, a to po cenach umiarkowanych. Za akuratność roboty zakład poręcza.

2493 **ANTONI WILSKI.**

Farbiarnia parowa własna za rogatkami Jerozolimckimi.

Filja I-sza przy ul. Twardej Nr 8.

Mieszkanie w pałacyku

złożone z 6 pokoi, z przedpokojem, kuchni w suterynach, pokoju dla służby, szpizarni, z widokiem na ładny ogród kwiatowy do najęcia od 1 Lipca 1882 r., za rs. 950 rocznie. — **Złota № 17,** wiadomość u stróża. Tamże przysnąć do sprzedania. 2733

KASZMIRY

wyłącznie czarne, jako specjalność, oraz **Materiały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** 1243—r

K. MANTEY

Świętokrzyszka, róg Włodzimierskiej.

Szwajcar

żonaty z chlubnymi świadectwami, może zaraz otrzymać miejsce w fabryce tabaczej „Larida”, przy ulicy Pawiej № 19. 2821

Poszukiwany jest

Zdolny Retuszer

do Moskwy.—Blizsza wiadomość w Niedziele d. 7 Maja r. b., od godz. 10 do 12 przed południem ulica Biała № 8, mieszk. 10. 2793

Piotr Sliżyński udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwał 20.** wprost Cyrkułu. 2318

LETNIA CUKIERNIA

i **ZAKŁAD MLECZNY** w ogrodzie

F. Pagowskiego,

Marszałkowska Nr 38,

Z d. 1 Maja r. b. takowe otworzyłem, gdzie oprócz wszelkich **wyrobów i napoi cukierniczych,** dostać można **Mleka słodkiego, kwasnego i Smetany,** oraz mleka wprost od krów dojących na miejscu w urządzonej dla nich przy ogrodzie obórze. — Z czem poleca się Szan. Publiczności. 1214r

F. Pagowski.

Jest do odstąpienia na czas około miesiąca czterech

Salon

i dwa lub trzy pokoje, z kuchnią i przedpokojem, z meblami i usługą, jeżeli będą potrzebne, przy ulicy Pryncypalnej, blisko-ogrodu Saskiego i Teatru. Wiadomość w składzie cygar P. Bena przy ulicy Nowo-Senatorskiej naprzeciw Hotelu Rzymskiego, gdzie dawna Poczta. 2724

Do odstąpienia bardzo korzystny

Interes handlowy

z całkowitem urządzeniem na Pryncypalnej ulicy w Warszawie. Szacunek wynosi około 5,000 rs. gotówką, lub sumą hipoteczną, przysięgą być może.—Wiadomość Aleje Jerozolimskie № 23b, stróż wskaże. 2728

Salon z balkonem

2 pokoje, przedpokój, pokój dla służby i kuchnia, także sam lokal na parterze do wynajęcia.—Ulica Leszno № 70. 2811

Nowe Maszyny do Pończoch i Trykotaczy, ul. Królewska 23, 1-sze piętro. Skład znany jako pierwszy i jedyny, specjalnie obznajmiony z tą umiejętnością robót, odznaczonych na wszystkich wystawach Medalami. Dokładna nauka dla kupujących jest nadzwyczaj ważną do odpowiedniego następnie użytkowania maszyny.—Skład daje stałą robotę, zarobek dzienny 1 rs. 20 k., to jest najwymowniejsza gwarancja praktyczności naszych maszyn.

otwarte dla wszystkich kupujących, więc bronić wstępu nie mogłem; ale na sposób się wziąłem. Kupujecie?... krzyknąłem... Wydadz nam wielkoluda!... wrzeszczeli. Ja im na to: Mam na sprzedaż pieprz, i t. d., liście bobkowe, gałkę muszkatołową, figi, rodzenki, mydło, oliwę, sliwki i dużo jeszcze rzeczy innych w gatunku najlepszym; sprzedaję taniej aniżeli każdy inny na ulicy St. Sauveur handlarz; sprzedaję wszystko, co w sklepie posiadam, i nie przyjmuję do sklepu nikogo, co nie kupuje... Rzekłszy to, krzyknąłem: przecież!... i wziąłem się do mioty, w zamiarze wymięcenia uliczników, którzy się byli cisnęli. Ci wynieśli się za sklepy, lecz od wnijscia nie odstąpili. Cizba wciąż wołała: Wydadz nam wielkoluda!... Nie wydam!... Odpowiedz tę podyktowało mi uczucie miłosierdzia...—powiadał handlarz w zeznaniu swoim. Uliczników paru posunęło się do wnętrza, lecz wypchnąłem ich bez ceremonii, mówiąc: Nie kupujecie... przecież!... A oni mi na to: Czy wielkolud kupuje co?... Ha! rację mieli. Sprawiedliwość przede wszystkim, tembardziej, że cizba, zastąpiwszy wnijscie do sklepu, nie dopuszczała zwykłych klientów moich, których zdaleka spostrzegłem i którzy, zniercierpliwieni, udać się mogli do handlu innego. Zwróciłem się przeto do czlęczka i rzekłem doń: Ponieważ nie kupujesz, a zatem wynos się, przyjacielu... Ale on, luboć taki mały, nie w ciemni jednak bity, rączką wnet do kieszeni sięgnął, sus srebrny wy dobył i zażądał migdałów ćwierć funta... Kupujecie... krzyknąłem do uliczników, zaczynając migdały ważyć... W sposób ten, do środka ich nie wpuszcili, ale z przed wystawy sklepowej pozbyć się nie mogliem... Znów przeto, migdały odważywszy i z susa mu resztę zdawszy, przemówiłem do niego: Wynos się przyjacielu... Ale on znów zażądał, nie migdałów, już atoli, ale rodzenków... Jakich?... pytam. Koryńskich. Odważyłem mu tedy rodzenków koryńskich i powiadam: A teraz... lecz on, kończyć

mi nie dając, zażądał daktyłów, następnie, w tenże sam sposób, fig i bakalij różnych innych po trochu, w małych ilościach... W końcu zapotrzebował pieprzu, cynamonu, imbiru... Na co mu to?... pomyślałem, alem się wnet dorozumiał, że to wybieg, mający na celu zyskanie na czasie... *Fine mouche*, a małeńki taki!... Co mi tam jednak do tego było!... Gotówką płacił, ważyłem przeto, ważyłem po migdałach rodzenki, po rodzenkach daktyle, po daktylach figi i różne inne rzeczy, dalej pieprz, sól, cynamon tego ćwierć funta, owego pół funta, czego innego szczyptę; przedmiot każdy zawiązałem osobno i składałem na stole w porządku, zamierzając zawiązać to wszystko razem, w jeden pakiet duży... Zabierało to czasu sporo... Ulicznicy wrzeszczeli, hałasowali, wreszcie przycichnąć poczęli i ja miałem już dosyć tego handlu z miłosierdzia, który mi zysku przynosił mało, bardzo mało, a odstręczał klientów, zapoatrujących się u mnie... Powiedzieliem więc do czlęczka: Dosyć tego... On zrozumiał... do proga podszedł, przezedrzwiał ostrożnie wyjrzał, wymknął się i uszedł, pozostawiając na stole pakiet cały, za który zapłacił co do grosza... Chciałem nań zawołać, z pakietem w ręku wybiegłem nawet; alem go już nie widział... Widziałem jeno kupę uliczników, pośpieszającą z hałasem w kierunku ulicy Montmartre. Sprawy, jakie w sklepie moim poczynił, pozostają u mnie do odebrania, byle się jeno po nie zgłosił... Na zapytanie, czemu go w sklepie dłużej nie przetrzymał i nie odprowadził, zaczął handlarz odpowiedział: — Zdaje się mi, że uczynił wszystko, com mógł... Przez miłosierdzie pozwoliłem mu kupować póki chciał, wiedząc, że kupuje dlatego tylko, ażeby na czasie zyskać... — Czemuż nie pośpieszył w kierunku, w którym śpieszyli ulicznicy i nie oddał czlęczkowi artykułów kupionych?...

— Sklepu odstępować nie mogłem... Ludzie się do mnie cisnąć poczęli... Nawiasem powiedziawszy, handlarz na wypadku wyszedł świetnie. Janek zrobił mu niechęć jedną z owych reklam dorywczych, wyzyskiwanych na poczekaniu, które handlarze w lot podchwytują u siebie. W sklepie, w którym Janek schronienia szukał, sprzedaż przez ciąg godzin paru na wielką skalę. Ciekawo podążali po pieprz i po... wiadomości co do istoty zbiegowiska, a kupiec, małżonka jego, córek dwie, syn i dwóch chłopców posługaczy ledwo nastarczyć byli w stanie. Handlarzowi przeto opłaciła się awantura sownie: bo i u Janka zarobił i na Janku zarobił, a w dodatku okazja mu się zdarzyła pochwalić miłosierdzia i uczciwością. Uczciwość dowiódł, w ręce urzędnika co go bada składając porzucony u niego przez Janka i zapłacony pakiet. Pakiet ów pozostał w urzędzie jako *corpus delicti*, do dalszego służyć mający dochodzenia. Prośbiej było oddać takowy Łukasowski, ale.. forma—fo-o-orma. Dla zadosyćuczynienia formie zatrzymanym został w urzędzie, który, ściągając świadectwa i zeznania, z peregrynacji Janka po ulicach Paryża ułożył rodzaj odysei, opiewającej, jako on wymknął się z handlu przy ulicy St. Sauveur ruszył krokiem zdwojonym ku ulicy Montmartre ściągając na siebie obławę uliczników, którzy dlatego tylko od wnijscia do handlu się byli oddalili, ażeby go z takowego wywabić. Czekali nań zdala. Jak skoro ze drzwi wyszedł, wnet się zaniem znów puścili i ścigali go zawzięcie. On szedł śpiesznie, on biegł; on się puścił biegiem, oni ruszyli pędem i z wielkim krzykiem, ze śmiechami głośnie konwojowali go przez ulic kilka, aż on powtórnie w drzwiach otwartych ucieczki poszukiwał. Tym razem były to drzwi szynku. Wpadł do takowego zadyszany i—oto zeznanie szynkarza: *(Dalszy ciąg nastąpi.)*

WODY MINERALNE NATURALNE

Skład Wód Mineralnych Naturalnych przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat obok Ordynackiej,

otrzymał wprost ze źródeł pierwsze tegoroczne transporta wszelkich wód mineralnych u nas w użyciu będących.

Razem z wodami nadeszły wyrabiane z nich sole, pastylki, mydła, oraz solanki i ługi mineralne.

Brzoźniki nadeszły ze źródeł i przewodnik dla leczących się wodami, osobno biorącym wody apteka udziela bezpłatnie.

1211-r

International Bell-Telephone Comp. (Limited).

Zarząd Telefonów Warszawskich, podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że na mocy kontraktu zawartego z Rządem na urządzenie i eksploatację komunikacji telefonicznej w Warszawie, przystąpiono obecnie do budowy stacji Centralnej w domu pod nr 6, przy ulicy Nowo-Próżnej i że niezwłocznie rozpocznie się roboty około założenia sieci telefonicznej na całe miasto. Zarząd przedsięwziął wszelkie środki, ażeby otwarcie komunikacji telefonicznej mogło nastąpić w jak najkrótszym czasie.

Cena za abonament roczny wynosi rs. 150 od każdego aparatu połączonego ze stacją centralną, a tym samym ze wszystkimi Abonentami w Warszawie, którzy będą mogli porozumiewać się z sobą, o każdej porze dnia i nocy.

Osoby lub zakłady, życzące sobie korzystania z powyższej komunikacji, są proszone o przedłożenie deklaracji z oznaczeniem nazwiska i imienia, tytuła firmy lub zajęcia i jak najdokładniejszego adresu do biura Zarządu Telefonów Warszawskich, mieszczącego się czasowo przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod nr 71, mieszkania 6.

r-1248

Najpierwszy i największy Magazyn KONFEKCIJ MĘSKIEJ

BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa N: 2,

posiada wielką zapasową wszelkiej męskiej garderoby męskiej i dla chłopców, od najtańszej do najbarziej szlachetnej.

Upraszamy producentów nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon.

O łaskawość liczne zwiedzenie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r-606

Inhalacje
Kąpiele wodne i solankowe

Königsdorf Jastrzeźb
Kąpiele solankowe zawierające jod i brom
Stacja telegraficzna i poczta
Sezon od 15 Maja do 15 Września

Leczenie serwa-
tką, specjalność dla dzieci.

Szeregłajnie zalecane na cierpienia kobiece i choroby dziecięce, miejscowość położona w górzystej okolicy Szlązka pruskiego, otoczona lasami jodłowymi i sosnowymi, obzerany i cieniasty park, gimnastyka, drogi spacerowe, galerja, kilka restauracji, orkiestra, ładny wyborowy, i kuracja mleczna na miejscu, poczta, telegraf, powozy, mieszkania sucho, obszerne, zupełnie umeblowane i zaopatrzone w pościel, w razie potrzeby wszelka łatwość prowadzenia kuchni w domu, lekarze specjaliści, apteka i felczer na miejscu. Nadto i bezpłatnie fortepiany, dzienniki polskie i cudzoziemskie, billard, lokale większe i mniejsze dla osób pojedynczych i licznych rodzin, usługa wszędzie mówiona po polsku, gdyż ludność miejscowa jest pochodzenia polskiego. Ceny lokali i kąpieł, oraz koszt utrzymania wyjątkowo tanie i dla najskromniejszych nawet środków przystępne.

Odległość od stacji Granica do Petrowic kolejną żelazną 1 1/2 godziny, stąd po szosie do Jastrzeźbia powozem 1/2 godziny. Od 1-go Lipca na stacji Petrowic powozy czekający na przyjezdnych, do tego zaś czasu powozy mogą być zamawiane w Inspekcji. Zamówienia pisemnie adresować: Königsdorf Jastrzeźb, Preussen, Bade-Inspection.

Informacje w Warszawie, udziela na prośbę Zarządu dr Weitzelblut, Leszno 2.

Z powodu posuniętego na-przód sezonu!

Sprzedają się w Magazynie gotowych Ubiorów Męskich **E. SAMETA**, wszystkie zimowe towary o 25% taniej jak gdziekolwiek indziej. O łaskawość i liczne zwiedzenie Magazynu, uprasza od lat wielu znana z dobrej rekomendacji firma podpisanego

E. SAMET

w Warszawie, Senatorska ulica N: 22.

-124-r

„PLUTON”

parowa fabryka palenia kawy
Świętokrzyszka Nr 9,

sprzedaje KAWĘ paloną w sziarakach, jako też mieloną, w puszkach szlachetnie zamkniętych. — Kawa ta znajduje się również w pierwszorzędnych handlach.

1091r

P L A C

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Poltawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście N: 28. Pośrednictwo się wyłącza.

D O M

do sprzedania murowany, za Wolską rogatką, zdalny na garbacznię, gisernię, lub też na inną fabrykę. Do kupna potrzeba 5,000 rs. Wiad. Zaokopowa N: 3, u p. J. Młkowskiego.

Wolant używany

w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Wiad. w hotelu polskim u szwajcara.

Jest do sprzedania:

Zegar brązowy za cenę rs. 33 i Konsola orzechowa z lustrem i marmurowym blatem, za cenę rs. 25. — Wiadomość w sklepie p Korpczewskiego, Nowy-Świat N: 42. r1242

Do wszystkich sklepów Słowniczka „MERCURY”

nadszedł

Miód LIPIEC

z pasieki Puławskiej,
i sprzedaje się po 25 k. za 1 kg. 757r

Majster Zduński

poprawuje miejsca w Królestwie, lub Cesarstwie, do wypalania kafei, ruszającymi kilku medalami i wystaw, do tego słynny może świadectwa, jeżeli takowe żądane będą. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście N: 12, u p. Lubryczyńskiego, w restauracji. 2648

Reperacje maszyn do szycia

wszystkich systemów, przyjmując się spieszenie tanie i dokładnie. Również pośredniczy w kupnie i sprzedaży takowych. Potrzebny jest zaraz Orędnik umiejący dobrze reperować maszyny do szycia, Maszyna do robienia pończoch, używana, jest do sprzedania. — Senatorska N: 20, wprost kościoła S-go Antoniego. 2257

Niezawodny środek

Trociutki do Kadzenia,

na wytępienie Mól, oraz

Proszek i Płyn,

doskonali na niszczenie tychże owadów, a osobliwie na zabezpieczenie na lato: Futer, Ubrań, Mebli i t. p. Poleca Skład wyrobów Chemicznych **T. Kozłowski**, dawniej W. Dzisieńskiego. — Senatorska N: 25, obok Cukierni Ferrarego. 2696

Letnie Mieszkanie

pod Jabłonną, dom składający się z 5 pokoi, położony wśród lasów. — Wiadomość na Poczcie, w Jabłonce. 2695

Warszawski Szpital Dziecinny,

przy ulicy Aleksandry N: 23, posiada znaczny zapas świeżej krowianki. 2633

Do wynajęcia

od 1 Lipca, 4 obszerne Pokoje, z przedpokojem, kuchnią, górną nad całym mieszkaniem, piwnicą i komórką, na 1-m piętrze, za 450 rs. rocznie. Ulica Grzybowska N: 39, Wiadomość u Właściciela. 2630

Piękne Koszule

z kretonu, z cienkimi webowymi gorsami, po rs. 1 kop. 35, a z kołnierzanymi i mankietami po rs. 1 kop. 65. — Ulica Długa N: 4, ofeyna, 1-sze piętro, mieszka N: 8. 2453

Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bothe,

Nowy-Świat N: 38.
Wielki wybór. Cenniki ilustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

MIESZKANIA

letnie i na stałe do wynajęcia za ceny niskie w Wiskitkach przez Radę Guzowską. Blizsze szczegóły w Handlu Win, róg Bieleńskiej i Tomackiej. 2718

Wyprzedaj Mebli!!!

Z powodu zupełnego zwinienia zakładu, kto chce bardzo tanio kupić, mebli szpary, różne garnitury gustownie pokryte od rs. 100, Szeszongi od rs. 27, Szafy, Kredensy, Stoły, oraz wiele innych mebli. — Marszałkowska N: 40, róg Zgody. 2277

L. BREWERT.

Dzieła Sztuki

jako to: marmury, obrazy starej szkoły, medale, kamienie i t. p., jako też książki numizmatyczne do sprzedania. — Rymarska 4, w 7. piętrze, od godz. 11 do 1 i od 4 do 6. 2633

KASZMIRY

francuzkie, specjalnie czarne sprzedaje po cenach niskich

BOLESŁAW RENNER,

w Warszawie, Crysta N: 4. 1201r

W WILLI MŁOCINY,

położonej w sąsiedztwie Bielna, przy szosie Marymontskiej nad Wisłą, pięć wiorst od Marymontskich rogatok, pozostaje do najęcia jedno letnie mieszkanie w oddzielnym domu murowanym, złożone z 4 pokoi z kuchnią i pokojem dla służby, do którego w miarę żądania dodaje się pomieszczenie dla powozu i koni, drwa, łań i piwnica. Do użytku lokatorów obszerny cieniasty park i lazienka na Wisłę, w bliskości lasy, w lecie komunikacja omnibusowa z placem Krasińskich do granicy Młocin z Bielnaami. Wiadomość blizsza Senatorska N: 22, w kantorze domu Bankowego H. Wawelberg. 2635

KASZMIRY

francuzkie, czarne, bardzo piękne a tanie, sprzedają się w domu p. Bekera. NOWY-SWIAT N: 13; na dole. 1245-r

Zupełna Wyprzedaj

z powodu zwinienia Składu Maszyn do szycia, przy ul. Wierzbowej N. 638/9, obok Hotelu Angielskiego. Maszyny wszelkich systemów, ręczne i na stołach, do bielizny, krawiecczyznaz, jakoteż szewskie, po cenach znacznie zniżonych. Fontanny pokojowe za połowę kosztu. Tokarnia żelazna z suportem, również Wózek do rozwijania towaru.

Szafa i Kontuar mahoniowe w dobrym stanie.

Skład Maszyn do szycia

D. GROSSMANA,

ulica Wierzbowa N: 638/9. 1151i

Dwa Pokoje

umeblowane zaraz do najęcia, oraz Salonik od frontu, z fortepianem i z usługą. — Tamże Pokój z przedpokojem i z kuchnią, umeblowany, od 1-go Maja wolne N: 17 Bieleńskiej, mieszkania N: 5. 2677

MARSEALKOWSKA N: 71.

Lody, Kawa mrożona, Mleko stodnie trzy razy dziennie wprost od krowy, Mleko kwaśne i Smetana, jako też Kawę, Herbatę, Czekoladę, Ciasta i zimne napoje, poleca łaskawym względom szanownej publiczności

2672 NIKODEM.

Kapitały
 20,000, 15,000, 10,000 i 4,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów. Wiadomość: № 15, ulica Solna, lokalu № 4, rano do 9, w południe od 1 do 4. 2791

W MILECZARNI
 przy zbiegu ulic Nowego-Swiata i Jerozolimskiej dostać można Mleka nie zbieranego kwaśnego na garnuszki, porażony od 2 kwartowych i więcej. Kwarta 10 k.

Fabryka Kwiatów Ewy Łapińskiej.
 ulica Niecała № 7, (gdzie Lecznica), poleca Szan. Damom wielki wybór Girland i Bukietów do kapeluszy. Ceny bardzo umiarkowane. 2742

Część Sklepu z oknem
 wystawowem z osobnym wejściem i odpowiednim mieszkaniem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. — Wiadomość przy ulicy Niecałej № 10, w Magazynie Obuwia damskiego. 2788

!!! Ważne dla Dam!!!
 Pracownia Okryć i Sukien M. Chojackiej, istniejąca przy ulicy Nowy-Swiat, przeniesioną została na ul. Królewską № 37, wprost gmachu p. Graneowa. — Tamże potrzeba jest 10 Panien. 2789

Do sprzedania 2777
 **KLACZ KARA**
 wierzchowa, za przystępną cenę. — Wiadom. fwarda 10, między godz. 12 a 2, stróż wskaże.

FRANCUZKA
 guwernantka młoda z wyższą muzyką posiadająca jeżeli można język angielski, potrzebną jest na wieś. W miesiącach letnich ta osoba wyjeżdża z państwem na granicę. — Pensja 600 do 700 rs. rocznie. — Wiadomość w Kantorze Komisowym Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Salskiego-Placu. 2775

Dla amatorów ptaków.
 Przybyłem z Kanarkami śpiewającymi, Gile, Kocy, Papugi gadające, amerykańskie, rajskie ptaki, Nimfy, Słowiki, Rybki srebrne, do wyboru; angielskie Psy i białe jedwabiste Pinczery do sprzedania. — Ulica Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. — Ernest Peszel 2767

Z powodu wyjazdu
 jest do sprzedania bardzo korzystny interes dobrze procentujący i istniejący lat 2 kapitału potrzeba rs. 1,500. — Wiadomość ulica Podwal № 16, mieszk. 17. 1275r

Do sprzedania Folwark
 rozległości 20 włók w pow. Rawskim położony, odległy od Skierniewic szosą 17 wiorst Służebności uregulowane. Łąki, torf, dwór obszerny z ogrodem owocowym. Budynki w dobrym stanie. Inwentarz żywy i martwy. Bliższa wiadomość w Warszawie w kancelarii rejenta, Olszowskiego, 2727

 **OGIER**
 rasy rysistej, sześć lat, maści karej, wzrostu 5 werszków, do sprzedania. — Wiadom. w Hotelu Krakowskim u rządy. 2785

Konie, Powozy, Wozy, Meble,
 i różne sprzęty fabryczne do sprzedania. — Wiadomość: Marszałkowska № 32, 2779

Podaje się do wiadomości publicznej, że w d. 23 Kwietnia (10 Maja) r. b., o godz. 12 rano, w domu № 18b, w Alejach Jerozolimskich, w drodze publicznej licytacji będą

sprzedane ruchomości
 pozostałe po ś. p. małżonkach Glixelli, składające się z garderoby, mebli, srebra i różnych ruchomości. 1237

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.
5 POKOI z kuchnią
 wszelkimi wygodami, nad belle etage, z których 7 okien wychodzą na Salski ogród za rs. 600 rocznie. — Wiadomość na miejscu u właściciela róg Zabiej i Żelaznej-Brzozy № 566a. 2729

NA CZASIE!
 Wiadomość dla PP. Obywateli i budujących domy!
Specjalny Zakład
 krycia dachów i ornamentów budowlanych,
Aleksandra Mrozińskiego,
 przy ulicy Nowy-Swiat № 2, róg Książęcej,
 ma zaszczyt zawiadomić, iż z nadechodzącą porą ku temu, tak jak i lat poprzednich podejmują się krycia, malowania i reperacji dachów, po możliwie najniższych cenach, a mianowicie: pokrywa dachy bluchą cynkową, od 40 kop. za łokieć kwadr., maluje od 2 kop. za łok. kw., zapewniając kilkoletnią gwarancję, obok sumiennego i prędkiego wykonania powierzonych robót.
 Sądzą że PP. Właściciele domów, jakoteż i PP. Budowniczości, będą łaskawi popierać zakład występujący do walki z niesumiennością niechrześcijańską konkurencją, która w tej specjalności prawdziwemu krajowemu przemysłowi ujmie tylko przynosi. — Zakład podejmuje się robót na prowincji, krycia kościołów i t. p., w razie życzenia należność za roboty rozkłada na raty kwartalne, roczne i t. p. stosownie do umowy. 2265

NAUKA KROJU SUKIEN
 i Okryć Damskich,
 napisana i wykładana w Zakładzie A. GALECKIEJ,
 jest tak ułatwiona, że Panie umiejące szyć, po trzech lekcjach mogą się nauczyć kroju sukien. Panie, które chcą przejść naukę zupełną aby być w możności założenia i prowadzenia Magazynu, potrzebują lekcji 10 do 15, jednakże praktyka im dłuższa tem lepiej. — Zakład nauki A. GALECKIEJ, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85. 2462

Najmodniejszy górski zapach!
SZAROTA TATRZAŃSKA
 (Edelweiss Gnaphalium),
 skoncentrowany przez potrójne przedstydowanie esencji świeżego kwiatu Szaroty 1142
 wyłącznie wyrabia
WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE
 Główny Skład: róg Miodowej i Senatorskiej Nr 1,
 Cena za flakon kop. 500 i rs. 1.
 Dostać też można w wielu pierwszorzędnych perfumeryjnych składkach w Warszawie i na prowincji. W Krakowie w Magazynach Feuza, Zaplatalskiego i Grigara.

Hôtel d'Angleterre w Berlinie
 W. 2. Schinkel-Platz, 2.
 Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszym położeniu. — Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane. — W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski.“
 Właściciel, Rud. Siebelist. r-398

Z powodu zupełnego zwinienia sklepu do 8 Lipca r. b., trwać będzie
!!! WYPRZEDAŻ !!!
GARDEROBY MĘZKIEJ
 W MAGAZYNIE
W. Zaniewskiego,
 poniżej cenami oznaczonej:
 Garnit. zak. wart. rs. 25 za rs. 20. | Sak-palta całe podszyte wart. rs. 20 za 15.
 „ maryn. „ „ 24 „ „ 19. | Spodnie wart. rs. 6 k. 50, zars. 5 k. 50.

CERATY
 wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach,
Chodniki kolorowe od 30 kop. łokieć,
 poleca
Fabryczny Skład Cerat
„POD MERKURJEM“,
 Senatorska Nr 27. 29 r

Fabryka Maszyn i Narzędzi
Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie,
 ulica Danielowiczowska № 5 (619),
 poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:
 Prasy kopjowe do listów, kute, lane i drewniane, w 20-tu modelach.
 Stemple firmowe, kalendaryzowe, Numeratory i Praski.
 Praski do unieważnienia marek i kuponów, przez dziurkowanie.
 Maszynki do dziurkowania (perforowania) kwiatarskiej i papieru.
 Kaszty drukarskie do pism ruskich i polskich, tytułowych i lini.
 Szufle drukarskie, drewniane i metalowe, Reglety drewniane.
 Czcionki drukarskie, Czcionki, oraz Płaty miesięczne introligatorskie.
 Maszyny nameracyjne do akcyj i papierów publicznych.
 Piszki zamawiane punktualnie wypełnia, cenniki franco przysyła. r-321

Wózki i welocepedy,
 najlepsze i najtaniej!
Wózki koszykowe — dz. eci eleganckie, lekkie i w cenie, na resorach stalowych, od rs. 9—25.
Wózki dla lalek trzykołowe i dwukołowe, od rs. 1 k. 80 do rs. 5.
Wózki dla chorych popychane z tyłu, dające się regulować, zbudowane mocno, wedle najnowszego systemu, od rs. 35 do 100.
Wózki kołyskowe dla niemowląt, od rs. 20 do 35.
Welocepedy trzykołowe dla dzieci, od rs. 5 k. 50 do rs. 20.
Welocepedy dwukołowe dla osób dorosłych, najnowsze angielskie, różnej wielkości i wytrzymałości, od rs. 35 do 100.
 Pochodzące z pierwszorzędnej fabryki specjalnej poleca:
 jako główny skład fabryczny Kantor Agentury
BERNARDA BERSOHN,
 w Warszawie, Niecała № 1.
 Opakowanie i dostawa na kole, dla wysyłki na prowincję nie droższe nad 1 rubla. -1208-r

Chorzy piersiowi
 a nawet zdrowi
 znajdują letnie mieszkania, nawet kawalerzy ze stołowaniem za tanie pieniądze, w folwarku Mieni, u dzierżawcy dóbr Kotarskiego. Adres przez Nowe-Mińsk w Mieni, o dwie wiorsty od przystanku Ceglów przy drodze Terespolskiej. Jazda tą drogą o 11-tej z rana z Pragi, — pewnie tegoż dnia. Las jodłowy i sosnowy o czterech wiorstach. Lecznica chorych piersiowych i doktor w miejscu. Mleko wyborne, krowy pasają się na pastwiskach sztucznych. Są mieszkania nadto z dwóch pokoi, kuchni i piwnicy, z opałem i farmakami, za Rs. 50 za sezon, produkta do pożywienia w miejscu. **Łazienka do kąpiel, Ogród fruktowy duży, do spaceru.** 2712

O 25% niżej kosztu
 z powodu zwinienia interesu
ZUPELNA WYPRZEDAŻ
 ulica Długa № 25,
 vis-à-vis hotelu Drezdeńskiego,
 Obrazy w wielkim wyborze, jako to: Oleodruki i Obrazy olejne rącznej roboty, Lustra, Ramy złoczone, Listwy do ram, Gzemisy do okien, Spiwaczki, Rozety. Tamże przyjmuje się oprawa obrazów i ramy do roboty. 2689

Człowiek z rodziną w wieku lat 40,
 z powołania Technik, mający za sobą 17 letnią praktykę gospodarczą na własnym majątku poszukuje posady od 8-go Jana r. b. Administratora, Rządy większych dóbr, lub nadleśnego, znaczących obszarów leśnych. Wrazie wymagania może złożyć rs. 1500 do 2000 rs. sposobem pożyczki lub kaucji na pewny numer hypoteczny, a obok tego sposobem ewikeji zabezpieczenie hypoteczne na własnym nieruchomości majątku do wysokości rs. 5000 nie obciążonym żadnymi długami, a nawet pożyczką Towarzystwa Kredytowego. — Skomunikowanie się listowne pod lit. T. Z. poste restante N.-Aleksandra (Puławy), lub bliższa wiadomość w Handlu kolonijnym W-go Gebert, tamże. 2706

DO SPRZEDANIA
 zaraz, przestzeń gruntu po wyciętym lesie, morgów 122 1/2, przy stacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej o wiorst 2 położona, dająca stałego dochodu do 1-go Września 1885 r. z dzierżawy rs. 400 bez służebności, osobną księgą wieczystą objętą z szacunkiem 8 tysięcy rubli, bez żadnych długów. W zamian przyjętą być może suma hypoteczna w dobrym miejscu na nieruchomości lokowana. — Skomunikowanie się listowne pod lit. T. Z. poste restante N.-Aleksandra (Puławy). 2707

Fabryka Kwiatów
J. Szybalskiego,
 przeniesiona z pod № 36, pod № 19, Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła S-go Józefa Obimbięca, poleca nadal względem Szanownych Pań swój wyrób krajowy, odznaczający się pięknnością kolorów i gustem wyrobionym długoletnią praktyką w Paryżu i w kraju. Na obecny sezon fabryka przysposobiła wielki wybór Kwiatów, podług najświetniejszych szańcowanych Modeli. 2464

Do sprzedania
 **Kareta podwójna,**
 Faeton, bardzo mało używane. — Widzieć można u fabrykanta Powozów Ziemickiego, ulica Długa № 16. 2689

Znane od lat 40-tu prace

D-ra B. Rozenbluma:

Przewodnik lekar-
ski dla mężczyzn,
ósme zupełnie przerobione wydanie.

Cena rs. 1.

Onanizm,
szóste wydanie. Cena kop. 60.

Złożone są na głównym składzie

W KSIĘGARNI

Gebethnera i Wolffa w Warszawie,
i są do nabycia w znaczniejszych księgar-
niach w kraju i zagranicą. 806

Skład wód mineralnych natural-
nych, przy Apteczce pod firmą
D. T. HEINRICH

istniejący, zaopatrzony został w wody
Vichy, tegorocznego czerpania ze źró-
deł: Grande Grille, Hopital, Celes-
tins, Haurives, Mesdames, Cho-
mel.—Woda Vichy używana jest w
cierpieniach organów trawienia, w cho-
robach wątroby, przy kamieniach żół-
ciowych, w chorobach śledziony, w cho-
robie cukrowej, przy wydzieleniu pi-
sku i białka, w cierpieniach pęcherza,
w podagrze, reumatyzmie, oraz w cier-
pieniach nerwowych na podstawie ar-
tretycznej rozwijających się. 846

Instytut Oftalmiczny

fundacji księcia

EDWARDA LUBOMIRSKIEGO

ulica Smolna N° 4,
w Warszawie,

przyjmuje na kurację chorych na oczy, za
opłatą: w osobnych pokojach, po rs. 1 kop.
35 i po rs. 1 na dobę; na salach ogólnych
za opłatą po kop. 60 i 30 na dobę, oraz
udziela bezpłatnie pomocy lekarską chorym
przychodniom codziennie, oprócz świąt, o
godzinie 12 w południe. 1204r

Poszukiwana jest Współtowarzyszka,
na wspólny koszt podróży do Karlsbadu,
w pierwszej połowie Czerwca. Warunkiem
jest aby osoba nie była w podeszłym wieku.
Wiadomość i adres proszę złożyć pod lit.
X. X. w Kantorze Kur. War. 2580

Wyprzedaż Fotografij

wysortowanych, z portretów ludzi zna-
komitych, obrazów, rzeźbi t. p. Chmiel-
na N° 25, 3-a brama od ul. Marszał-
kowskiej.—Wyprzedaż trwać będzie
do d. 18 Maja r. b., po cenach niższej kosztu.

Mam zaszczyt donieść pp: Budo-
wnicy i Obywatelom, iż podej-
muje się wszelkich robót malarskich, t. j. pi-
sania znaków, tapetowania pokoi, odświe-
żania sklepów, malowania frontów i wszel-
kich innych, w zakres malarstwa wchodzą-
cych. Wykonuje prędko i akuratanie, za ce-
nę bardzo przystępną.—Aleje Jerozolimskie
N° 36.

Jan Kamiński,

2746 Malarz pokojowy i znaków.

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia w sosnowym lesie, w wszel-
kiemi wygodami na dogodnych warunkach.
Jedna stacja kolej od Warszawy.—Wiado-
mość Nowy-Swiat N° 7, miesz. 42. Tamże
Pokoje do wynajęcia. 2755

Uprasza się osoby interesowane

w spadku po Teresie z Gugenmusów Szuc-
ker i Filipie Gugenmus o zgłoszenie się na
ulicy Senatorskiej N° 477A/17 i 476/7, dom p.
Bogka, do p. Otto Raizing Graveura, bez po-
średnictwa osób trzecich. 2764

Przy rogu Krak.-Przedm.

na Bednarskiej N° 23, do wynajęcia od Li-
ka Salon, pokój, przedpokój, kuchnia, al-
tana, za 300 rocznie. 2754

PRZYZNAJCIE!

Ze najtaniej sprzedaje znany
SKŁAD TOWARÓW,
przy rogu ulic Dzikię i Nowolipkę,
dom Brauna N° 1, w bramie 1 piętro;
a mianowicie:

Firanki weneckie nieiane, najmod-
niejsze, bardzo trwałe, po
kop. 40, 45 i 50 łokcie.

Dywaniki angielskie, wyborowe,
po rs. 3.

Kretony kol., przesłiczne desenie,
najmod., po k. 15 łokcie.

Kaszmiry czarne i kol., czysto weł.,
2 lok. szerokie, po k. 70.

Kaszmiry long, endowane kolory, 2
lok. szerokie, czysto weł-
niane i najmodniejsze, po k. 75.

Beże czysto wełniane, na suknie,
po kop. 25.

Korty dla dzieci, po kop. 25 lok.

Korty wełn., na dolm., palt. i kaft.,
2 1/2 lok. szer., po kop. 75.

Korty czysto wełniane, na męzkie i
damskie ubrania, 2 1/2 lok. sze-
rokie, po kop. 90.

Korty wyborowe, na garnit. męzk.
trwałe i przesłicz., po rs. 1.20.

Obstaunki z prowincji proszę adresow-
wać: IZ. HERTZ, Dzika ulica
dom N° 1. 2299

WIELKI WYBÓR!



Pończochy elastyczne,
Pasy brzuszne, rupturo-
we, Suspensorjum, Ban-
daze gumowe, flanelowe,
płócienne, Waty opa-
trunkowe, oraz wszelkie-
go rodzaju Klizopompy,
Irrygatory, Szprycy, Se-
regi i t. p., w ogóle wszel-
kie Narzędzia lecznicze
w Fabryce J. Jodko-
wskiego, Plac Tea-
tralny Nr 7, w podwó-
rzu, dom p. Neprosa, dawniej Petysku-
sa, Filja Marszałkowska Nr 65. 2765

5 dziedzicznych

PLACÓW

z przeszło 300 łokci frontu
od MARSZAŁKOWSKIEJ (róg
Nowowiejskiej) do sprzeda-
nia pojedynczo lub razem na
dogodnych warunkach. Wiado-
mość przy ulicy Miodowej
Nr 10, na 1-m piętrze. 1269r

W domu N° 6, przy ul. Widok są do wy-
najęcia od d. 1 Lipca 1882 r. 2743

LOKALE

- 1) Na 1-em piętrze od frontu pięć Pokoi
z przedpokojem i kuchnią.
- 2) Na 1-m piętrze od frontu 3 pokoje, z przed-
pokojem i kuchnią.
- 3) Na 2-m piętrze od frontu 3 pokoje z przed-
pokojem i kuchnią.
- 4) Na 3-m piętrze od frontu 3 pokoje z przed-
pokojem i kuchnią.—We wszystkich lo-
kalach zaprowadzone są wodociągi i zlewy.

Księgarnia

SKŁAD NUT 1254

i materiałów piśmiennych,

w mieście gubernialnem do sprzedania.

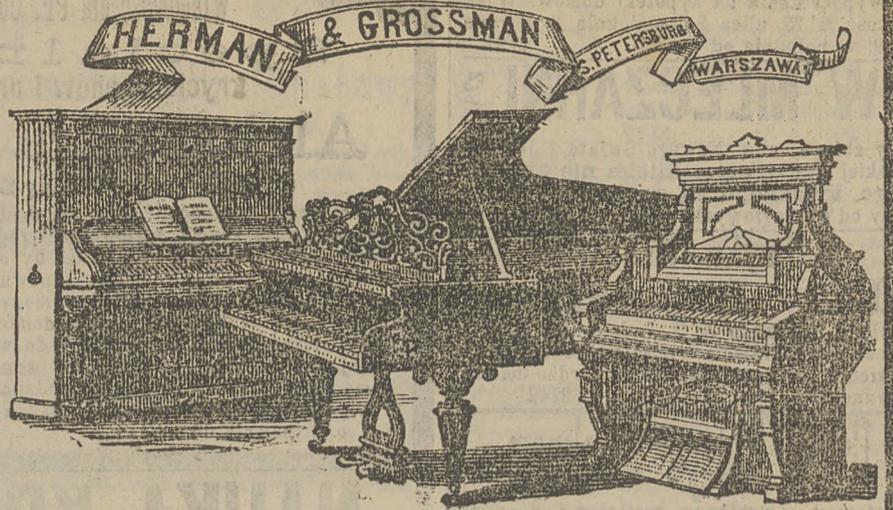
Wiad. w Kantorze Kurjera pod lit. A.

Jak dawniej tak i teraz czyści stare
zbrudzone na poczekaniu, oraz sprzedaje czy-
sto nowe, w różnych gatunkach

PIERZE, PUCHY

i Edredon;

przyjmuje obstaunki na gotową Pościel b.
tanie. Ulica Długa N° 16. 2768



Wielkie Składy zagranicznych
FORTEPIANÓW, PIANIN i ORGANÓW
(Melodykonów)

Hermana i Grossmana

w Warszawie: ulica Miodowa Nr 10, wprost Sąd,

w Petersburgu: Wielka Merska Nr 33.

SPRZEDAŻ INSTRUMENTÓW

NA RATY,

począwszy od Rs. 25 miesięcznie,
bez żadnej zaliczki.

Cenniki i bliższe szczegóły wysyłamy na żądania listowne
bezwzględnie.

Największy wybór Fortepianów i Pianin do wynajęcia
po przystępnych cenach.

r-938

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfal-
towe i Fabryka Tektur.

Wobec zbliżającej się pory rozpoczęcia robót asfaltowych i dekarskich, poleca ma-
terjały i wyroby wyprodukowane w własnych miejscowych fabrykach, a mianowicie:

Asfalt Włoski, Bitum, Gudron, Smołę angielską Terra
Cotte, Tekturę asfaltową, Lak asfaltowy,

oraz wyroby z asfaltu prasowanego jako to: wszelkiego rodzaju

Rynsztoki, Burty, Bruki i Posadzki.

Zamówienia przyjmują się WYŁĄCZNIE w Kantorze Administracji
przy ulicy Włodzimierskiej N° 11a. 873-r

Materjały Apteczne i Preparata Chemiczne,

do użytku medycznego, gospodarskiego
i technicznego, posiada w znacznym zapasie
i wyborowych gatunkach: 28 r

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek.

Biblioteka Mrówki.

Wydana we Lwowie nakładem
Księgarni Polskiej.

	Rs. kop.
Brodziński, Wiesław. Sielanka	6.
Feliński, Barbara Radziwiłłówna	20.
Finkelhaus, Podróż po Norwegji	20.
Foe, Robinson na wyspie	20.
Goszczyński, Anna z Nabrzeża	30.
— Oda, powieść	20.
— Sobótka	15.
— Zamek Kaniowski	30.
Hausner, O pojedynku	20.
Klonowicz, Worek judaszów	40.
Kochanowski, Pieśni	40.
— Szachy i Mickiewicz, Warcaby	15.
— Treny	8.
Krasicki, Bajki i przypowieści	20.
— Monachomachja	20.
— Myszeis	20.
— Satyry	20.
Malczewski, Marja	15.
Morgenbeller, Palestra	20.
— Myślący burmistrz	20.
Niemcewicz, Jan z Tęczyna	1.
— Lejba i Sióra	60.
Pasek, Pamiętniki	1.
Pręg Adam, Przyjaciele	30.
Rej, Żywot człowieka poczciwego	120.
Rodoć, Satyry obyczajowe	20.
Rozenblat, Pojedynek	20.
Skarga, Wzywianie do pokuty	20.
Słowacki, Jan Bielecki	8.
— Książę niezłomny	40.
— Marja Stuart	20.
— Mazepa	20.
— Mindowe	20.
— Ojciec zadźmionych W Szwajcarji	15.
Spasowicz, Wincenty Pol	20.
— Władysław Syrakomla	40.
Syrekomla, Hrabia na Watorach	20.
— Jan Deboróg	20.
— Janko Cmentarnik	15.
— Kasper Karliński	20.
— Margier	40.
— Nocleg hetmański	20.
— Starosta Kopaniński	20.
— Szkolne czasy	20.
— Wielki czwartek	20.
— Zgon Acerna	20.
Szymonowicz, Sielanki	20.
Zieliński, Kirgiz	15.
Zimorowicz Szymon, Roksolanki	20.
— J. B., Sielanki	40.
Zmorski Roman, Lesław	20.
Powyższe książki nabywać można we wszystkich księgarniach. 581—r	

Świeżo otworzony Magazyn
SUKIENIOKRYĆ DAMSKICH
2722 pod firmą
„MALWINY“
Włodzimierska N. 2,
poleca się Szan. Paniom dokładnem gustownem wykonaniem roboty i przystępną ceną.

Obiady prywatne
zdrowe i smaczne, przy ul. Królewskiej № 23 za kratami, w prawym pawilonie na 1-m piętrze, mieszka № 19. Rekomendacji udziela sam stolownicy. Stróż Walenty wskaże 2748

BIELIZNA
męzka i damska, oraz reperacja przyjmuje się w pracowni, Wspólna 26a, m. 15. 2757

Biuro Kaucjonowane
Prof. de Préchamps,
Druga № 23, (Eldorado).
Francuzka (lat 56) z doskonałą rekomendacją, życzę wyjechać na wakacje. 2751

SKLEP
z towarami norymberskimi, niemi, materiałami piśmiennymi i cygarami, w okolicy Nowego-Swiatu i Alei Jerolimskiej, od lat kilku istniejący, jest do odstąpienia na korzystnych warunkach. Nabywca potrzebuje mieć rs. 1.800 gotowizną, lub w sumie dobrze zahipotekowaną. — Tamże są do sprzedania: oddzielna Szafa sklepowa, Maszynka do robienia lodów i Tumaki. Wiadomość o tem powziąć można w księgarni P. Zablockiego, przy ulicy Krakow-Przedm., rog ulicy Hr. Berga w domu № 410, nowy b. 2730

Na miesiąc Maj.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie,
poleca następujące książki, własnym wydane nakładem:

MIESIĄC MARJI,
czyli rozmyślenia na każdy dzień miesiąca o Jej życiu, chwale i opiece.
Porządkiem czasu ułożone, a do Jej świąt zastosowane,
przez
Ks. A. JEŁOWICKIEGO.

Książka przez Papieża Piusa IX łaskawie przyjęta, przez cenzurę rzymską pozwolona a w języku francuzkim przez dwudziestu Kardynałów i Biskupów pochwalona i zalecona.
Wydanie nowe. Cena kop. 60, z przesyłką pocztową kop. 70.

Miesiąc Maj,
poswięcony Najświętszej Marji Pannie.
Przerobiony z włoskiego dla użytku Polaków,
przez
Ks. IGNACEGO HOŁOWIŃSKIEGO.
Wydanie czwarte, kop. 30, z przesyłką pocztową kop. 40.

MIESIĄC MARJI.
Nabożeństwo do Matki Boskiej z Lourdes, skrócone i podzielone na dni 31 miesiąca. Z dodaniem modlitwy stosownej na każdy dzień,
przez
HENRYKA LASSERE.
Cena kop. 45, z przesyłką pocztową kop. 55.

Wymieniona księgarnia posiada nadto w znacznym zapasie wszystkie inne „MAJOWE NABOŻEŃSTWA“, czy to ogłaszane w pismach lub pomieszczone w katalogach i takowe po oznaczonych cenach dostarcza. —1124r

Przemysłowo-handlowy i artystyczny
ALBUM WARSZAWY
I FABRYCZNYCH MIAST KRÓLESTWA,
z ilustrowanymi widokami pierwszorzędnych gmachów fabrycznych, godnych widzenia wewnątrz zakładów przemysłowych i sklepów, oraz z ilustracjami przedniejszych dzieł sztuki architektonicznej, rzeźbiarskiej i malarskiej, wykonanemi sposobem fotodrukowym, z częścią adresowo-informacyjną w tekście w trzech językach: polskim, rossyjskim i francuzkim, jako
ilustrowany przewodnik przemysłowo handlowy po Warszawie i Królestwie,
na wzór podobnych wydawnictw zagranicznych, przygotowuje się do druku
NAKLADEM KANTORU AGENTUROWEGO
Bernarda Bersohn
w Warszawie, ulica Niecała № 1,
Album ten wykonany we wszystkich szeregach artystycznie i kosztownie, zostanie rozdany bezpłatnie pierwszorzędnym cukierniom, hotelom, restauracjom i klubom, tak w Warszawie jak i na prowincji, oraz w Cesarstwie.
Panowie przemysłowcy i kupecy, którzy zaręczyli sobie miesiąc w ALBUMIE WARSZAWY i ci, którzy życzą sobie świeżo miejsce zarezerwowane proszeni są o przyspieszenie stanowczego porozumienia w kantorze wydawcy, gdzie są do obejrzenia przygotowane materiały i wzory. Przytem wydawca prosi o osobiste porozumienie się z nim samym, gdyż żaden agent do tego interesu użyty nie będzie. r-1263

Najnowsza metoda kroju sukien i okryć
K. Głodzińskiego,
wykładana w głównym zakładzie nauki kroju sukien i bielizny
MIODOWA № 1, pod kierunkiem autora.

Sama ilość wydań i coraz szersze i szybsze rozpowszechnianie się, najlepiej świadczą o jej praktyczności, jak również i przyznanie mi patentów wynalazku we Francji, Belgii i innych państwach. Poprzednie edycje kroju sukien tak w polskim języku jak w przekładzie niemieckim dawno wyczerpane, a 4-ta polska i 5-ta w przekładzie rossyjskim, które dopiero co opuściły prasę, przodują w nowości wzorów praktycznej zasadzie, wyczerpującej nauce — nie ulegającej zmianie mody nigdy, a tak ułatwiona, że nawet same panie wycieczają się kroju wprost z miary do każdej figury i mody, a garnitunki z żurnalu. Cena metody kroju sukien z 37 tabl. rysunkowemi rs. 3, linijki sztucznej ułatwiającej bardzo naukę rysunku form rs. 1 kop. 50 i szycia fasonów z materiałów rs. 13. Udzielam również lekcji kroju bez niczego, a w danym razie i bez centymetra, lecz zawsze według pewnej zasady za darmo moim uczniom.

WYDANIE I-sze co tylko opuściło prasę. Najnowszej metody kroju bielizny męzkiej, damskiej i dziecięcej z 15 tabl. rysunkowemi, a tak ułatwiona, że nawet same panie mogą wycieczą się kroju, zawiera nowe praktyczne i gustowne wzory rozlicznych fasonów, jakie tylko w zakresie toalety neglizowej wchodzić mogą. Jest to pierwsze specjalne wydanie wyczerpującej nauki na ulepszonych zasadach opartej. — Posiadanie takiego podręcznika jest prawie niezbędną rzeczą w każdym familijnym domu, jako środek do poczynienia znacznej oszczędności. Cena metody rs. 2, na żądanie wysyła się pocztą za doliczeniem kop. 30, a metodą kroju sukien za doliczeniem kop. 75. Cena nauki kroju i szycia bielizny rs. 13. Po kursie udzielane są świadectwa. 2668

K. GŁODZIŃSKI, specjalista w układaniu metod kroju i właściciel wielu szkół.

Letnie Mieszkania. 2104
W lesie nad rzeką, w pięknym położeniu, są 2 Mieszkania, po 3 pokoje z kuchnią i meblami; na piętrze 3 pokoje z balkonami, są: lodownia, piwnica i komórki. Dwór zapewnia wszelkie wiktuały, poczta codziennie. Odległość od przystanku kolei Nadwiślańskiej Wilga, 10 min. drogi. Wiad. Obozna 4, m. 13.

Fabryka rękawiczek
Ludwika Jaśkiewicza,
istniejąca przy ul. Trębackiej przeszło lat 9, przeniesioną została na ulicę Marszałkowską № 36. — Tamże potrzebna jest Stebniarka o rękawiczek. 2665

Siano Nadwiślańskie, 2268
Owies, Słoma,
do sprzedania. — Wiadomość w Kantorze wynajmu Karet, Plac Warecki № 18 (Poczta).
W gubernji Radomskiej, powiecie Kozielnickim, w dobrach Sieciechów, położonych o wiorst 3 od stacji kolei Iwangród, odbędzie się dnia 22 Maja 1882 r. 2763

Licytacja
Inwentarzy żywych i martwych jako to: koni eugowych, roboczych, stadniny kilkadziesiąt sztuk po roku 1, 2, 3, 4, po ogierach arabskich i anglo-arabskich. Bydła poprawnego około 200 sztuk, wołów, krów i jałowizny, młockarnie, sieczkarnie, młynki, żniwiarki, plugi, wozy, brony etc. Powozy, sprzęty domowe, wszystko w najlepszym stanie.

Zarząd DROGI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe w Warsztatach Mechanicznych drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych zużytych maszyn, przyrządów i pomp wodociagowych.

Warunki licytacyjne, oraz wykaz przedmiotów z oznaczeniem ceny od jakiej rozpocznie się licytacja, znajduje się do przejrzania każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, od godz. 10 do 3 po południu.

Pragnący przystąpić do licytacji obowiązany jest przed dniem odbycia się takowej złożyć w kasie Zbiorowej Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wadium w kwocie 25% szacunku przedmiotu wystawionego na sprzedaż.

Nie utrzymującym się przy kurnie, wadium bezzwłocznie po ukończeniu licytacji zwróconem zostanie. 1125r

Przejazd 9,

od 1 Lipca r. b. do wynajęcia:
6 pokoi i kuchnia, front 1-e piętro;
4 pokoje, przedpokój i kuchnia,
3 pokoje z kuchnią i bez takowej z przedpokojami, 2 pokoje kawalerkie,
SKLEP z dużym oknem, z awoma pokojami i pasażem. 2104
Wszystkie lokale mają lampy gazowe, kąpiele, zlewy i wodociągi, oraz water z w. bez żadnego odru. — Wiadom na miejscu.

DO SKŁADU r-56
STANISŁAWA BAUMANN
przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołcowej,
Rur glazurowych i dren.

MYDŁO-PAPIER

nowość bardzo praktyczna na wsi i w podróży
FILTRY ALBERT
do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie (13 mod.).
KUCHENKI „à LA MINUTE“
Paryżkie, przenośne, na których w 5 minutach za spalaniem tylko arkusza papieru zwyczajnego można usmarzyć befsztyk i gotować herbatę lub kawę. System ten, niezmiernie oszczędny, jest bardzo dogodny w razach nagłej potrzeby, w podróży i w domu, a mianowicie w noy (rs. 1.75, 2.25, 3.75).

Aparaty paryżkie do prania,
pokojowe, samopierzące (15 rs.).

Maszyny do robienia masła,
pokojowe, znane w Paryżu „Expeditives“ (1 funt masła w 15 minut) od rs. 5. Główny Skład w Magazynie Francuzkim przy ul. Hr. Berga 16. 1197r

Letnie Mieszkania
w Ciechocinku, hotel Warszawski zwany, w dobrym punkcie, porządnie umeblowany, z wszelkimi wygodami, Salon jadalny bardzo obszerny. Bilard z wszelkimi przybarami, Pralnia oddzielna w najlepszym porządku, Magle aegielskie, oraz Instytut gimnastyczny kręglowy. Są rozmaite Mieszkania większe lub mniejsze za przystępną cenę do wynajęcia zaraz na 1-szy sezon. Tudzież Reflektanci na dzierżawę całego hotelu, lub na założenie tam Restauracji, bądź chrześcijańskiej lub koszernej, proszę się zgłosić: Twarda № 8b, do M. Mendelacha. 2771



ŻYWARDÓW.

Główne Składy Detaliczne powyższej fabryki:

1-szy Krakowskie-Przedmieście, w gmachu Dobroczyńności,
2-gi Tłomackie № 600,

polecają Szanownej Publiczności, oprócz wszelkich płócien na bieliznę damską i męską, oraz prześcieradeł wszystkich szerokości, następujące wyroby własne: Stołową bieliznę w największych deseniach, jako to: nakrycia na 6, 12, 18 i 24 osób; Obrusy, Serwety damastowe, białe i kolorowe, oraz Serwety Waflowe i Creppe z surowej nicianej przędzy, z odpowiednimi Serwetami desserowymi. Serwety kanwowe szare z brzegami do haftu, oraz także Kanwa na łokcie. — Ręczniki i Chustki białe, i z kolorowymi brzegami. Serwety kredensowe, kuchenne i do mebli, w wielu gatunkach. Kapielowe Ręczniki, Prześcieradła, Płaszczki i Rękawiczki bawełniane i niciane, w znacznym wyborze. — Drelichy w kolorowe pasy na materace, Rólety i Sienniki. — Płótna szare we wszystkich szerokościach i gatunkach na pokrowce do mebli, na rólety i maglowniki. — Chodniki lniane i wełniane we wszystkich szerokościach. — Dywany wełniane w guscie perskim. — Koldry pikowe duże i dla dzieci. — Worki do zboża i wełny. — Drelichy niciane i Korty wełniane we wszystkich kolorach, na męskie i dziecięce ubrania letnie, oraz Batysty kolorowe lniane na damskie suknie. — Płótna kolorowe na koszule męskie. — Płótna białe na bieliznę męską i damską. W RESZTKACH, po cenach niżej o 25% procent od Cennika fabrycznego, oraz Drelichy na materace, Rólety i Sienniki. — Wielki wybór Pończoch i Skarpetek bawełnianych, nicianych, jedwabnych i fil d'Ecose, kolorowych i białych. — Główny Skład przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w gmachu Dobroczyńności, jest także stale zapasowany w gotową Bieliznę damską i męską, którą Szanownej Publiczności po cenach niskich, stałych poleca. 2394

HIELLE I DITTRICH.

SKŁAD WIN

JANA ROGUSKIEGO,

w gmachu Resursy Obywatelskiej (wejście od frontu),

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 58, obok Dobroczyńności,

poleca wszystkie gatunki WIN,

Portery i Piwo Angielskie,

Rumy, Araki, Cognaci i Likieri zagraniczne i t. p.

Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna. CENY NAJUMIARKOWAŃSZE.

r-1096

F. NOWICKA

2337

Przeniosła pracownię swoją na Krakowskie-Przedmieście № 22 vis-à-vis ulicy hr. Berga. Suknie, Kapelusze i Okrycia, odrabia podług żurnali paryżskich, ceny niskie. Z czem poleca się Szanownym Damom. Potrzebne są Panny podieczne i do nauki.

FRANCUZKA

wysoko wykształcona, ma wolne po obiednie godziny, które może użytkować na konwersacje. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej № 3, na 2 piętrze. 1194r

FLANCE

w ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wronej № 1172, róg Prostej, dostać można różnych flancy kwiatów, jako to: lewkonii, astrów i t. p. oraz różnych flancy warzyw, kapusty w kilku odmianach, Kalaforów, Kalarep i t. p. 2602

Osoba młoda

wykształcona, Polka, poszukuje miejsca na wakacje w domu obywatelskim na wsi. Warunki na miejscu. — Adresy proszę składać w Kantorze Kurjera pod lit. M. Ch. 2262

Kapelusze

Damskie i Dziecinne 2326

z ubraniem w cenie rs. 4 i wyżej, sprzedaje się w Pracowni Natalji W. ulicy Długa № 23, tam gdzie Elorado, II piętro, w bramie.

Przy ulicy Nowo-Wielkiej № 1, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. 2518

LOKAL

na 1 piętrze, składający się z 6 pokoi i kuchni z dwoma balkonami i wszelkimi wygodami za rs. 500 rocznie. Wiadomość u lokatora na miejscu lub u Właściciela róg Żabiej i Żelaznej Bramy № 956a/b.

Bezpieczne od moli

bardzo praktyczne Worki gumowe, z hermetycznym zamknięciem dla przechowania futer w domu; opłacają się w jednym roku, sprzedaje H. KRAFT, Biuro techniczne i skład maszyn, istniejący od r. 1866, ulica Miodowa Nr 490/91. r1085

Zawiadomienie!!!

Fabryka i Magazyn

Wyrobow złotych i brylantowych

JÓZEFA BETCHER,

przeniesiona na ulicę 1162

Marszałkowską 65.

O S O B A

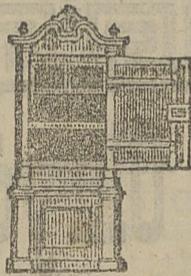
obeznana z przepisami policyjnymi, poszukuje obowiązku Rządcy domu, za mieszkanie, życzący takową pracę, raczy zostawić swój adres w Kiosku, obok statuy Kopernika, Krakowskie-Przedmieście. 2354

KOP. 50

od ubrania kapelusza damskiego, w Magazynie P. Gałęckiej, Krakowskie-Przedmieście № 25, 2-gie piętro. 2436

Biuro Kancelonowane Nauczycielskie Heleny Dąbrowskiej.

Krakowskie-Przedmieście № 43, wprost Skweru. Zajmuje się specjalnie rekomendacją Guwernantek, Guwernerów i Ben różnej narodowości i z rozmaitym stopniem wykształcenia. Na żądanie sprowadza cudzoziemki z zagranicy, w krótkim czasie. 2599



Specjalna Fabryka Kas żelaznych ogniotrwałych Edwarda Zürn

przy ul. Chłodnej N. 18.

poleca wybór Kas z zastosowaniem do tychże zamków najlepszych systemów.

Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się franco. 2503

Biuro Nauczycielskie Anny Damerau

Krak.-Przedmieście № 36, wprost Saskiego-Placu, ma do umieszczenia Guwernerów, i Nauczycieli obojga płci, Bony, Korepetytorów i Oficjalistów prywatnych. 2619

Nowo otworzona Pracownia Sukien i Okryć damskich

M. IZDEBSKIEJ,

wykończa wszelkie toalety damskie podług wymagań gustu i mody, także przyjmuje uczennice na lekcje kroju i szycia. Ulica Krucza № 8, dom Godlewskiego, drugi dom od rogu Wspólnej. 2606

Folwark Cisówka,

położony 2 1/2 wiorsty od stacji drogi W.-W. Myszków, z domem mieszkalnym, zabudowaniami, ogrodami i dobrą ziemią, w ogóle przeszło 35 morgów, wśród których dobrych łąk jest ośm morg. — Bliższa wiadomość ulica Hoża № 13b, mieszkania № 3, po południu od godziny 4 do 6. 2684

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania



DOM

murewany, 2-piętrowy, o 9 oknach frontu, z 2-ma 3-piętrowymi oficynami i ogrodkiem w miejscu fabrycznym i ludnym na 10% netto, do kupna potrzeba od 16 do 12,000 rs. Wiadomość: Królewska № 13, mieszka. S. 2651

Letnie Mieszkania

w Dobrzykowie, pod Plockiem.

Otwartemi zostaną od 1-go Maja r. b., bliżej przystani Statku Parowego „Tokary” składające się z trzech obszernych pokoi i kuchni. — Pobyt uprzyjemniają sąsiednie lasy i zagajniki, kąpiele w Łazienkach, bliższa wiadomość na miejscu. 2563

Przy ulicy Pięknej № 34, obok gimnazjum V

do wynajęcia

na czas wystawy rolniczej i wycieczek konnych Stajnie dla pomieszczenia koni i mieszkanie dla służby stajennej, oraz różne mieszkania dla pp. obywateli przybywających na wystawę i wycieczki.

Od 1-go Lipca 1882 r.

Lokale po 6 i 4 pokoje, Suforyny i Sklep z mieszkaniem w entresolach na pieczywo lub dystrybucję, do wynajęcia w każdym czasie, wiadomość na miejscu. 2561

Najświeższą Nowością Perfumeryjną są Perfumy

Szarota Alpejska.

(Graphakium Alpinum, Edelweiss).

Wielką rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Loheemu w Bazyle. Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonie i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na całym świecie perfum Konwallowych, Królewskiej Nocy i Heliotrope Bianco (Perfumek białych) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszymi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy to uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, użyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający 2 kufy tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji Aleksandra Kocha, ulica Krakowskie-Przedmieście № 83, obok pasażu Roezlera. r 173

!!!Kupujcie i płacie dobrze!!!

Rozmaite rzeczy starożytne, mianowicie Meble, Bronzy, Porcelanę, Dywany Perskie, Materje tkane, Szale tureckie, Srebro, Biżuterje, Koronki i t. p. Zielna № 20, mieszkania № 19, zastać można od godziny 9-iej rano do 4-jej po południu. 1184-r

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

SKLEP,

z 2 pokojami, w Hotelu Angielskim, przy ulicy Wierzbowej. — Wiadomość w Kantorze p. Wawelberga, przy ulicy Senatorskiej № 25. 1250

Nowo-otworzony Skład Wstążek, Koronek,

Kaszmirów czarnych francuskich

BOLESŁAWA RENNER,

w Warszawie, Czarna № 4,

poleca w wielkim wyborze Kapelusze damskie. Ceny wszystkich towarów i nowości umiarkowane. 1200r

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY I POŚCIELI

JANA JAWORSKIEGO,

dawniej W. MÜLLER i S-ka w Warszawie, Nowy-Świat 67,

zaopatrzony w Płótna krajowe i zagraniczne, Bieliznę stołową wszelkiego rodzaju i we wszystkich gatunkach, oraz Bieliznę gotową damską i męską, Pończochy, Skarpetki i Pończoszki dzieciinne.—Znaczny zapas Płócien angielskich w resztkach, po cenach bardzo niskich.—Wielki wybór KÓLDER WATOWYCH od rs. 6 do 30 i wełnianych od rs. 3 do 20.—Magazyn przyjmuje Koldry do roboty tak z własnych jak i z powierzonych materiałów.

Zamówienia z prowincji wykonywają się z największą punktualnością.

r-1212

JULJANA PENKALA

SKŁAD FUTER

W WARSZAWIE—SENATORSKA 6,

otworzył przy Magazynie Futer specjalny hurtowy i detaliczny Skład

PARASOLEK I PARASOLI,

wyłącznie Francuzkich i Angielskich najnowszych form.

Ceny umiarkowane stale.

r-1206

OBICIA PAPIEROWE

zawsze najtaniej i w największym wyborze, dostarcza Skład SEWERYNA MAZUR i S-ki, przy Placu Teatralnym, w pałacu dawniej Blanka.

1012

DLA KOBIEC

ZAKŁAD RZEMIEŚLNICZO-NAUKOWY POD FIRMĄ O. SUCHOWIECKA
przyjmuje uczennice tak przychodnie, jak i z całkowitem utrzymaniem na naukę: kroju sukien, bielizny, strojów damskich, krawatów, kwiatów, malowania na porcelanie, introligatorstwa, buchalterji i innych.

BRACKA 14.
wejście od CHMIELNEJ.

466-r

Specjalny Magazyn Okryć Damskich i Skład Futer

pod firmą

J. MATUSZEWSKI,

Wierzbowa Nr 4, po powrocie właścicielki z zagranicy, zaopatrzony został w najświeższe fasony Okryć kaszmirowych (damassé), również Płaszczków z materiałów francuzkich i angielskich w różnych kolorach.

r-1207

Znaczny rabat dla PP. Właściciele domów i dla Administracji

rolon
14-łokci

OBICIA PAPIEROWE

od 10 k.
do rs. 1.20

z fabryki „Victoria”, zalecają się doskonałym gatunkiem papieru zupełnie niebibulastego, starannością wykonania, doбором, trwałością kolorów i cenach przystępnych.—NB. Fabryka „Victoria” nie używa wcale Farb Anilinowych, które jakkolwiek świetne na pozór, przedstawiają tę wadę i kosztowną niedogodność, że rozkładają się zbyt szybko pod wpływem światła i wilgoci.—Skład w Warszawie do 1-go Lipca r. b. w Magazynie Francuzkim, przy ulicy Hr. Berka № 16.

r-1277

WODOLECZNICA D-ra PUTZAR'A

i Dom Zdrowia. Specjalny Pensjonat dla nerwowych
Stacja Königstein. Saksonja.

1046-r

Warszawska Lecznica dla Zwierząt

SIENNA 7 Ga, (róg Żelaznej).
Lecznica otwarta od godziny 7 rano do 8 wieczorem.—Lecznica z właścicielami zwierząt zawiera roczne umowy.—**Rozkład godzin Przyjęcia.**

Mojkowski Romuald lek. weterynaryj, specjalnie choroby kopyt i kulawizna u koni. Codziennie od godz. 7 do 9 rano.

Koziołkiewicz Jan lek. wet., specjalnie choroby skórne. Codziennie od 9 do 11 rano.

Kotłubaj Henryk magister nauk wet. ordynator szpitala dla koni przy Lejb-Gwardyjskim pułku Ułanów Jego Cesarskiej Mości, specjalnie choroby chirurgiczne. Codziennie od 11 rano do 1 po południu.

Królikowski Stanisław mag. nauk wet. profesor Szkoły Weterynaryjnej, spec. choroby wewnętrzne. Codziennie od 1 do 3 po południu.

Krynicky Konstanty lek. wet. specjal. choroby chirurgiczne. Codziennie od 3 do 5 po południu.

Opłata za jednorazową poradę w lecznicy wynosi 20 k., za mniejsze operacje i opatrunki dokonywane u miejsc nie pobiera się żadnej dopłaty. Zwierzęta mogą być pomieszczone w szpitalu Lecznicy za opłatą od konia rs. 1 na dobę, od psa 30 k.op., a w oddziale dla psów salonowych 50 k.op. dziennie. Ceny te obejmują koszt całkowitego utrzymania zwierzęcia wraz z leczeniem lekarskimi etc. Właściciele koni mogą przysłać furaz w naturze, wtedy za leczenie i lekarstwa płać 50 k. dziennie. Przy oddawaniu zwierzęcia na stałe pomieszczenie w szpitalu, wnosi się opłatę najmniej za tydzień z góry. Klacze na ozdobieniu i Krowy na oციeleniu również się przyjmują. 2745

Fiance Kwiatów

i rośliny kobiercowe, dostać można na Woli № 159, wprost prawosławnego cmentarza. Zamawiać można i na ul. Zakroczymskiej № 15. w ogrodzie. 2852

Buldog młody,

zaginął w dniu 4 Maja, na Krakowskim-Przedmieściu, wprost Saskiego Placu, żółty, na piersi biały, uszy krótkie. Znalazca raczy odprowadzić do cukierni L. Lourse et Comp. w Hotelu Europejskim, gdzie otrzyma sowitą nagrodę. 2850

Lokal Fabryczny

z motorem, sily 2 konie, w każdym czasie. do wynajęcia.—Wiadomość: Żelazna № 1134 nowy 41. 2867

KLACZ WIERZCHOWA,

bardzo dobrze ujeżdżona, rasy anglo-ruskiej, nie drogo do sprzedania. — Wiadomość: Żelazna № 1134, nowy 41. 2863

Ważne dla Cukierników!

Fabryka wafli Teofila Świeżawskiego, przeniesiona została, na ulicę Dzielną № 2, róg Dzikiej. 2865

Do odstąpienia zaraz, lub od 1 Lipca r. b.

SKLEP,

z urządzeniem i mieszkaniem. — Wiadomość w Magazynie Obuwia Wł. Walewskiego, przy ulicy Podwał, pod № 12. 2864

ZGUBIONO

dnia 4 maja, prawdopodobnie w Łazienkach, Medalion od łańcuszka, czworogranny, z kółkiem, z jednej strony monogram W. U., z drugiej herb. Kto odniesie do szwajcara Hotelu Brühlowskiego, otrzyma rubli 20 nagrody. 2854

Wózek wygodny,

dla słabego dziecka, powozową robotą budowany, z przykryciem, jest do sprzedania Jerozolimska № 37, mieszkania 22. 2855

Srebro stołowe, używane,

84 lub 12 próby, potrzebne jest. Oferty składać proszę w Filji Warsz. Agent. — Nowy-Swiat 67, pod lit. N. S. 1298-r

Kredensa,

Szafy, Biurka dębowe, do sprzedania, u Stolarza. — Daniłowiczowska № 6. Cena bardzo niska. 2862

Letnie Mieszkanie

dla Dzieci.

1 lub 2 dzieci, nie młodsze od 3 lat, mogą znaleźć podczas letnich miesięcy na wsi, w pięknej, leśnej okolicy, w odległości jednej stacji od Warszawy, przy zajeździe niemiejskiej rodzinie pomieszczenie, oraz również z własnymi dziećmi, prawdziwą rodzicielską opiekę i wszelkie możliwe dogodności. Warunki bardzo przystępne. — Blizsza wiadomość: ul. Wspólna № 28, m. № 7, dziennie od godziny 5 do 8. 2857

!!!Nie płacąc sklepowego i kontentując się małym zarobkiem!!!

➔ Sprzedaję najtaniej! ➔

Wyroby Jubilerskie nowe i mało używane.

Pierścionki z prawdziwymi różno-kolorowymi kamieniami, od rs. 2 do 75.
Bransolety szerokie i wąskie, (Porte-Bonheur), gładkie z kulami, od rs. 6 do 80.
Główki z pojedynczymi brylantami i turkusy, opale i brylanceiki, od rs. 23.
Kołczyki, Główki, Koła i Półksiężycy, od rs. 5.25.
4 Dewizki damskie, za rs. 18, 26, 28 i 33.
Dewizka męzka pancerowa, masiv, 16 1/2 duk.
Zegarek męzki złoty „Remontoire Ancere”, odkryty, gwarancja 2-letnia, za rs. 24.
Obrączki aukatowe, 94 i 56 próby, gotowe lub wykonasz w kilka godzin.
NA PAMIĄTKĘ CHRZTU: Medale różne, Nóż, Widelec i Łyżka, Łyżeczka, Solniczka i Kubek, srebrne, 84 pr., w eleganckim futerale, od rs. 9.50.
Bransoletki srebrne, kajdankowe i z napisami, od rs. 3. r—1297

GENY STAŁE OZNACZONE NA KARTECZKACH.

59. Nowy-Swiat Nr 59, mieszkania 21. **Henryk Juwiler.**

➔ OSTRZEŻENIE. ➔

Fabryka Parowa Musztardy pod firmą

A. SCHWEITZER,

egzystująca od 1856 r. w Warszawie, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 19.

Czuje się w obowiązku ostrzedz Szan. Publiczność, iż sprzedawana często musztarda przez przekupniów w budkach i na straganach na rynku Żelaznej-Bramy, Nowem i Starem-Mieście, w słoikach tejże firmy, obłożonych lakiem nie pochodzi z rzecznej fabryki, gdyż sprzedaj musztardy uskutecznią się tylko na miejscu, przy ul. Królewskiej w handluca Win i towarów ko.onjalnych, oraz w składach wędlin w słoikach własnych, opatrzonych w kapsle staniolowe i etykiety z wybitą na nich firmą „A. Schweitzer”; przekupniom zaś o których mowa, sprzedaż takowej bynajmniej powierzoną nie zostaje. 1293-r

OBICIA PAPIEROWE

gustowne i trwałe, od najtańszych do wykintnych, w największym wyborze, poleca po cenacu dotychczas niepraktykowane niskich

nowo-otworzony Skład

pod firmą

E. ROTHLEWY,

ulica Długa № 32, naprzeciw Hotelu Niemieckiego,

oraz Ceraty i Rolety wszelkiego rodzaju. 2832

WAŻNE I NADER KORZYSTNE.

Powszechnie renomowany Zakład Pralni Koronek, Wstażek, Materji i Bielizny, jako nie używający psujących Chem. przetworów S. TEOBALDY, przy ulicy Wareckiej Nr 6.

Dla udogodnienia klientom, potrzebuje otworzyć FILJE w okolicach Senatorskiej, blisko Miodowej; Bielańskiej, blisko Długiej; Krakowsk-Przedmieścia, blisko Hotelu Saskiego; Elektoralnej, blisko Banku; Nowy-Swiat, blisko Alei; Chmielna, blisko Komory Celnej. PP. Właściciele sklepów lub zamieszkali na parterze, albo też 1-szem piętrze, którzyby zyczyli przyjąć u siebie przyjmowanie Bielizny, przy nader korzystnych warunkach, raczą nadesłać swój adres do powyższego Zakładu, dla porozumienia się. 2842

Od 1856 roku istniejąca

r—1280

Fabryka Wyrobów Platerowanych

BRACI HENNEBERG,

w Warszawie, ulica Wolska Nr 15.

81. Skład Główny: Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła S-tej Anny, 81.

zwraca szczególną uwagę na wprowadzone i wyrabiane przez nas od lat kilku sztuczne stołowe srebrzone, na zupełnie białym metalu; praktyka bowiem przekonana, iż gatunek ten nad innymi trwałością, a tem samem wartością celuje. Jeżeli nacyunia i przyrzady platerowane i srebrzone na nowem srebrze zastąpić mają kosztowne srebra, a głównie nakrycia stołowe, to te ostatnie zadaniu temu należyście odpowiedzą, gdy srebrzenie pokrywać będzie metal zupełnie biały (najlepszy gatunek nowego srebra, tak aby wycieranie się warstwy srebrnej odkrywało warstwę spodu, niewiele różniącą się od srebra. Zwracamy uwagę, że wyroby nasze z białego metalu, prócz firmy naszej, opatrzone będą stemplem gwarantującym metal biały, dla nas wyłącznie w drodze prawem wskazanej, przez Departament Przemysłu i Handlu zatow. erdzonym, a przeto pod surową karą do naśladowania wzbronionym.—Cenniki ilustrowane na żądanie posyła się franco i bezpłatnie.

Folwark

Zależny Wielkie, w gub. Łomżyńskiej, w pow. Makowskim położony, jest do sprzedania w każdej chwili, 16 włók nowopolskiej miary, z łąkami, pasnikami odpowiednimi i lasem wystarczającym na swoją potrzebę, na przystępnych warunkach. Blizsze szczegóły na miejscu. 2827

3 duże Pokoje

częściowo umeblowane, na parterze od frontu, w bliskości Placu Teatralnego, na czas do 8-go Września b. r., za rs. 100, miesięcznie po rs. 20, każdego czasu do wynajęcia.—Wiadomość w Fabryce Cukrów W. Janowskiego, przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Dobrycza & Comp. 2877

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych, z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych, pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej, poleca łaskawym względem Szan. Publiczności wielki wybór towarów po cenach następujących:

Grenadiny francuzkie, czarne, czysto wełn., w wyborowym gatunku, lokice po kop. 50 i 60.

Piółna riewarowe (éeru) lokice po kop. 15 i 20.

Bareże czarne pojedynczej szerokości, po kop. 22.

Mochair Bareż w wybor. gat. podw. szer., lok. po k. 70.

Eattiste pure laine czysto wełn., lok. po k. 35.

Cachemire d'été, czarny, pojedynczej szerokości, lokice po kop. 50 i 55.

Mousseline foulé czarny, podwójnej szerokości, lokice po rs. 1 kop. 25.

Mousseline foulé czarn., pojedynczej szerokości, czysto wełniany, lok. po kop. 45. 1360r

Do Składu DAWIDA PERL, w Warszawie ul. Twarda № 11, nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO Robinsa & Comp. w L. ndyale, oraz inne Marki Cementu Angielskiego.

Cegły i Glinki ogniotrwatej.

Tektury smółcowej.

Smoly gazowej.

Laku asfaltowego.

Trzciny zwyczajnej,

Drea i Rur glazurowanych angielskich.

Kantor Grzybowska № 21. 2851

BILET

uwalniający od wojska, (służący nawet dla nieletnich), jest do nabycia. — Wiadomość Świętojerska № 26, w Składzie Piór. 2880

PANNY

zdolne do staników i podręczne, potrzebne są do pracowni A. K., Widok № 14, mieszkania W 20, w lewej oficynie. 2879

Chłopczyk pięcioletni,

wyszedłszy z domu na Placu Saskim № 6, o godz. 6 wieczorem w Plątek przed bramę, gdzie zabłądził i więcej nie wrócił, nazywa się Michał Jastrzębski. Ktoby posiadał wiadomość gdzie się znajduje, niech da znać pod powyższy adres do Rodziców. 2878

Kąpiele i Prysznic

w Hotelu Europejskim.

otwarte codziennie od godziny 6 rano do 10 wieczór. 2839

W handlu haftów i koronek

nicianych A. Górskiego, przy ulicy Elektoralnej w domu № 25, znaczny wybór Skarpetek fildkosz, męskich po różnych cenach i Ponczoszek dzieciennych letnich. 2825

LOKALE

złożone: z Salonu, 5 pokoi, spiżarni za rs. 600, 5 pokoi za rs. 430, 4 pokoje za rs. 400, wszystkie z przedpokojem, kuchnią i wspólną pralnią, na parterze, 2 pokoje z kuchnią na faejacie za rs. 12 1/2 miesięcznie, oraz 2 wozownie i 2 stajnie za rs. 250 rocznie, do wynajęcia od 8-go Jana r. b. w domu frontowym nie nowym, № 3 przy rogu ulic Mokotowskiej i Pięknęj, wiadomość u rządzący domu. 2835

W dniu 9 Maja r. b. rozpocznie się
W SKLEPIE PRZY ULICY NIECAŁEJ Nr 6

WYPRZEDAŻ

TOWARÓW BŁAWATNYCH WYSORTOWANYCH,

Z MAGAZYNU EDMUNDA MAKOWSKIEGO.

WYPRZEDAWANE BĘDĄ:

Materje jedwabne kolorowe, Aksamity, Atlasy, Adamaszki, Materjały półjedwabne fantazyjne w paski i w desenie, materjały wełniane gładkie i w desenie, Welwety, Suknie płócienne w pudełkach z Parasolkami, Okrycia kaszmirowe czarne (Fichus), Parasolki, Wachlarze, Halki, Kretony i Krepy bawełniane, oraz

WIELKA ILOŚĆ RESZTEK WEŁNIANYCH,

PO CENACH BARDZO NIZKICH.

MAGAZYN BŁAWATNY

E. MAKOWSKIEGO

przy Placu Teatralnym,

po wysortowaniu na powyższą wyprzedaż wszystkich towarów pozostałych z ubiegłych sezonów, zaopatrzony został we wszystkie najmodniejsze obecnie materjały jedwabne i wełniane na Okrycia i Suknie damskie, oraz w wielki wybór Haftów i Sukień wełnianych i bawełnianych z haftami, jak również

SATINETTE, ZEFIROW i KRETONÓW

z pierwszorzędných fabryk francuzkich i angielskich.

J. JANOWSKI

CUKIERNIA
W
TEATRZE.



FILJA
SENATORSKA,
dom Dobrycza.

W WARSZAWIE.

J. JANOWSKI. CUKIERNIE

ORAZ
PAROWA FABRYKA

Czekolada
i Cacao
w proszku
do
gotowania.

Czekolada
kuchenna
(do
legumin).

CZEKOLADY.

Czekolady, Cukrów Desserowych i Fruktów,
Couvertiura kop. 60 funt. Cacao w blokach funt 50 i 60 kop.

Dla PP. Handlujących przygotowano wielki wybór Czekoladek, Cukrów, Fruktów i Marmolad, pakowanych w pudełkach ozdobnych i do drogi, różnego gatunku i wielkości.

SOKI NATURALNE OWOCOWE, mianowicie:
Malinowy, Wiśniowy, Porzeczkowy, Poziomkowy, Truskawkowy, butelka szampanka Nr 1 kop. 80, pół butelki kop. 40 (*); butelka Nr 2 rs. 1 kop. 20, pół butelki kop. 60. **Lemoniada** (Sok cytrynowy), **Oranżada** but. rs. 1 k. 20, pół butelki kop. 60. **Orszada** i **Sok ananasowy** w butelkach i w pół butelkach. **Oranżada, Lemoniada, Orszada** w proszku, w pudełeczkach na 10 szklaneczek kop. 30, na 20 szklaneczek kop. 60, o dobroci których na miejscu przekonać się można. **Konfitury** w słoikach różne gatunki f. 60 k.

(*) PP. Handlującym i biorącym do wód gazowych, ustępuje się stosowny rabat.

r-1140

FABRYKA

Lecznicza bezpłatna
dla przychodzących chorych,
z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza**. Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau**. Choroby szerek i zębów. Codziennie.

Od 10 do 11 **dr Marynowski**. Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszek. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman**. Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **prof. Szokalski** i **dr Piaszczyński**. Choroby oczu, we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Bondy**. Choroby wewnętrzne i dzieci. Codziennie prócz świąt.

Od 12 do 1 **dr Sztembart**. Choroby kobiet, w poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **prof. Neugebauer**. Choroby kobiet, we wtorki.

Od 1 do 2 **dr Goldflam**. Choroby wewnętrzne, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty; choroby nerwowe, we wtorki i piątki.

Od 1 do 2 **dr Sztayner**. Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie.

Od 12 do 1 **dr Rucker**. Choroby weneryczne i skórne, w niedzielę i w domu Wierzbowa № 2, w czwartek od 5 1/2-6 1/2.

Od 2 do 3 **dr Oltuszewski**. Choroby wewnętrzne, specjalnie choroby płuc, gardła i krtani, codziennie prócz poniedziałków i czwartków; dzieci w niedzielę.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. W niedzielę i święta od 12-1.

Od 3 do 4 **dr Stankiewicz**. Choroby chirurgiczne, we wtorki i piątki.

Od 3 do 4 **dr Sikorski**. Choroby dzieci, we wtorki.

Od 3 do 4 **dr Biegański**. Choroby kobiet i dzieci, poniedziałki, środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Dudrewicz**. Choroby dzieci, w piątki.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński**. Choroby chirurgiczne, w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Malinowski**. Choroby dzieci w poniedziałki, czwartki i piątki.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarii zakładu lub u dra Oltuszewskiego, Stare-Miasto № 11.

LODY

poleca CUKIERNIA

J. SZTENGEL, 1152

ul. Marszałkowska rog Zielonego Placu.

Hotel Poznański

w Sosnowicach, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. — Blizsza wiadomość: ulica Bonifraterska № 11, w Fabryce narzędzi rolniczych. 2739

Do sprzedania

FOLWARK,

bez żadnych służebności, obejmujący wiosk osiemnaście, położony przy dwóch szosach, o wiorst czternaście od Warszawy. — Wiadomość: ulica Wielka № 13, u rzadcy. 2736

W każdym czasie do wynajęcia

Różne Lokale

mniejsze i większe z wodociągiem i zlewami, za umiarkowaną cenę. — Wiadomość u właściciela domu № 37/1508B, przy ulicy Złotej. 2759

W NAŁĘCZOWIE

do wynajęcia letnie mieszkania w willi „Oktawia”, umeblowane, rodzinne z kuchnią i kawalerskie, na rozmaitą cenę. — O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie Jerozolimka 26, mieszk. 6, w Nałęczowie u Aptekarza. 2628

Letnie Mieszkania.

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna, przy kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie**, w posród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź z meblami lub bez takowych. Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem. — Wiadomość na miejsce, lub też u właściciela domu przy ulicy Pańskiej № 22. 1004

LETNIE MIESZKANIA

wieś Łaziska, przy stacji kolei Terespolskiej Nowo-Mińsk, mieszkania te umyślnie na ten cel pobudowane z wszelkimi dogodnościami i umeblowaniem, miejsce suche i ładne w lasu sosnowym. artykuły żywności dostaje się na miejscu. — Blizsza wiadomość na ulicy Krochmalnej № 38, u p. Baranowskiej, lub też Aleje Jeruzolimskie № 28, u p. Grondzkiego, a także i w Biurze mieszkań p. Gruźewskiego, Marszałkowska № 75. 2437

PLAC

w środku miasta do wynajęcia. — Wiadomość: Elekoralna 32, mieszk. 5. 2720

Szpital D-TKA Jezus

Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.

Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

1. **Prof. D-r. Popow**, we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznymi.

2. **Prof. D-r. Efreowski**, codziennie od godziny 12 do godz. 1 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznymi (chirurgicznymi). 35 r

Zawiadania PP. Właścicieli domów Dzierżawców i Rządców, że założona nowa wywózka asenizacyjna pod firmą „W. Piotrowskiego”, aparatami Berge-
ra, większych rozmiarów, jak dotychczas są używane. Uskutecznia się w jak najprędszym czasie, za cenę przystępną. Nizka, wprost Smoczej № 14a. 2655

Nowolipki № 14 Do wynajęcia

kilka Stajni i Składow

obszernych, może być i na zajazd, do tego mogą być dodane różne Pokoje, od S-go Jana r. b. 2715

Kantor Nauczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,
NIECAŁA № 4. 1186r

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych.

Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — (Ceny niskie ale stałe).

Za bardzo przystępną cenę, jest do wydzierżawienia, lub do sprzedania

NAMIOT,

do sprzedaży wody sodowej, w miejscu ożywionem. — Wiadomość przy ulicy Zimnej № 2, mieszkania № 29. 2716

INSTYTUT WÓD MINERALNYCH D-ra A. M. WEINBERGA

w Ogródzie Saskim.

Otwarcie leczenia Wodami i Kąpielami mineralnymi

z dniem 7 Maja t. j. w Niedzielę.

1256-r

Instytut rozporządza **wszystkimi nowo-wprowadzonymi w użycie Wodami mineralnymi sztucznymi**, które uwzględniając obecne wymagania balneoterapii, wydaje stosownie do ordynacji pp. Lekarzy bądź zimne bądź ogrzane z dowolnym dodatkiem mleka, serwatki, lub soli karlsbadzkiej bez ograniczenia liczby szklanek, za opłatą tygodniową rubli 3: **Wodami naturalnymi** wprost z źródeł sprowadzanymi, zimnymi lub ogrzanimi z mlekiem, serwatką, lub solą karlsbadzką; **Kąpielami mineralnymi** wszystkich używanych źródeł, nasyconymi gazem, kwasem węglowym, które wydaje w wystawnie urządzonej zakładzie kąpielowym, bezpośrednio przy instytucie. — Leczący się mają zapewnioną opiekę i poradę stałego lekarza Zakładu, oraz otrzymują bezpłatnie przepisy zachowywania się podczas leczenia, zebrane w treściwą broszurkę.

SPRZEDAŻ PRZY ULICY SENATORSKIEJ Nr 5.

CZYTELNIKU STÓJ!!!

OSOBLIWOŚĆ I NOWOŚĆ!!! PRAWIE ZA DARMO.

W przejeździe z zagranicy na Wystawę Moskiewską, zabawię

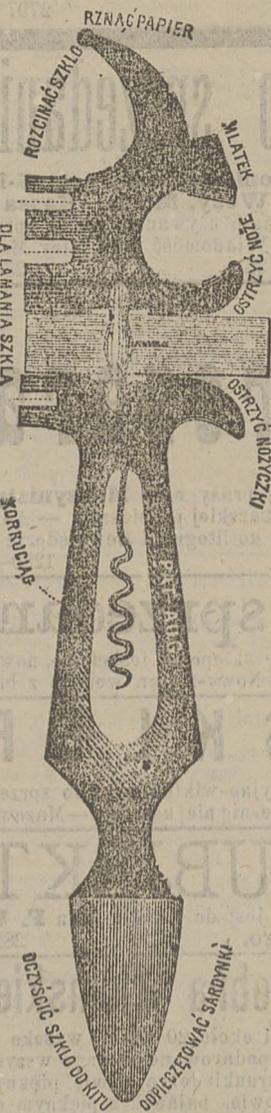
jeszcze 3 dni
z nowo wynalezionymi maszynkami Amerykańskimi.

PAT-AUC.

Maszynka ta jest nadzwyczaj pożyteczną i dogodną; sprowadzona z Ameryki;—wykonuje 8 rozmaitych czynności, jako to:

ostrzy noże, nożyce, kosy i t.p., w ciągu 5 minut ostrzy tuzin noży, otwiera pudełka z sardynkami,

a także kraje papier rozmaitego formatu i we wzory. Zastępuje i młotek do przybijania gwoździ; za pomocą tej maszyny można krajać szkło, lepiej aniżeli dyamentem, oraz wykrawać na szkło rozmaite rysunki i t. p.



Cena maszynki, których wyłącznym agentem rozpowszechniającym jestem ja, **NADZWYCZAJ JEST UMIARKOWANA**, jedynie w celu rozpowszechnienia tego pożytecznego wynalazku.

MASZYNEK TYCH

sprzedano w ciągu jednego roku w Ameryce, Anglii, Francji i Niemczech

4,000,000 sztuk.

Cena za cały aparat kop. 75,

z dodaniem gratis drugiego ostrza.

Biorącym 100 sztuk i więcej odstępuje się rabat.

Sprzedaż odbywa się w magazynie moim przy ulicy Senatorskiej Nr 5, w bliskości placu Zamkowego. r-1166

SPRZEDAŻ PRZY ULICY SENATORSKIEJ Nr 5.

Przełożona pensji żeńskiej 6-klasowej, ul. Mazowiecka N. 4, Joanna Krzywobłocka,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że zapis uczenia stałych i przychodnich na rok szkolny 1882/1883 rozpocznie się d. 10 (22) Maja i trwać będzie do 2 (14) Czerwca.—Egzamina wstępne będą się odbywały od d. 3 (15) Maja do 2 (14) Czerwca w godzinach między 9 rano a 4 po południu. 2766

Kantor Komisowy z kaucją 7,500 rs. J. Ściborowski, Nowo-Senatorska Nr 4, ma do ulokowania r1257

Rs. 35,000

częściowo na 1-sze numera **hypotek nieruchomości w Warszawie** lub też na **Majątki Ziemskie**, położone w gubernii warszawskiej. Tamże do sprzedania **Folwark** rozległ. około 12 włók, blisko Warszawy, gotówki potrzeba od 9—10 tys. rs., lub na zamiar na dom.—Potrzeby **Wspólnik** do interesu przemysłowego, nadzwyczaj korzystnego, stanowiącego nowość, z kapitałem 1,000 rs.—Do umieszczenia **Buchhalterka**.

W domu pod Nr 53 przy ulicy Marszałkowskiej do wynajęcia od św. Jana 1882 r.

Lokal z 10 Pokoi,

przedpokoju, kuchni z 3-ma wejściami, wózem dociągim, zlewem i wszelkimi wygodami, na 3-m piętrze od frontu. Lokal ten może być wynajęty na Pensję lub na Chambers-Garnie.—Wiadomość także u Rządę domu, stróż wskaże. 2533

NOWOŚĆ!

Powoziki dziecinne, Wózki dla lalek, Welocepedy, Pióce salonowe, Kuchnie Amerykańskie, Blyszcz do pieców, Proszek do czyszczenia wszelkich przedmiotów metalowych, szklanych i t. d., Jabłka suszone, białe Nr I II na kompot i do ciast, Drożdże kanadyjskie nie psujące się, nadeszły do Handlu amerykańskiego Marenwiński; Nr 32 ulica Długa (Potkańskie). 2242

PIERWSZY TRANSPORT

SLEDZI tegorocznego połowu

nadszedł do Handlu Win i Delikatessów **Antoniego Stępkowskiego** Wierzbowa Nr 5. 1267r

Para Trakeńskich karych
KONI,
rostu 175 centim., zostawiona w konis do sprzedania za 2,000 rs., w ujeżdżalni Golińskiego, Mokotowska 3. 2732

!!!Kupuję!!!
Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.
Henryk Juwiler
Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

2 Letnie Mieszkania!
po dwa pokoje z kuchnią i ogrodem, w bliskości lasu, nad Wisłą, są do wynajęcia.—Blizsza wiadomość u p. Georga Wundsch w Walewskim pod Włocławkiem. 214

120 POKOI,
między niemi i największe salony mogą być na Zakłady, Kancelarje i Fabryki, Mieszkania po 2, 3 i 4 pokoje z kuchniami i przedpokojami, oraz Sklepy różnych wielkości, są do wynajęcia przy ulicy Nowowielkiej róg Hożej Nr 5. Ceny bardzo umiarkowane. Dowiedzieć się można w kantorze właściciela domu: ulica Złota Nr 3. 2505

Jest do wydzierzawienia
FOLWARK,
składający się z 10 włók, na lat 6 albo 12. Odległość od stacji Miłosna wiorat 7. Blizsze szczegóły: ul. Wiojska Nr 10, m. 18. 2701

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Maja r. b., o godzinie 11 rano odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na dostawę w r. 1882 elektów pogrzebowych dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko-Katolickiego od sumy anszlagowej rs. 2985 kop. 15.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego. wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 300, i na koszt ogłoszenia rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1882 elektów pogrzebowych dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko-Katolickiego, za sumę anszlagową rs. 2986 kop. 15 i odstępuję od takowej sumy procentów N. N., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadium w ilości rs. 300 i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

—1192—r

Magazyn Mód i Nowości Damskich

P. SZUBERT,

Senatorska Nr 17, 1-sze piętro,

otrzymał świeży transport Okryć wiosennych i letnich, oraz wielki wybór Kapeluszy, Sukień wełnianych i Kaszmirowych.

CENY UMIARKOWANE. 2806

W lasku na Czystem

przez całe lato w dnie świąteczne grać będzie muzyka wojskowa w całym komplecie, pod dyrekcją kapelmajstra p. Messing, dla uprzyjemnienia gości są: karuzele, huśtawki, ódki na wodzie, strzelnica. Bufet cukierniczy oraz można dostać śmietany, mleka, kawy, bufet zaopatrzony został we wszelkie potrawy zimnej gorącej, oraz trunki krajowe i zagraniczne: Tramwaje w tych dniach blisko dochodzić będą. Z uszanowaniem M. D. 2760

MATERJAŁY BUDOWLANE Z ROZBIÓRKI.

Cegła okraszana od rs. 5 za 1000.
Kamieni kilkudziesiąt sążni kubicznych.
Belki, Krokwie, Łaty, Bale, Deski,—wyborowi pewne do budowy materiały drzewne.
Dachówka holenderka,—**blacha** żelazna.
Drzwi i okiennice żelazne w ramach kamiennych.
Okna, Drzwi, z oberlichtami i bez.
Kraty żelazne okienne i żelastwo różne, ankrzy, ankierki i wiele innych rzeczy pochodzących z rozbiórki Starej Poczty, tamże do sprzedania u B. Korpaczewskiego. 1253r

DRUGI ŚWIETNY
L'EXTRAIT
DES POISSONS DE MER
Pigułki Meynet z Ekstraktu Tranu Rybiego. Zatwierdzone przez Paryzką Akademię Medyczną. Zalecane przez wszystkich lekarzy jako skuteczniejsze od tranu rybiego, nie sprawiające ani niesmaku ani odbijania się.

MEYNET
Pharmacie de 1^{re} classe
PARIS
Skład Hurtowy: A. Fouray, 44, ulica Amsterdam, w Paryżu. W ROSSJI WE WSZYSTKICH GŁÓWNIJSZYCH APTEKACH.

224

Zgubiono 1 Maja, pomiędzy Nowym-Swiatem i Ogrodem Botanicznym, 2776
MEDALJON DUŻY stalowy, na zegarek, o grubym łańcuszku, do paska.—Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie, za wynagrodzeniem, przy ul. Wawerskiej Nr 5, mieszkanie stróż wskaże.

Letnie Mieszkanie składające się z 3-ch pokoi i kuchni, z meblami, za rs. 140. Komunikacja latwa, półtorej godz. jazdy po kolei Terespolskiej, w Nowo-Mińsku.—Wiadom. w Magazynie Józefa Zbrozek, Przejazd Nr 2. 1276

Operatorka odcisków operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione, w ciągu 5-u minut. Przyjmuje każdodziennie rano od godz. 10 do 12 i od 3 do 5 po południu, Krak.-Przedmieście, vis-à-vis Saskiego-Placu Nr 36, mieszka 40.—K. Bielińska, 2644

DYREKCJA DRÓG ŻELAZNYCH

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 1 (13) Maja r. b., wprowadzony zostaje w wykonanie następujący rozkład jazdy pociągów, na pomienionych drogach.

I. Pociągi kurjerskie z powozami kl. I. i II.

a) Z Warszawy do Granicy i Sosnowca, wychodzący o godzinie 9 minut 30 wieczór, przybywa do Granicy o godzinie 5, do Sosnowca o godzinie 4 minut 50 rano.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Granicy o godzinie 10 minut 40, z Sosnowca o godzinie 10 minut 15 wieczór, przybywa do Warszawy o godzinie 7 minut 15 rano.

b) Z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka, wychodzący z Warszawy o godzinie 2 minut 35 po południu, przybywa do Aleksandrowa o godzinie 8 minut 5, do Ciechocinka o godzinie 8 minut 55 wieczór.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Ciechocinka o godzinie 8 minut 23, z Aleksandrowa o godzinie 9 minut 20 rano, przybywa do Warszawy o godz. 2 minut 45 po południu.

II. Pośpieszny z powozami kl. I, II i III.

Wychodzący z Warszawy o godz. 6 rano, przybywa do Granicy o godz. 2 m. 25, do Sosnowca o godz. 2 m. 38 po południu.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Sosnowca o godz. 1, z Granicy o godzinie 1 minut 15 po południu, przybywa do Warszawy o godzinie 9 minut 50 wieczór.

III. Osobowe z powozami kl. I, II i III.

a) Z Warszawy do Sosnowca i Granicy, wychodzi o godzinie 11 minut 10 przed południem, przybywa do Sosnowca o godz. 9 m. 30, do Granicy o godz. 9 minut 35 wieczór.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Sosnowca o godz. 7 m. 55, z Granicy o godz. 7 m. 50 rano, przybywa do Warszawy o godz. 5 m. 55 po południu.

b) Z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka wychodzi o godz. 7 rano, przybywa do Aleksandrowa o godz. 1 m. 20, do Ciechocinka o godz. 2 m. 15 po południu.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Ciechocinka o godz. 2 m. 48, z Aleksandrowa o godz. 3 m. 45 po południu, przybywa do Warszawy o godz. 10 m. 40 wieczór.

IV. Osobowy-miejscowy z powozami kl. I, II i III.

a) Z Warszawy do Piotrkowa wychodzi o godz. 7 wieczór, przybywa do Piotrkowa, o godz. 11 m. 5 w nocy.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Piotrkowa, o godz. 5 m. 45, przychodzi do Warszawy o godz. 10 m. 10 rano.

b) Z Warszawy do Kutna wychodzi o godz. 4 m. 25 po południu, przybywa do Kutna, o godz. 9 m. 35 wieczór.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Kutna o godz. 4 m. 45, przybywa do Warszawy o godz. 9 m. 15 rano.

V. Pociągi dla ludności roboczej, po niższej cenie.

Będą wyprawiane trzy razy tygodniowo, a mianowicie w Poniedziałki, Środy i Piątki z Warszawy o godz. 8 m. 30 rano; przybywać będą do Granicy o godz. 7 minut 45, do Sosnowca o godzinie 7 minut 40, do Aleksandrowa o godzinie 7 minut 20 wieczór.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Piotrkowa 3 razy tygodniowo: we Wtorki, Czwartki i Soboty, z Granicy o godz. 8 m. 45, z Sosnowca o godz. 9 rano, z Aleksandrowa o godz. 11 m. 10 przed południem i przybywać będą do Warszawy o godz. 8 m. 10 wieczór.

VI. Pociągi osobowo-towarowe z powozami kl. I, II i III.

a) Wychodzący z Ząbkowic o godz. 10 m. 5, przybywa do Granicy o godzinie 10 m. 40 rano.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Granicy o godz. 7 przybywa do Ząbkowic o godz. 7 m. 50 wieczór.

b) Wychodzący z Aleksandrowa o godz. 7, przybywa do Ciechocinka o godz. 7 m. 10 rano.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Ciechocinka o godz. 9 m. 48, przybywa do Aleksandrowa o godzinie 10 wieczór.

Blizsze szczegoly o biegu wszystkich pomienionych pociągów, podają rozkłady jazdy, znajdujące się na wszystkich stacjach obu dróg żelaznych.

Rozkłady jazdy formatu kieszonkowego, nabywane być mogą w kasach stacyjnych, po kop. 5 za sztukę, 1288—r

Nauka i wychowanie.

Którenby z panów Realistów, za przepędzenie wakacji na wsi, przygotował ucznia do 4-tej klasy, raczy się zgłosić do państwa Brzozowskich, Daniłowiczowska № 8. 5091

Nauczycielka z patentem z Instytutu. Nadto znająca dokładnie język francuzki, z piękną wymową, szuka kilku godzin lekcyj, Tylko od 3—4 1/2. Marszałkowska № 45, m. 11.

Nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego pragnie wyjechać na wies na kilka miesiecy. Adresować proszę do kantoru Kurjera Warszawsk. pod lit. Z. Z. 5143

Niemka w średnim wieku, mogąca gramatycznie udzielać języka niemieckiego i znająca się doskonale na wychowaniu dzieci, poszukuje miejsca. Zastać ją można od 2—5. Ul. Królewska № 23, stróż wskaze. 535

W Zakładzie Nauki Rekedziel dla kobiet Marszałkowska 53, zaczynają się kursa: kroju sukien, bielizny, krawatów i strojów.

Francuz rodowity zyczy udzielać lekcje języka francuzkiego, w razie potrzeby może wyjechać na wies. Wiadomość w kancelarji 3-go mezkiego gimnazjum. 4920

Nianka mloda, wymagane świadectwa, aby także i szyćc znalazła, potrzebna zaraz, do 18-miesiecznego chłopczyka. Elekoralna 33, z frontu, mieszkania 4. 5382

Gubernier (Izraelita), potrzebny jest, może być uczeń gimnazjum, lub prywatna osoba. Zajęcie od 2 do 3 godz. dziennie. Oferty pod lit. B. O. № 23, przyjmuje Kantor Kurjera Warszawskiego. 5369

Potrzebne są: Bona z językiem francuzkim i niemieckim i Służąca do dzieci na wyjazd na wies, na lato. Zgłosić się do A. Krausse, Dzika № 5, od godz. 2 po poł. do 5.

Niemka mloda z dobrimi świadectwami, biegła w krawieczyznie i szyćc na maszynie, poszukuje miejsca do dzieci lub wyreczenia pani domu. Krakowskie-Przedmieście № 7, na dole, prawo skrzydło, m. 28. 5451

Koronki Ruskie

biale i czarne, z najpierwszych źródeł otrzymano w komis. — Crêpe-lisse, kwiaty i zaboty, po cenach niepraktykowanie niskich. Senatorska 27, obok kościoła św. Antoniego, mieszkania № 2. 2797

Do sprzedania

Para Koni powozowych 5-letnich, Karetta, Wozy, Meble, Kassa ogniotrwała mało używana i różne sprzęty fabryczne.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 32. 2860

Poszukuje się

Presera,

do ręcznej prasy, oraz **Maszynisty** do maszyny drukarskiej pośpiesznej. — Adresować się należy do litografji Beworsdorfa w Char-kowie. 1289—r

Do sprzedania

urządzenie sklepowe, jesionowe, nowe, w domu № 37. Nowy-Swiat, wejście z bramy. 2849

SKLEP

dystrybucyjno-wiktualowy, do sprzedania.— Mieszkanie nie nie! kosztuje — Mazowiecka 5. 2794

SUBJEKT

potrzebny jest do Handlu Win **F. Wyszo-mirskiego.** 2828

Dobra Ziemskie

rozległości około 20 włók, wysoko urządzone i zagospodarowane, mające wszystkie dodatnie warunki: dobrą ziemię, piękny inwentarz, budowle, pałacyk z pięknym ogrodem, bez nieużytków i służebności, w płodozmianie, z lasem, łąką, o 5 mil od Skierniewic, są do sprzedania, bez pośrednictwa. — Blizsza wiadomość: Smolna № 13, mieszk. 4. 2778

Ważne na czasie!

Ktoby z Rodziców zyczył sobie oddać dzieci na letnie mieszkanie, w miejscowości położonej blisko tramwajów, pod prawdziwie materzyńskim nadzorem, z konwersacją niemiecką i rosyjską, a na żądanie nawet przygotowaniem do gimnazjum i lekcyjami muzyki. Uprasza się o składanie ofert w Kantorze Kurjera Warsz., pod słowem „Willa“. 2886

Rs. 3,000

potrzebne są do Interesu handlowego, z pewną gwarancją. Osoba udzielająca takowe w procentie otrzymać może mieszkanie z usługą i całodziennym zyciem.—Wiadomość Mazowiecka 11, mieszk. 21, od g. 2 do 4. 2848

Restauracja

w Dolinie Szwajcarskiej

w sezonie letnim wydaje codziennie od godz. 2 do 7 po południu, obiady rublowe, jak najmniej wszelkie potrawy i nowalje z karty. **Bwa oddzielne Salony z fortepianami** i kilka **gabineatów** z komfortem urządzone dla przyjęcia Szan. Gości. — Zakład otwarty do godz. 1 w nocy. 2844

Kurator Spadku wakującego,

pozostałego po b. członku Izby Sądowej Warszawskiej rzecz. radc. st. **KAROLU HUBEM,**

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) b. r. o godzinie 10 zrana, w mieszkaniu p. Anny Donelson, przy ulicy Oboźnej w domu pod № 6, odbywać się będzie **sprzedaż przez publiczną licytację**, w liczbie innych do spadku należących nieruchomości, **Biblioteki** zawierającej około 800 tomów dzieł przeważnie treści **prawnej**. Spis inwentarza z wyszczególnieniem tytułów dzieł mających być sprzedanymi przeglądać można w kancelarji niżej podpisanego adwokata codziennie od 9 do 11 zrana i od 5 do 7 wieczorem. **Stefan Godlewski** adw. przys. (Zielna № 20). 2830

Zarząd Instytutu Wód Mineralnych Dr. Langowskiego, Smoczyńskiego i Spółki.

Ma honor zawiadomić Szanownych Panów Lekarzy i Publiczność, że z dniem 10 Maja r. b. otwarty zostaje pierwszy sezon leczenia się wodami i kąpielami mineralnymi sztucznymi w Instytucie Wód Mineralnych przy ogrodzie Krasińskich. W godzinach porannych, poradę lekarską w Instytucie udziela Dr. Z. Anders Ordynator Kliniki terapeutycznej szpitalnej.

Zarządzający N. Milicer,

Magister Nauk Przyrodzonych. 2831

W mieście Białymstoku, jest do sprzedania lub wdzierżawienia zaraz 2846

BROWAR

do wyrobu piwa bawarskiego, z wszelkimi utensyljami i zabudowaniami, egzystujący od lat wielu, przy którym jest **dom mieszkalny, park obszerne, bufet w parku** i stawek.—Wszystko to obejmuje przestrzeni 2,000 sążni kwadr. miary rosyjskiej. Blizsza wiadomość u A. Pajewskiego, właściciela drukarni, Niecała № 12, w Warszawie.

W Dolinie Szwajcarskiej

na sezon letni od 1 Maja do 1 Października są do wynajęcia większe i mniejsze lokale. Wiadomość w bufecie od 11 do 5. 2842

Dom oddzielny,

jest do wynajęcia w Moskwie, od 1-go Maja do 1-go Października, nowo-urządzony, w centrum miasta leżący, z meblami, bronzami, dywanami, naczyniami, bielizną, powozami, oraz ze wszelkimi akcesorjami. O cenie dowiedzieć się można w Moskwie, na Bol-szaj Molezanowce, u pani Jańkowej, w domu własnym. 1290r

Buchhalter

samodzielnie pracujący od kilku lat w Niemczech i Rosji w znacznych zakładach mylnskich, tkackich, przedalnicach i farbiarniach, posiadający najlepsze świadectwa i referencje, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe wiadomości pod lit. M. P. uprasza się adresować do panów Rajchmana i Frenclera w Warszawie, Senatorska № 22. 1292r

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod № 27, drugi dom od Marszałkowskiej, jest do wynajęcia zaraz lub od 8-go Jana 2847

Lokal parterowy,

składający się: z obszernego salonu, 2 pokoj, przedpokoju i kuchni, z dwoma wejściami, z meblami lub bez za bardzo przystępną cenę. Tamże zostawiono u stróża do sprzedania różne **Meble** za bardzo niską cenę.

Pomieszczenie dla chłopczyków przygotowywujących się do szkół. Zgodna № 1, naprzeciw Przeskoku, na dole, mieszk. 2. 5487

Francuzka z dobrimi świadectwami, zyczy znaleźć miejsce, w południowej Rosji, lub na Kaukazie, jako dama do towarzysstwa, albo do rozmowy z dziećmi. Wiadomość: Nowy-Swiat 40, mieszk. 14. 5489

Posady i prace.

Panny do spódnicy i podręczne, potrzebne są do pracowni sukien „Felicja“, Dzika № 18. 4961

Panny zdadne do staników i spódnicy, potrzebne są zaraz. Elekoralna d. № 47, m. 25.

Panny uzdolnione do staników i podręczne potrzebne są zaraz. Żabia № 4, m. 13. 5395

Panny uzdatnione do staników potrzebne są. Nowolipki № 19, mieszk. 16. 539

Uczeń potrzebny jest do apteki Olsztyńskiego, Żelazna № 27, w Warszawie. 4993

Panny udatnione, podroczne i do nauki potrzebne są do pracowni sukien i okryć damskich Anny Mazurkiewicz, Długa № 30. 5368

Uczeń przyzwoitej kondyty potrzebny jest do zakładu blacharskiego A. Mrozińskiego, Nowy-Swiat № 2. 5368

Panny zdolne potrzebne są zaraz do sukien i kapeluszy, do magazynu K. Krakowskiego, ulica Czysta № 4. 5417

Panny potrzebne są zaraz, udatnione, podroczne i do nauki, do pracowni sukien K. Makomaskiej, Marszałkowska № 45, 1 piętro.

Panny potrzebne są zaraz, udatnione, podroczne, i do nauki, do pracowni Marii Chraszczewskiej, przy ulicy Długiej pod № 16.

Maszynistka do bielizny, w domu prywatnym, na maszynie Singera. Wiad. ulica Młynarska, za rogatką Wolską, domu № 7, mieszka 5, wprost cmentarza reformowanego. Wynagrodzenie dobre, z życiem. 5301

Sklepowa potrzebna jest do magazynu okryć Dziechcińskiego, ul. Miodowa № 14. 5410

Gospodyni do Restauracji z kafeją poszukiwana. Ulica Wielka 13, m. 39. 5423

Obywatela podupadły, w średnim wieku, mówiący polskim i niemieckim językiem, szuka zajęcia w jakim zakładzie, albo fabryce, do dozoru ludzi, lub inną jaką czynność, za skromnym wynagrodzeniem, w razie potrzeby może złożyć kaucję rs. 100. Wiadomość: Krak.-Przedm. № 56, w zakładzie jubilerskim, w gm. W. T. D. 5396

Subjekt księgarski, wykwalifikowany, z dobrymi świadectwami, może znaleźć stałe umieszczenie, za bardzo dobrem wynagrodzeniem, oferty pod lit. P. Ch. w Kiosku № 9.

Izraelitka młoda, dobrze wychowana, z średnim wykształceniem, znająca kraj i inne roboty ręczne, poszukuje miejsca towarzyski lub gospodyni, na przystępnych warunkach. Łaskawe oferty pod lit. F. R. № 18, w Kantorze Kur. Wars. 5252

Osoba będąca w pierwszorzędnej magazynach za granicą, przy kroju sukien i okryć damskich, władająca obcymi językami, życzy sobie przyjąć miejsce w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: Grzybowska № 10, oficyna, mieszka 12. 5203

Rządca dóbr, agronom, wykwalifikowany, Rwe wszelkiej gałęzi gospodarskiej, który zarządzał większymi majątkami w kraju i za granicą, posiadający chlubne rekomendacje i kilkoletnie świadectwa, kawaler, poszukuje posady. Biuro Nauczycielskie Lucyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.

Panny zdadne, podroczne i do nauki potrzebne do krawieczyzny. Świętojerska № 12 bez litery, mieszka 31. 5384

Panny zdadne i do nauki potrzebne są zaraz do pracowni J. Chłusowiczowej. Aleja Jerozolimska № 23 lit. a. 540

Kuchmistrz, kawaler, znajdzie od 1 Lipca bardzo korzystną posadę w Ks. Poznańskim. Zgłoszenia przyjmuje F. Skobliński, w Poznaniu. 543

Panna udatniona do pracowni sukien, potrzebna jest zaraz. Nowy-Swiat № 44, mieszka 11, u pani Tamulewiczowej. 5177

Rolnik młody, kawaler, ukończył chlubnie naukę gospodarstwa rolnego w W. Ks. Poznańskim, pragnie objąć posadę Rządcy na wsi zaraz lub od św. Jana, w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość: plac Teatralny w gmachu Teatru № 19, m. 10, w entresoli.

Disarz prowentowy, potrzebny jest na wies, z dobrymi świadectwami, od 1 Maja r. b. Adresa w Kantorze Kur. War. pod lit. A. Z.

Panny potrzebne są zaraz do krawieczyzny kompletnie udatnione, podroczne i do nauki. Twarda № 8A, mieszka 15. 5345

Panny zdolne potrzebne są do staniów i rękawów, do pracowni F. Kitzman, Świętokrzyska № 29. 5483

Panny udatnione do krawieczyzny potrzebne są. Złota № 29, mieszka 27. 5463

Człowiek młody ze świadectwem z 4-eh klas, przybyły z prowincji, życzy sobie przyjąć miejsce rządcy domu, pisarza przy garbarni, browarze, lub przy innej fabryce. Nowogrodzka № 4, mieszka 5. 5473

Panny kompletnie udatnione do szycia sukien potrzebne są. Twarda № 9, m. 18. 5494

Panny do staniów i do spódnic potrzebne są zaraz do magazynu mod Caroline, ul. Marszałkowska № 54. 5454

Panny potrzebne są: jedna do negligy udatniona, a druga do maszyny Singera, do domu prywatnego. Wiadom. ul. Senatorska № 27, mieszka 4. 5467

Człowiek młody, mogący złożyć kaucję, poszukuje posady rządcy domu. Oferty mogą być składane pod lit. J. S. 52, w kantorze tegoż pisma. 5468

Kucharki 2, z dobrymi świadectwami, potrzebne na wyjazd, do Cesarstwa. Wiadomość w Kantorze Sług, róg Piwnej i Krak.-Przedm. № 109, wprost Zamku. 5497

Panna potrzebna jest, do szycia na maszynie. Leszno № 18, mieszka 2 i 3. 5506

Panny udatnione i podroczne potrzebne są do krawieczyzny. Świętojerska № 2, m. 11.

Panny podroczne i do staniów, potrzebne są zaraz do pracowni sukien i okryć damskich. Bednarska № 17. 5334

Rządca dóbr, polak, żonaty, z dobrymi świadectwami z lat 10 i chlubną rekomendacją obywateli znacznych, pragnie objąć posadę w Królestwie lub Cesarstwie. Upraszają się o składanie ofert: Marszałkowska № 60, 1-sze piętro, w magazynie mebli. 5358

Prasowaczek udatnionych potrzebuje Szawcárska Pralnia. Elekoralna № 17.

Osoba zupełnie udatniona potrzebna jest do kroju sukien, oraz Panny do szycia. Marszałkowska № 60, mieszka 13. 5201

Panny potrzebne są do staniów i do maszyny Whelera i Wilsona. Ulica Elekoralna № 14, mieszka 11. — Kempkie. 5200

Człowiek młody, z wykształceniem gimnazjalnym, posiadający język ruski, niemiecki i francuski, z kadeją hipoteczną, poszukuje zajęcia w Warszawie, lub na prowincji. Pracodawcy raczą nadesłać oferty pod lit. F. S. Chmielna 22, mieszkania 14. 541

Osoba wydoskonalona w krawieczyźnie sukien damskich, życzy sobie robić po domach prywatnych większych. Na żądanie może udzielać lekcje kroju. Wiadomość: ul. Grzybowska № 10, oficyna, mieszka 12. 5202

Kupno i sprzedaż.

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, Sznacny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 314-r

Wolant nowy, do sprzedania, na jednego lub parę koni, u ślusarza. Hotel Drezdeński, Długa № 30. 5109

Wyprzedaż po cenach kosztu. Ul. Podwal № 16, mieszkania № 15, wszelkich wojskowych ozdób, galonów, świętych obrazów, złotych i srebrnych krzyżyków, Herbaty, kawy, szpad, kordelasy leśnicze, pogony różnych dekasterji, hafty, ordery, wstążki orderowe, świece i szafy sklepowe. 4523

Sztuce deserowe Frażetowskie złączone, na 300 osób, wcale nie używane, w szkatułce, koszt Frażetowski do chleba, taca duża i różne inne przedmioty z porcelany, do sprzedania. Złota № 2 lit A, 2-e piętro, m. 5. Zastąpić można od 4 do 6 po południu. 5186

Tanio! Garnitur Mebli mahoniowych: Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, rs. 60; garnitur; kanapa, 2 fotele, 6 napoleonek, rs. 40; 2 garnitury bil piramidkowych ze słonowej kości, rs. 70; szafka mosiężna oszklona do ogrzewania pączków, rs. 15; maszyna walcowa do tarcia migdałów, rs. 75; 3 żyrandole gazowe rs. 18. Obejrzeć można codziennie w Cukierni J. Górskiego, Przejazd № 9. 5373

Portepian mahoniowy w dobrym stanie do sprzedania za rs. 60. Trzbacka № 9, m. 9.

Do sprzedania: cztery oleandry, szafa spiżarniana, komoda, dywany, chodniki, zegar ścienny, Tygodnik Powszechny i „Ilustrowany”, landszalci i pierze darte. Nowogrodzka № 4, mieszkania 5. 5474

Mebli jeden garnitur do sprzedania za rs. 60. Sienna № 15, mieszkania 19. 5459

Darżo tanio! Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do sprzedania: meble, lustra z konsolkami, szafy, serwis czeski z monogramem F. K. i książki. Sołec № 42 blisko Tanki, stróż wskazuje. 5386

Mebli garnitur francuski do sprzedania z powodu wyjazdu. Złota № 3, m. 11. 5496

Wedling litewskiej świeży transport. Ul. Chmielna № 42, z bramy na parterze, 1-sze drzwi na lewo. 5488

Powozik który miał do sprzedania jednokonną, mało używaną, dobrej fabryki, z uprzężą, za przystępną cenę. Niech się zgłosi do Kantoru Kur. War. 502

Portepian mahoniowy jest do sprzedania, po pół siódmej oktawy, z 2-a szprejami rs. 140. Ulica Freta № 11, trzecie piętro, od frontu. 504

Mebli Garnitur orzechowych, do sprzedania, nowego fasonu, dobrą materją kryte, mało używane, przystępna cena. Wiadomość: Świętokrzyska 26, w nowym magazynie ubiorów męzkich. 555

Portepiany nowe i używane, cztero i sześcioszprejowe, belgijskie, są do sprzedania, w zamian i do wynajęcia, przyjmuje reparacje, strojenia Fabryka Portepianów, Andrzeja Karwowski i Syn. Nowolipie 16.

Portepian Hofera, o 7 oktawach, jest do sprzedania. Leszno № 35, mieszka 6. 4449

Portepian krótki, o 7 oktawach, z białym, do sprzedania. Stare-Miasto № 8, wiadomość u stróża. 5447

Mebli zupełnie nowe, na urząd robione, do 3-eh pokoi, z powodu wyjazdu do sprzedania. Hoża № 18A, mieszka 5. 5455

Mebli, sprzedaje się tanio garnitur nowy i używany, sofa, otoman, kozetka i szeslong; tamże przyjmują się obstalunki na roboty tapicerskie. Stare meble przyjmuje się w zamian. Elekoralna № 7, u tapicera. 5453

Do sprzedania aquarium ze złotymi rybami, za bardzo przystępną cenę. Wiadom: Marszałkowska № 6A, mieszka 3. 5470

Do sprzedania: Lustro duże w złotych ramach, kredens i szafa do sukien jesionowe, druga kuchenna, stół jadalny, drugi sukien kryty, szeslong, tualeta damska, samowar, wyżymaczka, sitbad, futro męskie niedźwiedzie, koldra, sag-voyage męzki i rewolwer. Wiadomość: ulica Złota № 11, m. 12, od godz. 1-szej do 4-tej po połud. 5412

Garnitur Mebli orzechowych, bardzo mało używanych, do sprzedania, oraz Szafa orzechowa, rozbierana do sukien, mniejsza do bielizny, Konsola, Kredens dębowy, Stół, Lustra, Tremo, Zegar. Wiadomość plac św. Aleksandra № 12, mieszka 5. 5172

Mebli bardzo mało używane do sprzedania: garnitur francuski, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 5458

Do sprzedania: Szal turecki, poduszka przyżycowej roboty, obrus holenderski duży i kilka mniejszych, dwie kapy białe, oraz inne rzeczy, za bardzo przystępną cenę. Ulica Sołec № 42, mieszkania № 10. 5231

Maszyna do szycia nożna, Pollacka i Schmidta, mało używana, do sprzedania. Włodzimierska № 4, mieszka 10. 5212

Mebli mało używane do sprzedania: Garnitur francuski, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, lóżka, szafki do bielizny, tremo, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, konsolki do kart i szafeczki nocne. Róg ulicy Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 5214

Jest do sprzedania, dla braku miejsca, garnitur Mebli i Ekran z prawdziwego orzecha, na czystych włosach, kryte zielonym rypsem w pasy, mało używane, za rs. 450. Ul. Bielańska № 18, drugie piętro, od frontu. 5346

Suknie strojne jedwabne, wełniane, perkalowe, kapelusze, dolman, szlafrok i wachlarze, do sprzedania. Ulica Sienna № 4, od Marszałkowskiej 3-ci dom, z podwórza w sieni na prawo, 2-gie piętro, № 4. 5197

Mebli do sprzedania, za b. przystępną cenę, 2 garnitury Mebli rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensa dębowa, szafki do bielizny, komody, biblioteki, stoły, stoliki do kart. Ulica Hoża № 15, u stolarza.

Jest do sprzedania, z powodu wyjazdu, z 5-u pokoi Meble, kasa ogniotrwała, lampy gazowe, kandelabry, dywany, franki i różne sprzęty domowe. Ulica Sienna № 12, w drugiej bramie, na 2 piętrze, m. № 6. 4697

Tanio do sprzedania Obrazy olejne, Akwarelle, Bronzy, Porcelana, Zegary Antyk i t. p. Ulica Leszno № 716, m. 13. 4378

Mebli różne do sprzedania. Złota № 15, mieszkania № 8. 5344

Tanio: Stół jadalny, 12 Krzeseł, duża Szafa orzechowa. Chmielna 26, m. 3, od 9-3.

Mebli petersburskie orzechowe, rzeźbione, lustra, portjery, bufet i różne inne rzeczy, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Ul. Książęca № 4, mieszkania 6. 5352

Do sprzedania: Stalugi i inne malarskie Dutesylja, oraz kufer podróżny duży, dwie tualetki damskie, nuty do śpiewu i duży kwiat woskowy. Ulica Słiska № 12, 2 piętro, mieszka 9. Wiadomość od godz. 3-5. 536

Mebli mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuski, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biurko, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, lóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, franki, Sienna № 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 4764

Mebli do sprzedania b. tanio, 2 garnitury, oraz wiele innych mebli. Ulica Orla № 12, u Tapicera. 5310

Maszyna do szycia Whel i Wil., oryginalna, bardzo dobrze szyjąca, bo prawie nowa, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za rs. 22. Ul. Przejazd № 11, mieszka 7. 5207

Maszyna do pończoch, cienka, prawie nowa, do sprzedania za przystępną cenę. Nowogrodzka № 3, m. 15, w prawej oficynie.

Mebli różnego gatunku są do sprzedania, tanio u stolarza, przy ul. Długiej № 551/22.

Mebli zupełna wyprzedaż, u Stolara. Ulica Bednarska № 13, wszelkie obstalunki przyjmuje. 5239

Suknia z czarnego ładnego kaszmiru, świeższa, do sprzedania, na osobę średnią, za rs. 20. Ordynacka № 6, u gospodarza. 5244

Jest do sprzedania, Biurko męzkie, orzechowe, mało używane, oraz Suknia tartłanowa, różowa, nie noszona wcale. Wiadomość: Ulica Chłodna № 6, stróż wskazuje. 526

Do sprzedania z powodu wyjazdu Meble: Tualeta, taca, umywalki i stoliki z marmurowymi blatami, lóżka, duży parawan, portjery, dywany, szkło, lampy olejne, kartel, kolebka i różne domowe sprzęty. Ulica Ogrodowa № 21, mieszka 15. 5403

Kwit rekrutki uwalniający od wojska, sprzedaje się u Berkowicza, Dzika № 24. 5224

Kotły dwa parowe, kornwalskie, używane, są do sprzedania, podług specyfikacji, jaka jest na miejscu, do obejrzenia. Wiadomość powziąć można na ulicy Elekoralnej № 16 nowy. 5085

Wyprzedaż Obuwia męzkiego, z wyborowego Materiału, po cenach niższej kosztu. Tamże maszyna Cylindrowa, w dobrym stanie, do sprzedania tanio. Ul. Długa № 30, u Lehrmana. 5390

Posadzki dębowej 500 sztuk, z materiału suchego. Ul. Leszczyńska № 7. 5388

Są do sprzedania, z powodu wyjazdu niektóre Meble, a mianowicie: 2 szafy do sukien, kredens dębowy i tym podobne, w domu pod № 6, przy ulicy Wilezej, mieszka 1, od 10 rano do 4 po południu, stróż miejscowy wskazuje. 5401

Mebli mahoniowe mało używane są do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna № 64G, 1-sze piętro, mieszka № 5. 5408

Mebli mahoniowe do sprzedania za 80 rs. Ulica Chłodna № 5, mieszka 5. 5419

Krowa dojna z powodu wyjazdu jest do sprzedania za rs. 80. Wiadomość: ulica Wiejska № 7. 5444

Interesa handl. i majątk.

Z powodu otrzymania posady rządowej, Znatychmiastowego wyjazdu, jest do sprzedania Sklep Dystrybucyjno-Wiktualowy, do brzo procentujący. Żelazna № 17. 5341

Człwik Polwark do sprzedania, w zupełnym komplecie, blisko kolei Ruda Gazowska. Wiadomość na poczcie. 4403

Sklep do sprzedania z fajansem, szkłem etc., komożne nie drogie. Wiadomość na miejscu w Nowym Bazarze, ul. Leszno № 36, sklepu № 2. 5150

Za 3.000 rubli byt, zdrowie! Dla Emeryta Z Wills od Warszawy pięć godzin, Lublina pół godziny, stacji dwie wiorst, pietnaście morgów pszennej dobrze wyrobionej ziemi, z pięknym domem, ogrodem, inwentarzem kompletnym. Elekoralna 15 mieszkania 12, między 12 a 5. 5250

Sklep wiktualów do sprzedania. Ulica Wielka, naprzeciw № 13. 5308

Dystrybucja jest do odstąpienia za przystępną cenę, w dobrym punkcie, na przeciw komory. Ul. Chmielna № 52, wiadomość w miejscu. 5460

Bawarja do odstąpienia. Ulica Chłodna № 9, gdzie Cyrkuł 7, przytem magle. Wiadomość w Bawarii, pod tymże numerem. 5438

Sto do dwieście rubli, poszukuje się na pół roku. Adresować: Dr. W. W. poste-restante.

Rs. 6.500, do wypożyczenia zaraz. Wiadomość w Dystrybucji Glück. Plac 8-go Aleksandra № 12. 5446

Rs. 5.000 potrzeba na 1-go Lipca r. b. Rada spłacenia takiej sumy, lokowanej zaraz po 7,000 rs. Towarz. M. Warsz. — Róg Chmielnej i Sosnowej № 60a, mieszka 8, tyko od godziny 3-ciej do 5-tej. 4792

Sklep wiktualów do sprzedania. Róg ulicy Sprostej i Twardej № 24. 5221

Dystrybucja jest do sprzedania, w bardzo ruchliwym punkcie miasta, oraz garnitur Mebli, kompletnie świeżych, za cenę rubli 85. Ul. Elekoralna № 37. 5251

Polwark do sprzedania, włók 16, morgów 21, blisko szosy, Kolei Wiedeńskiej i Warszawy, bez żadnych służebności. Wiadomość przy ulicy Miodowej № 11, w Dystrybucji.

Polwark do sprzedania, włók 4 1/2, w powiecie Sochaczewskim. Oferty składać w kant. Kurjera Warsz. pod lit. p. I. K. S. 5190

Sklep wiktualów jest do sprzedania z powodu zmiany interesu. Krochmalna № 37.

Sklep wiktualów jest do sprzedania z powodu słabości. Ulica Chłodna № 29. 5180

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Ulica Grzybowska № 56. 5219

Od rs. 4 do 5.000, kto ma do wypożyczenia, na hypotekę 2-eh domów w Warszawie, w pierwszej połowie wartości, ten raczy się zgłosić do Kantoru Loterji. Ul. Marszałkowska № 56, przy Hotelu Maring'a. 4674

Dom do sprzedania, za Rogatką Mokotowską, wraz z placem zajmującym łokci 22,875, mogący służyć na fabrykę, lub inny proceden. Świętokrzyska № 26. — Kwiatkowski.

Sklep wiktualów jest do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3 domu. 5336

Magle do sprzedania każdego czasu, przy ulicy Złotej № 12. 5356

Willa pod Łazienkami, z ogrodem, do sprzedania za rs. 7.000. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania № 9. 5366

Polwark 4 włoki do sprzedania w bliskości Warszawy, za Moskiewskimi rogatkami. Wiadomość w Biurze Komisowem Feddeckiego, Miodowa № 2. 5363

Sklep wiktualów z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Mostowa № 10. 5362

Maglo w dobrym stanie, są do sprzedania za rs 330. Dzielnia № 10. 4653

Willa w Natęczowie (wodolecznica), pierwsza od zakładu i parku, o 10-ciu pokojach z werandą, 1/2 morgi nowo-założonego ogrodu, do sprzedania na dogodnych warunkach. Włodzimierska № 4, mieszkania 10, między godziną 2-gą a 5-tą. 5211

Sklep do wynajęcia, przy ulicy Senator-skiej № 2, za rs. 400, od 1-go Lipca. Wiadomość w Owocarni. 5507

Sklep do odstąpienia, na Krakowskim-Przedmieściu, w pasażu Roeszera zaraz, lub od S-go Jana. Wiadomość w fabryce rękawiczek G. Godlewskiego, Senatorska № 3, obok kupca Dobrycza. 5505

Sklep kolonialno-Spożywczy, przeważnie z mąką i leguminami, w dobrym punkcie, z oknem wystawowym, przyczem może być i mieszkanie, do odstąpienia w każdym czasie, z powodu słabości. Wiadomość w tymże Sklepie, Stare-Miasto № 5. 5493

Suma nieletnich rs. 3,000, jest do wypoży-czenia, na pierwszy numer po towarzystwie, na hypotekę domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Wspólna, domu 22, mieszka 9, od 11 rano do 2 po południu. 558

Rs. 1,500. Potrzebna jest suma na rok je-den, gwarancja hypoteczna jaknajlepsza. Wiadom. Leszno № 18, m. 16, z rana do 11.

Sklep wiktualów jest do sprzedania w ka-żdym czasie. Wiad. Chmielna № 64E. 5478

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, od lat kilkunastu egzystujący, z wyrobioną klientelą. do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Nowy-Swiat № 25, u stróża Ignacego. 5223

Sklep wiktualów do sprzedania w każdym czasie. Ogrodowa № 5. 5477

Rs. 8-10,000 do ulokowania na dobrą hypotekę domu w Warszawie. Ul. Pańska № 4, m. 35, od godz. 2-5. 5392

Kolonja do sprzedania, zdalna na letnie mieszkania, od Warszawy 17 wiorst. Wiadomość: ul. Zielna № 7B, stróż wskaże. 5400

Dom murowany, z oficynami i ogrodem, w Skierniewicach, przy stacji, do sprzedania na dogodnych warunkach. Dochód 2,400 rs. Blizsza wiadomość: ulca Elekoralna № 19, w fabryce wód mineralnych, do 10 rano. 538

Ważne! Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania Dom murowany piętrowy, z łazienkami, nowy, z prawem propinacji, w okolicy m. Warszawy, lub cała Nieruchomość z placem około lok. 40,000, która może być także zamieniona na mniejszą. Wiadom. Bednarska № 6 nowy, stróż wskaże. 5465

Magle angielskie dwa, w dobrym punkcie, do sprzedania, mieszkanie bardzo dogodne. Królewska № 41. 556

Magle w dobrym stanie, z powodu wyja-zdu do sprzedania. Alea Jerozolimska № 11.

Lokale.

Dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia, ład-ne, suche, czyste i widne, nad ogródkiem, za 15 rs. miesięcznie lub 45 kwartalnie, są z powodu nieprzewidzianych okoliczności do wynajęcia zaraz. Ul. Nowogrodzka № 23, mieszkania 30. Oferty w kantorze pod liczbą 000, lub u p. Semadeni, właściciela domu, ulica Świętokrzyska № 1. 563

2 Mieszkania do wynajęcia po 2 i 3 po-koje z kuchniami, w domu przy ul. Niecałej № 7. Wiadomość u rządcy domu codziennie od godz. 4-6 po południu. 5461

Do wynajęcia przy ul. Marjańskiej № 2 Suteryna na bawarję lub inny zakład. 5469

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Be-dnarskiej № 18, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, 4, 3 i 2 pokoje, oraz na 3-m piętrze pojedyncze pokoje, wodociągi i zlewy zaprowadzone. 5471

Sklep duży z oknem i pokojem jest do wy-najęcia od 1-go Lipca r. b., w pałacu zwanym Dyzmańskich, od ulicy Miodowej. Wiadomość u właściciela. 5452

Pokój każdego czasu do wynajęcia. Ulica Śliska № 10. 5457

Pokój umeblowany. Nowy-Swiat № 7, mie-szkania № 36. 5481

Sklepy z mieszkaniem lub bez, każdego cza-su lub od 1 Lipca r. b. do najęcia pod № 1/1216B, przy ul. Marjańskiej. 5480

Orla № 10, do wynajęcia zaraz jeden Po-kój duży z kuchnią, kompletnie odświeżony, oraz 3 pokoje frontowe, zdalne na kantor i różne inne lokale od 1 Lipca 1882 r. 5475

Chłodna № 8, wprost kościoła św. K. B. do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r. 2 sklepy z mieszkaniem, oraz różne Lokale mniejsze i większe z wszelkimi wygodami. 5472

5 Pokoi, przedpokój, kuchnia z wszelki-mi wygodami, na parterze, zaraz do wynajęcia. Ulica Chmielna № 9. Inne lokale i sklep od 1-go Lipca. 5462

Pokoje dwa, lub jeden do wynajęcia, z u-meblowaniem. Chmielna 19. m. 9. 553

Pokój do wynajęcia zaraz. Senatorska № 2. Tamże są Szafy sklepowe do sprzedania, stróż Jan wskaże. 5508

Pokój 5. do odnajęcia od 1 Lipca, przed-pokój i kuchnia na 2 piętrze, dwa wejścia, za rs. 650, w domu № 36, Krakowskie-Przedmieście, obok Gimnazjum. 5485

Pokój umeblowany, do wynajęcia dla da-my. Róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej № 29, mieszkania 21. 5498

Zaraz, lub od S-go Jana, między ogródka-mi: na parterze 2 pokoje z cygankiem i przedpokojem, za rs. 36, na kwartał; na 2-m piętrze: 2 pokoje ze schowankiem, kuchnią, za rs. 30 na kwartał; sutereny wysokie, pojedyncze, od rs. 18 do 12 na kwart., do każdego mieszkania oddzielna piwnica i góra wspólna, do suszenia bielizny. Od Kopernika w dół, Oboźna, przy Dobrej 8, ku Tamce.

Pokoje 2 umeblowane, razem lub poje-dynczo, są do wynajęcia. Ul. Wspólna № 28, mieszka. № 7, od godz. 5 do 8. 5499

Mieszkanie letnie do wynajęcia, złożone z 3-ch pokoi i kuchni, w ogrodzie, wiorst 2 od przystanku Deba, w bliskości lasu i wody, wszelkie dogodności, okazja codziennie do Warszawy, pociągi 4 razy stają. Wiadomość: Chmielna № 60 mieszkania 36. 5503

Pokoje: 1, 2 lub 3, razem lub pojedynczo, z meblami lub bez, zaraz lub od 1 Czerwca, przy ulicy Nowolipie № 20, przy Skwerze, za b. przystępną cenę.—Tamże są różne mieszkania do wynajęcia od 1 Lipca. Również jest do sprzedania zegar antyk, w szafce i różne Pisma i ilustrwane. Wiadomość na miejscu, mieszka. № 3. 5504

Sklepy i Lokale do wynajęcia obok kolu-mnym Zygmunta. Podwale № 2. Wiadomość na miejscu. 5153

Lokale do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ładnie i małe, w pięknej miejscowości, przy rogu Alei Jerozolimskiej i Leopoldyny № 17, obok ogrodu Pomologicznego. Wiadomość u właściciela na miejscu. 5338

Lokale: po 4, 3 i 2 pokoje, są do wy-najęcia od S-go Jana r. b. Nowogrodzka № 5.

Pokój z meblami i usługą do wynajęcia, z po-wodu wyjazdu. Róg Kruczej i Wilczej № 2.

Jeden lub dwa Pokoje do wynajęcia; tamże są do sprzedania Szafy sklepowe za bardzo przystępną cenę. Świętokrzyska № 15, u Tapicera. 5381

Do wynajęcia od św. Jana trzy Pokoje na 1-m piętrze, z eleganckim wejściem, zdalne na kantor lub dla kawalera adwokata, doktora i t. p. Przejazd № 9, w Cukierni.

Wygodne i nader tanie letnie Mieszkania; wskaże handel cygar Bema, ulica Nowo-Senatorska, naprzeciw hot. Rzymskiego. 5406

Do odstąpienia zaraz dwa Pokoje razem lub pojedynczo, z meblami lub bez, z widokiem na ogród, z całodziennem utrzymaniem lub tylko z usługą. Złota № 13, mieszkania 14, 1-sze piętro. 5405

Mieszkanie letnie pod Zakroczyrzem, w Gatachach, oddzielny domek w ogrodzie, komunikacja koleją Nadwiślańską lub statkiem. Wiadomość u właściciela Nikonowa

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w do-mu przy ulicy Wiejskiej № 1: Apartament parterowy z ogrodem, 10 pokoi, przedpokój, spiżarnia, kuchnia w suterenie, 3 izby dla służby, wateklozet, stajnia i wozownia. Lokal na 1-m piętrze, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wateklozet. Wiadomość u rządcy. 5144

Lokale w domu nowym, frontowym, od 80 do 500 rs. rocznie, przy ulicy Mokotowskiej tuż za Koszykową ulicą, pod № 1/1666z, z pięknym widokiem na ogrody, świeże powietrze, targ blisko i tramwaje obok przechodzić będą, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość u pisarza na miejscu. Tamże są do sprzedania szafy, bufet i rygały ze sklepu norymberskiego, bardzo tanio. 4956

4 Pokoje i kuchnia na 2-m piętrze za rs. 240 rocznie, do wynajęcia od 8-go Lipca r. b., przy ulicy Piwnej № 45 nowy. 525

Pokój duży, frontowy, elegancko umeb-lowany, z usługą, samowarem i wszelkimi wygodami, a na żądanie mogą być objady. Marszałkowska № 54, mieszka. 6, blisko Saskiego ogrodu. 5361

Pokoje 3 ładne, z przedpokojem i kuchnią, z dwoma wejściami, są do wynajęcia od S-go Jana. Ul. Śliska № 34. 5349

Do wynajęcia dwa Pokoje umeblowane, frontowe, razem lub pojedynczo. Wiadom. na miejscu w gmachu teatralnym, wejście pod filarami, 1-sza sien od ul. Senatorskiej, mieszkania № 17, obok składu herbaty p. Stanisławskiego. 5365

Do wynajęcia od 1-go Lipca po 4, 3 i 2 Dpokoje, we wszystkich mieszkaniach jest urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew. Ulica Orla № 6. 5266

Lokale obszerne i wygodne, z pięknym wi-dokiem i czystem powietrzem; po 2 i 3 pokoje, do wynajęcia od św. Jana. Ul. Dobra № 1, róg Tamki. 5339

Lokacja jest z całodziennem utrzymaniem dla osoby pojedynczej, przy rodzinie przyzwyczajonej i bezdzietnej, w miejscowości przyjemnej, blisko Warszawy. Może być miesięcznie lub rocznie. Blizsza wiadomość: ulica Biała № 6, 1-e piętro, mieszka. № 5. 5550

Mieszkania, 4, 5 i 6 pokoi na parterze, 1-m i 11-m piętrze, z łazienkami i wateklozetami, od 400-800 rs. rocznie, do najęcia od św. Jana. Stajnia i Wozownia. Ulica Marszałkowska № 27a. 5199

Jest do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Grzybowskiej № 57, 4 Pokoje, przedpokój z kuchnią, na 2-m piętrze. 5236

Mieszkania Letnie do wynajęcia w Siel-cach, za Belwederską rogatką, naprzeciw parku Cesarskiego, w uroczym położeniu, wśród drzew cienistych. Wiadomość w składzie K. Mantey, Świętokrzyska róg Włodzimierskiej. 532

Pokój umeblowany, zaraz do najęcia. Kró-lewska № 1, mieszkania 11. 529

Do wynajęcia od 1 Lipca: 5 pokoi du-żych, front, na 1-m pięt., kuchnia, przedpokój z balkonem; 4 pokoje oficynowe, kuchnia i przedpokój; 3 pokoje w oficynie. Lokale te opatrzone wszelkimi wygodami, wateklozetami i t. d., od każdego czasu; 2 sklepy obszerne, służyć mogące na drukarnię, lub inny podobny zakład. Wiadomość Bracka № 4. 4227

Nr 11a!!! Róg ulicy Wspólnej i Kruczej są do najęcia lokale: po 2 pokoje w oficynie na 1-m i 2-m piętrze; po 5 pokoi na parterze, na 1-m i 3-m piętrze; 4 pokoje na 3-m piętrze, w domu frontowym. Sienna № 15!!! Po 3 pokoje w oficynie, w lokalach wyżej wymienionych są wodociągi ze zlewami i z wszelkimi wygodami. Stróż miejscowi wskaże. 5972

Na proceder lub fabrykę są do wynaje-nia od św. Jana lub wcześniej 4 Pokoje na parterze, do tego może być dodana Suterena o 3-ch stancjach. Śliska № 34. 5348

Pokoje dwa lub jeden, ze wspólną kuchnią, z porządnie meblami, samowarem i usługą, lub bez takowych, za rs. 17 i 10 miesięcznie, do wynajęcia w każdym czasie. Wspólna № 12, mieszkania 17. 527

Salonik umeblowany, z fortepianem, do wy-najęcia przy Saskim ogrodzie, za 25 rs. miesięcznie. Wiadomość lub adresować listy: kiosk, róg Marszałkowskiej i Zielonego placu.

Mieszkanie letnie. Dwa lokale, każdy po trzy pokoje z kuchnią, przy stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Radziwiłłów, w bliskości rzeczki i lasu, z osobnym ogrodem, jazdy godzina i trzy kwadransy. Wiadomość na miejscu u urzędnika Mscichowskiego. 4775

Trzy Pokoje umeblowane z kuchnią na 2-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz na pół roku. — Wiadomość ulica Senatorska № 5, u stróża Michała. 4720

Plektoralna 28. Lokale z 2, 3, 4, 5 i 6 Dpokojów z przedpokojami, kuchniami, wodociągami, zlewami i wszelkimi wygodami, na parterze, 1-m, 2-m i 3-m piętrze, oraz pokoje pojedynczo na dole do wynajęcia od 1-go Lipca. Ceny przystępne. 4989

Pokoje dwa z meblami i przedpokojem, jest do odstąpienia zaraz, do dnia 8 Lipca r. b., z powodu wyjazdu, a w razie żądania z kuchnią i porządkami gospodarskimi, za cenę rs. 30 miesięcznie, przy ulicy Złotej, niedaleko Marszałkowskiej, pod № 13, na parterze, od ulicy, mieszka. № 2, z bramy. 5309

Do wynajęcia od 1-go Lipca Warsztat dla bronzowników, stolarzy, ślusarzy lub innych zakładów; tamże są i różne Lokale. Wiadomość: Leszno № 67, u stróża lub właściciela. 5263

Do najęcia tanio każdego czasu, z należy-tymi wygodami, pokoiów: 5, 4, 3, 2 i kilka pojedynczych, oraz sklepy, stajnie, wozownie i składy, Leszno № 51. Takież lokale i ogródek, Nowolipie № 16. 5359

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Staj-nia i wozownia wraz z mieszkaniem, zdalne na mleczarnię, lub dla doróżkarza. Róg Marszałkowskiej i Hożej № 16. Wiadomość u stróża. 5089

3 Pokoje, przedpokój, spiżarnia, kuchnia i werenda, z ogrodem owocowym i altaną, za rs. 300 rocznie, Suteryna duża na warsztat lub skład; Stajnia i Wozownia do najęcia od 8-go Lipca r. b., przy ulicy Okopowej № 20, drugi dom od ulicy Łuckiej, w bliskości linii tramwajowej. 4793

Sklep duży z 4 pokojami i dużą kuchnią, spo restauracji lub na magazyn mebli, mod. kantor, 800 rs. rocznie, od 1-go Lipca w Alei Jerozolimskiej № 7, róg Kruczej. 5140

Opłata miesięczna. Lokale w domu № 87E przy Alei Jerozolimskiej za Żelazną 2 Pokoje, przedpokój, kuchnia, od 10 do 12 rs.; 1 Pokój z kuchnią od 8 do 10 rs.; 1 Pokój familijny, od 5 do 6 rs.; Sutereny z 2-ch izb 5 rs. 5232

Do wynajęcia Lokale: po 8, 6, 5, 4 i 3 Dpokoje z wszelkimi wygodami oraz Sklepy do wynajęcia od 1 Lipca. Nowy-Swiat № 4.

Lokale na zakłady, lub prywatne mieszka-nia od 1 Lipca. Świętokrzyska № 17.

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Ram złoconych i ozdób kościel-nych K. Matulewicz. Ul. Leszno № 12. Wykonywa wszelkie roboty, w zakres pozłoty i wchodzące, gustownie i tanio. Z czem poleca się potrzebującym. — K. Matulewicz. Leszno № 12. 545

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podró-żnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 382

Muzeum Pedagogiczne przy szkole E. Ba-bińskiego na Sewernowie, otwarte dla publiczności w każdą niedzielę i święto od godziny 11-1 po południu. 4675

Pralnia gospodarska, Przejazd № 11, wy-lucza w jednej lekcji pięknego prasowania bielizny sposobem wiedeńskim, za opłatą Rs. 3. Przemysł przyjmuje bieliznę do prania po bardzo niskich cenach, np. koszule męskie bez kołnierzy po kop. 10 i t. p. 4845

Obiady prywatne 2 lub 3 w bliskości Dworca kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Wiadomość w kiosku róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej. 5114

Bezpłatnie można postawić Fortepian lub Pianino w salonie widnym i suchym. Wiadomość na Danielewiczowskiej № domu 8, mieszka. 6, od godziny 1-szej w południe do 4-tej. Tamże są do zbycia Meble mahoniowe z białymi pokrowcami, za rs. 30 i duża Szafa jesonowa do bielizny za rs. 18. 5351

Putra przyjmuje na letnie przechowanie, Poraz przyjmuje różnego rodzaju skórki do garbowania. — W. Raab, kuśnierz, Marszałkowska № 75, wprost placu Zielonego. 5208

Osoba mieszkająca w okolicy placu Zie-łonego lub Marszałkowskiej, życząca przyjąć na wychowanie Dziecko mające 2 1/2 roku, za opłatą miesięcznie. Zgłosić się może po adres do kiosku na placu Zielonym. 5479

Pielisnę przyjmuję do haftu z wykończe-niem starannem i gustownem, po cenie bardzo przystępnej. Tamże przyjmuje się szycie na maszynie. Zórawia № 1 nowy, m. 18.

Guknie i Okrycia damske przyjmują się, Spo jak najprzystępniejszej cenie. — Tamże potrzebne są Panny, podręczne i do nauki, mogą być i z prowincji na stałe. Ulica Śliska № 6, mieszkania 14. 5512

Profer Towarzystwa Kredytowego Ziem-skiego obejmuje roboty froterskie, oraz zaprawia: olejne, terpentynowe i biało-woskowe. Wiadomość w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziems. u Franciszka Udwinnego, od ulicy Erywańskiej № 1. 5492

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby Aspodzielające się słabości, zapewniając pomoc i troskliwą opiekę. Ceny możliwie niskie. Bednarska № 9. 5124

Mamka ze świeżym pokarmem, jest u Aku-szarki P. Wolskiej. Ul. Nowy-Swiat № 62.

Mamki młode, zdrowe i ze świeżym poka-rmem, są do umieszczenia, w każdym czasie, u Akuszerki Pośladowej, przy ulicy Nowomiejskiej (Gołębia) № 11/174, na 2-m piętrze, mieszkania 5. 5503

Mamka ze świeżym pokarmem, u Akuszerki, Świętojejska № 16. 5501

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki. Kapitulna № 3. 5524

Mamka bruneta ze świeżym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia u Akuszerki przy ulicy Piwnej № domu 11. 5456

Mamki ze świeżym pokarmem są u Aku-szarki Sikorskiej. Ul. Ogrodowa № 2. 5191

Mamka brunetka, z 5-miesięcznym poka-rmem, bez długu, u Akuszerki. Sosnowa № 5.

Mamka wiejska, młoda, ze świeżym poka-rmem, jest u Akuszerki A. Wołyńskiej. Ulica Hoża № 3. 5511

Bransoletę pozłacaną, zgubiono dnia 2 Maja, w kształcie węża, wysadzana granatkami, w Saskim ogrodzie, przed cukiernią pana Lursa, w Teatrze letnim, lub na Niecałej ulicy, róg Wierzbowej. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie, na ulicy Kruczej № 8, na parterze, na lewo, za stosowną nagrodą. 557

Nagrody Rs. 3 kto odprowadzi na ul. Mo-kotowską № 18, dużego czarnego Psa, który wczoraj w wieczór zginął, z niklową obrozą na szyi. 5491

Nagrody rs. 2. W dniu 29 Kwietnia zgi-nął Pies, z matych pudelków, uszy żółtawe i na jednym boku takąż plama. Kto go odprowadzi na ulicy Nalewki, pod № 22, don Hocha, mieszkanie stróż wskaże, otrzyma powyższą nagrodę. 5464

Wyżeł, eter biały, z czerwonymi łatanami przybłąkał się, d. 4, Kwietnia r. b., za udowodnieniem odebrać można. Chłodna № 64, mieszkania 8. 5514

Pinczerek jasno-żółtawy, „Ciupcik“, wy-biegł z domu № 23 ul. Królewska, m. 41. Nagroda jaką zechce, ktoby odprowadził. 535